



Dziennik Bałtycki

Nakład 44 617 egz.
nr 70 (18 358)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*



www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

TRÓJMIASTO

czwartek 24 marca 2005 r.

* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

Ojciec Święty cierpi

Papież ukazał się w oknie swego apartamentu. Był osłabiony



Walka o życie Terri

Sąd odrzucił odwołanie rodziców Terri Schiavo



Przed Azerbejdżanem

Piłkarska reprezentacja Polski wygrała z III-ligową Obrą Kościan 4:0



O TYM SIĘ MÓWI

ŚWIAT

DODATEK SPORT

Gdańsk. Szwedzi zamykają Fazera

GORZKI SMAK LIKWIDACJI



- Będziemy walczyć o utrzymanie produkcji. Nie musi się to dziać pod znakiem Fazera - twierdzi Janusz Gonera, zastępca przewodniczącego zakładowej „Solidarności”.

Fot. Robert Kwiatek

Wczoraj wstrzymano produkcję w Cloetta Fazer Polska w Gdańsku. Dziś związki zawodowe decydują o formie protestu. Skandynawski koncern produkujący słodczyce zdecydował się zlikwidować polską filię i sprzedać majątek zakładu. Pracę straci 320 osób.

- Decyzja wynika ze zmian własnościowych, które nastąpią w najbliższym czasie w Szwecji - wyjaśnia Monika Sarnecka, rzecznik spółki Cloetta Fazer Polska. - Filia w Gdańsku miała tylko 3 proc. udziałów w polskim rynku słodczych.

Choć firma przez ostatnie lata przynosiła tylko straty...

- Nikt się tego nie spodziewał. Poczułem pustkę w głowie. Dzisiaj czuję już tylko złość - mówi Janusz Gonera, zastępca przewodniczącego zakładowej „Solidarności”. - Aby z nim porozmawiać musieliśmy wyjść za bramę zakładu. Nie zostaliśmy wpuszczeni do siedziby związku.

- Od chwili rozpoczęcia konsultacji, związkowców obowiązuje zachowanie zasad poufności - powiedziała Sarnecka. - Powinni rozmawiać między sobą, ale nie z mediami.

- Przyjechali ze Szwecji szefowie i w jeden dzień podjęli decyzję: likwi-

dujemy was - wspomina Bogusław Baryła, szef działu informatyki. - Nie przedstawili żadnego kalendarza zwolnień.

O tym, że firma zostanie zlikwidowana, część kierownictwa dowiedziała się dopiero we wtorek, o godzinie 9.45. - Cloetta Fazer trybem i formą zwolnień naruszyła obowiązujące w Polsce prawo - mówi Maciej Turnowiecki, rzecznik prasowy prezydenta Gdańska.

Dziś związki zawodowe decydują o formie protestu.

Robert Kwiatkiewicz
Kazimierz Netka
Czytaj na str. 10

Gdańsk. Wałęsa - Steinbach

Debaty nie będzie

Najprawdopodobniej nie dojdzie do zaplanowanej na początek kwietnia debaty Lecha Wałęsy z szefową niemieckiego Związku Wypędzonych Eriką Steinbach. Były prezydent nie zgadza się na warunki stawiane przez stronę niemiecką. W spotkaniu mieli uczestniczyć tylko dziennikarze naszego zachodniego sąsiada. (ml)

Więcej str. 3



Wielki Czwartek. Triduum Paschalne

Dźwięk kołatek

Dziś wieczorem rozpocznie się Triduum Paschalne - najważniejszy okres w roku kościelnym. W świątyniach zostanie odprawiona tylko jedna msza święta. Będą ją sprawować wszyscy księża z danej parafii. Po jej zakończeniu, na pamiątkę uwiecznienia Jezusa, Najświętszy Sakrament zostanie przeniesiony do ciemnicy. Dziś umilkną dzwonki. Przez trzy dni w kościołach będzie słychać tylko kołatki. (m.ż.)

Więcej na str. 14



DZIŚ W DODATKU TRÓJMIASTO

Zaproponowaliśmy gdańskim radnym, by przez miesiąc pomieszkali za darmo na Dolnym Mieście i przekonali się, jak niebezpieczna to dzielnica. Żaden z członków Komisji Bezpieczeństwa się nie zgodził. Ale też nikt nie pomógł dotychczas mieszkańcom w walce o monitoring.



opinie@prasabalt.gda.pl

Bezpłatna infolinia
0 800 1500 39Redakcja
„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... **poseł do czasu.** Jeżeli poseł zostanie prawomocnie skazany, zęga się z mandatem. Jego wybór! U nas brakuje takich przepisów – natychmiastowych odwołań, utraty przywilejów. Niech się wreszcie jeden z drugim pożegna z funkcją z dnia na dzień!

Janusz z Sopotu

DENERWUJE MNIE

... o czym tu dyskutować? Czy człowiek, który złamał prawo, może dalej rządzić, brać pieniądze i podejmować decyzje w naszym imieniu? Sama rozmowa na ten temat, próba dyskusji jest absurdem. Nawiasem mówiąc, ciekawe, czy w tym względzie jesteśmy już krajem rekordzistów?

internauta Andy

... **kluczenie.** Też nie chce mi się wierzyć, że jeszcze ten Sejm przyjmie nowe przepisy, które ograniczą bezkarność posłów. Immunitet – to dla nich najważniejsze słowo. Tarcza. Może niektórzy będą jeszcze chcieli „poszaleć” do końca kadencji... Mają ukrećć na siebie bicz?

internauta Garry

... **kpina z prawa.** Telekomunikacja od lat wszystkim pokazuje, że robi co chce. Całkowicie ignoruje konkurencję i wszystkie urzędy nadzorujące działanie operatorów. Pytam więc, po co ten nadzór? Żeby się nazywało, że w państwie prawa ktoś komuś zwraca łaskawie uwagę i od czasu do czasu pogrozi? To jest jawna kpina. Ochrona konkurencji i konsumentów – brzmi dobrze. Co z tego, skoro niewiele oznacza.

internauta Call

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Kontrowersje. Kara dla wydawców bestsellera

Drogi Harry Potter

Ponad półtora miliona złotych kary ma zapłacić Harbor Point – spółka mająca wyłączne prawa do wydawania książki „Harry Potter i Zakon Feniksa” w polskiej wersji językowej oraz hurtowi dystrybutorzy tego tytułu. Taką decyzję podjął Cezary Banasiński, prezes Urzędu Ochrony

Konkurencji i Konsumentów. Czego dotyczy spór? Wydawca dogadał się z dystrybutorami tej części przygód Harry'ego Pottera, że nie będzie ona sprzedawana taniej niż 44 złote (za książkę w miękkiej oprawie) i 53 złote (w oprawie twardej). Księgarz nie mógł bowiem ustalić ceny odbiegającej o więcej niż 10 procent od tej wy-

drukowanej na okładce książki (49 i 59 złotych).

– Detaliczni księgarze musieli zobowiązać się, że będą sprzedawali książkę po ustalonej wcześniej cenie. Spółka Harbor Point była ponadto informowana przez hurtowników o przypadkach sprzedaży tej książki po cenie niższej niż ustalona – wyjaśnia Małgorzata Cieloch

z biura prasowego UOKiK w Warszawie.

W związku z tym klienci nie mieli wyboru – wszędzie książki kosztowały mniej więcej tyle samo. – Dlatego też prezes UOKiK uznał działanie spółki Harbor Point oraz pozostałych uczestników zмовy za niezgodne z prawem. Wydawca i dystrybutorzy zostali również

ukarani grzywnami w łącznej wysokości ponad 1 mln 600 tys. złotych (z tego Harbor Point dostał 590 tys. złotych kary) – dodaje Małgorzata Cieloch.

– Nie zgadzamy się z decyzją UOKiK. Będziemy się od niej odwoływać – mówi Marcin Walkowiak, z wydawnictwa Harbor Point.

Maciej Pawlikowski

To kuriozum

Antoni Pawlak

poeta – wydawnictwo Tower Press – Taka umowa między wydawcą a dystrybutorami to skandal. Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca. Rozumiem, że wydawca zastrzegł, że cena książki nie może być znacznie wyższa, niż ta wydrukowana na okładce. Jednak jeśli księgarnia chce sprzedawać taniej i obniżyć swoją marżę, powinna mieć do tego prawo.

Przejrzysta sytuacja

Maria Gospodarek, wiceprezes

wydawnictwa słowo/ obraz, terytoria – Uważam, że na rynku wydawniczym, zresztą chyba tak jak wszędzie, powinny być czyste reguły gry. Polska Izba Książki stara się doprowadzić do sytuacji, aby cena książki, drukowana była na jej okładce. Ten projekt ma swoich zwolenników i przeciwników. Myślę, że lepszym narzędziem do regulacji ceny książki są różnorodne rabaty, udzielane dystrybutorom i księgarzom, a nie tajne umowy.



Fot. W. Jakubowski, KSTP



Fot. W. Jakubowski, KSTP

KRESKA DNIA



Fot. Henryk Sienka

Anse i awanse. Nowy – stary rektor PAP w Słupsku

Prof. Gierczyńska na trudne czasy

Prof. PAP Danuta Gierczyńska została wczoraj ponownie wybrana przez Senat Pomorskiej Akademii Pedagogicznej na stanowisko rektora. Gierczyńska sprawowała tę funkcję od 2002 r. W wyborach była jedynym kandydatem. Nowa kadencja potrwa do 2008 r.

W głosowaniu prof. Danuta Gierczyńska uzyskała 43 głosy (Senat liczy 48 członków). Zdaniem jej zwolenników, Gierczyńska sprawdziła się na dotychczasowym sta-

nowisku, bo rozwinęła uczelnię i znalazła pieniądze na remont wszystkich budynków. Sama rektor nie ukrywa, że druga kadencja będzie znacznie trudniejsza.

– Boom na studia wyższe już się skończył i w najbliższych latach będziemy mieli coraz mniej studentów – mówi prof. Gierczyńska. – Już teraz pojawiła się tendencja do likwidowania lokalnych uczelni. Możemy się przed tym obronić, jeśli nasze instytuty będą przynosić zyski.

(map)

Prof. Danuta Gierczyńska
Fot. APF-SAS

DZIŚ

Świątują: Gabor, Marek



Zachmurzenie duże. Możliwe przelotne opady deszczu. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni o prędkości 2 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1006 hPa

Narodowy Dzień Życia

Ten dzień powinien stać się okazją do refleksji nad odpowiedzialnością władz państwowych, społeczeństwa i opinii publicznej za ochronę i budowanie szacunku dla życia ludzkiego – tak mówi uchwała Sejmu RP, która ustanowiła 24 marca Narodowym Dniem Życia. Dzisiaj święto to jest obchodzone w naszym kraju po raz pierwszy. Jego tematem przewodnim jest dobro, jakim są rodziny wielodzietne. Co roku akcje medialne z okazji Dnia Życia będą mieć inny charakter. Jednak zawsze o tematyce społeczno-edukacyjnej, promującej szacunek dla życia w każdym jego przejawie.

(kw)

JUTRO

Świątują: Mariola, Wiercysław



Zachmurzenie duże. Bez opadów. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni o prędkości 2 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 1008 hPa

W Rejsach Chrystus mojego miasta

Wiemi nieśli go na ramionach. Matka szukała ich przez całe lata. Do dziś nie jest jasne, jaką rolę odegrali ich przybrane rodziny w zacieraniu śladów. Nie można wykluczyć, że przybrani rodzice chłopców spowodowali nawet jej aresztowanie.

Synowie Elisabeth

Dwóch z czterech synów Elisabeth wychowała się w Polsce. Matka szukała ich przez całe lata. Do dziś nie jest jasne, jaką rolę odegrali ich przybrane rodziny w zacieraniu śladów. Nie można wykluczyć, że przybrani rodzice chłopców spowodowali nawet jej aresztowanie.

Pamiętaj!

Konkurs Mieszkanie za czytanie

- W sobotę zamieściliśmy ostatni kupon w konkursie „Mieszkanie za czytanie”. Kupon konkursowy, z kompletem 20 kuponów, należy przesłać lub dostarczyć do piątku 8 kwietnia (włącznie) do Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego” (Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk). Wśród 20 kuponów konkursowych mogą znajdować się trzy kuponu JOKER.
- Spśród wszystkich osób, które dostarczą koperty konkursowe z kompletem 20 kuponów z prawidłowymi odpowiedziami wylosujemy 60 finalistów konkursu. Ich nazwiska opublikujemy w „Dzienniku” w czwartek, 14 kwietnia br.
- W sobotę, 16 kwietnia br., w Galerii Handlowej Madison w Gdańsku odbędzie się wielki finał konkursu, podczas którego poznamy zdobywcę głównej nagrody – mieszkania w na osiedlu Wioszcze Ogrody w Gdańsku, oraz laureatów pozostałych 59 nagród.

Informacje: tel (0-58) 30-03-175
od poniedziałku do piątku,
w godz. 10-16

Partner konkursu

HOSSA

DEVELOPER NR 1

Gdańsk. Debata Wałęsa-Steinbach

Niemieckie warunki nie do przyjęcia



Zabiłście mi ojca, proszę mi go zwrócić – dyskusja z argumentami Lecha Wałęsy może być trudna dla Eriki Steinbach. Szefowa niemieckiego Związku Wypędzonych wzbudza w naszym kraju ostre kontrowersje. Zwłaszcza gdy mówi, że Polacy też powinni przeproszać Niemców za okres II wojny światowej.

Fot. Robert Kwiński, PAP/A. Hawalek

Na początku kwietnia, 4 lub 5, w Gdańsku miała się odbyć debata Lecha Wałęsy z Eryką Steinbach, szefową niemieckiego Związku Wypędzonych. Miała, bo prawdopodobnie nic z tego nie wyjdzie.

Warunki stawiane przez stronę niemiecką są na razie nie do przyjęcia – mówi Jarosław Wałęsa, syn byłego prezydenta i jego współpracownik, który koordynuje kwestię spotkań.

Pomysł na debatę zrodził się w redakcji berlińskiego miesięcznika „Chrismon”, który jest dodawany do takich gazet, jak „Die Zeit”, „Frankfurter Rundschau”, „Sächsische Zeitung”, „Süddeutsche Zeitung” i „Der Tagesspiegel”. Wydawany jest w nakładzie półtora miliona egzemplarzy. Początkowo Niemcy zasygnalizowali, że Erika Steinbach ma bardzo mało czasu i przyleci do Gdańska tylko

na półtorej godziny. Lech Wałęsa na rozmowę z nią miał... dojechać na lotnisko.

Zaprotestowaliśmy – zaznacza Jarosław Wałęsa. – W końcu udało się uzgodnić, że Steinbach przyjedzie na dłużej.

Plan był taki, że spotkanie miało odbyć się w biurze Lecha Wałęsy w Zielonej Bramie. Druga opcja mówiła o Dworze Artusa. Problem pojawił się jednak przy kolejnym warunku strony niemieckiej.

Napisali, że chcą mieć wyłączność na relację z debaty – mówi Jarosław Wałęsa. – Rozumiem, że mają pewne wymagania jako organizatorzy. No ale bez przesyady, nie zgadzamy się na ograniczenie dostępu naszej prasy do tego spotkania. Niemcy zaczęli mówić o wycofaniu się z pomysłu w ogóle.

Jak na razie kwestia organizacji debaty utknęła właśnie na tym punkcie. Spotkanie miało być elementem numeru „Chri-

smom”, który ma się ukazać z okazji 60 rocznicy zakończenia II wojny światowej.

Erika Steinbach, poza przewodniczeniem Związkowi Wypędzonych, szykuje się do uruchomienia w Berlinie Centrum Wypędzonych. Co prawda przyznaje, że odpowiedzialność za wywołanie wojny ponosi jej naród, ale dalej jej poglądy budzą już kontrowersje. Domaga się m.in. od Polaków przeprosin za wysiedlenia ludności niemieckiej

po II wojnie światowej. Steinbach wzywa „wschodnich sąsiadów” Niemiec do „uczciwego i właściwego” obchodzenia się z problematyką wypędzenia Niemców.

Jesteśmy otwarci na propozycje spotkania – zaznacza syn byłego prezydenta. – Jednak im dłużej przeciągają się rozmowy, tym mniej realny jest termin na początek kwietnia.

Michał Lewandowski

Mam argumenty

Lech Wałęsa, były prezydent

– Z jednej strony by sumie to nie ma o czym rozmawiać. Z drugiej jednak, dlaczego mamy unikać debaty? Ja się nie boję dyskusji, nie unikam walki, mam swoje argumenty i mogę rozmawiać. Jak pani Steinbach chce mieć kłopoty, to proszę bardzo. Mogę zrozumieć argumenty niemieckie, ale niech nie opowiadają bzdur. Niemcom, którzy oczekują przeprosin, odpowiem: zabiłście mi ojca, proszę mi go zwrócić. Pieniądże? A kto tę wojnę rozpętał, przecież nie my. To spotkanie organizuje moje otoczenie, ale nie zgadzam się na żadne warunki, mnie nikt nie będzie stawiał warunków. Jak tylko usłyszę o jakichś warunkach, to z panią Steinbach w ogóle się nie spotkam.

Brak porozumienia

Christian Sauer

zastępca redaktora naczelnego „Chrismon”
– Rzeczywiście, debatę planowaliśmy z wyłączeniem jawności. Chodziło o to, żeby nie było przy niej dziennikarzy innych redakcji. Jednocześnie chcę podkreślić, że byliśmy gotowi udostępnić przedruk zapisu tego spotkania polskiej gazecie, która by się o to do nas zwróciła. Bylibyśmy gotowi udostępnić nawet cały zapis debaty. Niestety, w chwili obecnej sytuacja wygląda w ten sposób, że biuro pana prezydenta i nasza redakcja nie mogą dojść do porozumienia w sprawie ram organizacyjnych debaty.



Gdańsk. Obchody 25-lecia „Solidarności” Kłopot z kompozytorem

Wojciech Kilar nie napisze specjalnego utworu na 25 rocznicę powstania „Solidarności” i podpisania Porozumień Sierpniowych. Znany kompozytor muzyki poważnej i filmowej wycofał się z projektu z powodów zdrowotnych.

Decyzja, kto napisze ten utwór, musi zapadć najpóźniej w pierwszych dniach kwietnia, bo czasu jest już bardzo mało – podkreśla Arkadiusz Rybicki, dyrektor departamentu kultury, sportu i turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku.

Właśnie urząd ma sfinansować pracę kompozytora. Utwór jest bardzo ważny, bo w planach ma być zwieńczeniem obchodów Sierpnia '80 w Gdańsku. Na zakończenie centralnych uroczystości, 31 sierpnia, pod pomnikiem Poległych Stoczniovców i na terenie Stoczni Gdańskiej ma zostać odegrana przez połączone orkiestry scen trójmiejskich specjalna, około 20-minutowa kompozycja. Koszt jej napisania szacowany jest na 50-100 tysięcy złotych. Przedstawiciele urzędu chcą, aby autorem był jeden spośród naj-

wiekszych polskich kompozytorów.

Potencjalnych autorów można by znaleźć pewnie więcej, ale chcemy, aby był to kompozytor z tzw. najwyższej półki – tłumaczy urzędnicy.

Z tym jest jednak poważny problem. Odmówił już Krzysztof Penderecki – przyjmuje zamówienia najwcześniej na 2008 rok. Czasu może nie mieć również słynny autor muzyki poważnej Henryk Mikołaj Górecki. Na krótkiej liście kandydatów pozostali na razie krakowski kompozytor Jan Kanty Pawluśkiewicz i zdobywca tegorocznego Oscara Jan Kaczmarek (za muzykę do filmu o autorze „Piotrusia Pana”).

Pawluśkiewicz to autor muzyki teatralnej, filmowej oraz monumentalnych dzieł oratoryjno-kantatowych.

Wstępnie zainteresowanie wyraził właśnie on – dodaje Arkadiusz Rybicki.

Jak na razie z wydarzeń muzycznych zapowiadany jest przede wszystkim koncert Jeana Michaela Jarre. Światowej sławy muzyk ma zagrać na terenie Stoczni Gdańskiej 27 sierpnia.

Michał Lewandowski



Fot. Archiwum

Kto skomponuje specjalny utwór, wieńczący centralne obchody 25 rocznicy Porozumień Sierpniowych? Dziś nie wiadomo.

Kwidzyn. Bili niepełnosprawnego kolegę Prokuratura przeświecili



Uczniowie Gimnazjum nr 3 w Kwidzynie bili swojego niepełnosprawnego kolegę. Ten dramatyczny przypadek opisałyśmy w „Dzienniku”. Po naszej publikacji sprawą zajęło się Kuratorium Oświaty. Sprawa wyszła na jaw po roku.

Postępowanie nie jest prowadzone przeciwko osobie, lecz w sprawie – tłumaczy Mirosław Andrykowski, prokurator rejonowy.

Przypomnijmy: W gimnazjum podczas jednej z lekcji ktoś za pomocą telefonu komórkowego nagrał film, na którym kilku uczniów bije swego niepełnosprawnego

kolegę. Nauczycielka, która wówczas prowadziła lekcję, nie potrafiła przypomnieć sobie tej sytuacji. Dyrektor szkoły, Ewa Machlik, skierowała przeciwko niej sprawę do komisji dyscyplinarnej przy Kuratorium Oświaty. Sprawa wyszła na jaw po roku.

Chcemy wyjaśnić m.in., dlaczego szkoła nie poinformowała nas, że taka sytuacja miała miejsce. Powiadomienie nie prokuratury, że nauczycielka nie dopełniła obowiązków służbowych, jest obowiązkiem dyrektora – mówi Andrykowski.

Blazej Nowak

Dobrze, że nie będzie

Dorota Arciszewska-Mielewczak
poseł PiS, szefowa Powiernictwa Polskiego



– Dobrze się stało, że ta debata prawdopodobnie nie dojdzie do skutku. Pani Steinbach nie jest równorzędnym partnerem do dyskusji dla takiego symbolu rozpoznawalnego na całym świecie, jakim jest Lech Wałęsa. Po drugie, nie możemy nikomu zakazywać wjazdu do Polski, ale za to, co mówi Erika Steinbach, powinna być z moralnego punktu widzenia uznana za osobę niepożądaną w Polsce. Wreszcie ta debata stanowiłaby tylko dla niej reklamę polityczną w Niemczech.

Sąd. Sprawa sprzedaży Stoczni Gdańskiej Albo czas albo pieniądze



Andrzej Wierciński (stoi), syndyk Stoczni Gdańskiej, nie przyznaje się, jakoby działał na szkodę zakładu.

Fot. Grzegorz Mehrlich

stocznice można było sprzedać o wiele drożej, gdyby wydzielić z niej tereny zbędne do produkcji statków i sprzedać je osobno jako tereny budowlane. Wierciński przyznał, że zarząd stoczni brał takie rozwiązanie pod uwagę. Jego zdaniem, taka operacja kosztowałaby jednak około 10 mln zł i – co ważniejsze – trwałaby trzy lata.

– Powodowałoby to nieuchronnie zwolnienie praktycznie całej załogi, unieruchomienie stoczni, zerwanie wszystkich więzów kooperacyjnych – przekonywał Wierciński. – Stocznia stałaby się zbiorem maszyn i urządzeń. Utracone korzyści z punktu widzenia Skarbu Państwa, który był głównym wierzycielem masy upadłości, polegałyby na konieczności wypłat zasiłków dla bezrobotnych, utraty korzyści z podatków płaconych przez zakład produkcyjny.

Wierciński prokuratora zarzuka także, że stocznice sprzedal razem z jej pieniędzmi i wierzytelnościami. W efekcie nabywcy kosztowała ona nie – jak zapisano w umowie – 115, a 73 mln zł. Temu Wierciński nie zaprzeczył. Stwierdził jednak, że część pieniędzy kupująca stocznia Trójmiejska Korporacja Stoczniołwa wytargowała jako środki na pokrycie bieżących zobowiązań przedsiębiorstwa, a za resztę zapłaciła.

Główny zarzut prokuratora odnosi się do tego, że

Piotr Klawnski

R E K L A M A

Pomorze

Pomorze. NFZ żąda 48 tysięcy złotych od czwórki lekarzy

Viagra dla sparaliżowanego

Nazwiska czterech pomorskich lekarzy odkryte są ścisłą tajemnicą. Tak samo, jak miejsce ich pracy. Wiadomo jedno – niedługo, pod groźbą wizyty komornika, będą musieli wpłacić na konto Narodowego Funduszu Zdrowia 48 tysięcy złotych. Tyle kosztuje... łatwość wypisywania recept.

– W całej Polsce równocześnie skontrolowano specjalistów, którzy wypisywali recepty na najwyższe kwoty – mówi Barbara Misiewicz-Jagiela, zajmująca się gospodarką lekiem w pomorskim NFZ. – Na Pomorzu występowano 10 lekarzy, głównie psychiatrów, diabetologów, neurologów. U czterech z nich stwierdzono nieprawidłowości. Zakwestionowaliśmy recepty o wartości prawie 50 tysięcy złotych.

Kontrola była bardzo dokładna, uczestniczyło w niej trzech farmaceutów i dwóch



Nieuczciwi lekarze za wypisywanie recept będą musieli zapłacić 48 tys. zł. Specjalistów kontroluje m.in. Barbara Misiewicz-Jagiela z NFZ.

Fot. Przemek Świdorski

lekarzy. Porównywano dokumentację medyczną z receptami. Czasem dokumentacji brakowało, co mogło oznaczać, że chory nie był u lekarza, a receptę dostał. Kiedy indziej wypisywano lek dla „przewlekłego chorego”. Wówczas pacjent

placi kilka złotych, a resztę do placu NFZ. Podważono też recepty wypisywane jednej osobie „na zapas”. Tak było z zagraniczną insuliną. Po obniżeniu ceny insuliny przez polską firmę Bioton, jej zagraniczny odpowiednik musiał podróżować...

Chorzy, spodziewając się pomocy, prosili lekarzy o dodatkowe recepty. Teraz doktor musi za to zapłacić.

Kontrolowano także pacjentów, szczególnie inwalidów wojennych, którzy mają prawo do bezpłatnego leczenia. Inspektorzy sprawdzili, czy naprawdę skorzystali z wypisanych na ich nazwisko recept.

– Skontaktowałam się z jednym z takich pacjentów – wspomina Barbara Misiewicz-Jagiela. – Potwierdził, że doktor rzeczywiście wypisał mu viagre.

Wówczas pani inspektor poprosiła go, by potwierdził to pisemnie lub osobiście.

– Nie mogę – odparł pacjent. – Jestem kompletnie sparaliżowany.

Władze NFZ zapowiadają, że kontrole będą kontynuowane. Zamierzają w tym celu zażądać dodatkowych inspektorów. *Dorota Abramowicz*

Nie ma przymusu

dr Barbara Sarankiewicz Konopka przewodnicząca Okręgowej Izby Lekarskiej w Gdańsku

– Komentarz jest krótki. Lekarz, który decyduje się na współpracę z Narodowym Funduszem Zdrowia, nie robi tego pod przymusem. Jest świadomy warunków i podpisuje odpowiednią umowę. A jeśli już coś podpisuje, to tej umowy musi do końca przestrzegać i mieć świadomość, że jednostronne naruszenie warunków może spowodować różne, czasem przykre, konsekwencje.



Leki zjadają szpitale

W ciągu roku w naszym województwie dopłaty do leków sięgają 350 milionów złotych. To połowa tego, co NFZ daje na utrzymanie wszystkich szpitali w regionie!

Pomorze znajduje się na jednym z czołowych miejsc w Polsce, biorąc pod uwagę kwoty, na jakie lekarze wypisują co roku recepty na leki. Lekarstwo na receptę jest opłacane w części (czasem niewielkiej), bo sięgającej kilku złotych) przez pacjenta oraz z budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia. Oficjalnie wiadomo, że firmy farmaceutyczne przeznaczają rocznie na promocję leków w Polsce 2 miliardy złotych.

Ślupsk. Nauczycielka podejrzana o molestowanie seksualne uczennicy Pani wyjdzie z aresztu

Sąd Rejonowy w Ślupsku postanowił wczoraj zwolnić z aresztu 49-letnią Lidę M., nauczycielkę podejrzaną o uprawianie seksu z 13-letnią uczennicą. Posiedzenie w tej sprawie było niejawnie, ale jak usłyszeliśmy – sąd nie znalazł przesłanek procesowych do dalszego stosowania aresztu. Nauczycielka spędzi więc święta w domu. Podejrzana objęto jednak dozorem policyjnym, kobieta ma też zakaz opuszczania kraju. Kiedy wyjdzie z aresztu, będzie musiała oddać do depozytu paszport.

Prokuratura, która wolałaby mieć podejrzaną w areszcie, nie wyklucza, że zaskarży decyzję sądu, jednocześnie zapowiada, że akt oskarżenia w tej sprawie skieruje do sądu już w kwietniu. Z kolei obrońca podejrzanej, mecenas Krzysztof Lasoń, był mile za-

skoczony. – Myślałem, że wniosek o uchylenie aresztu nie przejdzie, jestem zadowolony – skwitował.

Przypomnijmy. Na początku lutego Lidia M., polonistka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Ślupsku (26 lat stażu w zawodzie) została zatrzymana i aresztowana pod zarzutem molestowania seksualnego swojej małoletniej uczennicy. Prokuratura postawiła kobiecie m. in. zarzuty: doprowadzenia do innej czynności seksualnej osoby poniżej 15 roku życia, rozpamiętania i udostępniania małoletniej alkoholowi oraz włamania do komputera dziewczyny i wykasowania z niego poczty elektronicznej.

Czy w sprawie chodzi tylko o jedno dziecko? Z informacji, do jakich udało się dotrzeć „Dziennikowi”, wynika że nie. Jednak prokuratura zażądała się od dobre



O sprawie pisaliśmy 2.02. br.

śledztwa. – To, czy była to jedna dziewczynka, czy dwie, to tajemnica – twierdzi Maria Pawlyna, szefowa Prokuratury Rejonowej w Ślupsku, ale postępowanie w tej sprawie jest nadal prowadzone.

Nauczycielka nie przyznaje się do zarzucanych czynów. Grozi jej do 10 lat więzienia. *(klotz)*

Gdynia-Hel. Akcja ulotkowa O co tu chodzi?

Ulotki, które dostają pasażerowie porannego pociągu Gdynia – Hel, informują, że latem pociąg ten będzie się zatrzymywał na większości przystanków. Pociąg z osobowego ma bowiem stać się pospiesznym. Okazuje się jednak, że informacje te są... dezinformujące. Ulotki kolportuje Pomorski Zakład Przewozów Regionalnych (PZPR). Jego rzecznik prasowy, Tomasz Izycki-Herman, zapowiada, że w kwietniu mogą się pojawić nowe ulotki, tym razem informujące o tym, że żadnych zmian nie będzie. A jeśli będą, to dopiero od czerwca, bo wtedy zarządcy torów – Polskie Linie Kolejowe ustalą jeszcze raz rozkład.

(mid, R. K.)

KFG VIII KASZUBSKIE FORUM GOSPODARCZE W KOŚCIERZYŃIE 30.04-1.05.2005 r. Targi Przedsiębiorczości - Przegląd Atrakcji Turystycznych Organizatorzy: Kaszubska Izba Gospodarcza Urząd Miasta Kościerzyna Informacje i zgłoszenia 058 888 76 05 www.kig.bim.net.pl e-mail: kig@bim.net.pl

activ papier Producent rolek do kas i taśm do metkownic

zyczy Wesołego Alleluja

www.activpapier.pl

DYSTRYBUCJA ROLEK:

BARTOREX Gdańsk, ul. Narwickska 21, tel. (058) 342-20-75

P MAR PAK Gdańsk, ul. Grunwaldzka 355, tel. (058) 344-07-61

Si-Pack Elbląg, ul. Sadowa 52-54, tel. (055) 235-35-88

Człuchów. W „Pomocnej Dłoni” Zemsta ekspresza

Mieli pomagać ofiarom wypadków, także w sądach, teraz sami spotykają się z Temidą w sądowych salach. Zdzisław K., byłego prezesa Stowarzyszenia Rodzin Ofiar Wypadków Drogowych „Pomocna Dłoń” w Człuchowie sąd skazał (w czerwcu ub. r.) na 2 lata więzienia w zawieszeniu za malwersacje finansowe. Zdzisław K. lekką ręką wydawał stowarzyszeniowe pieniądze. Sąd obliczył, że było to 128 tys. zł, które prezes wydał na m. in. wczasy, drogie ciuchy i wsparcie rodzinnej inwestycji – budowy prywatnego domu. Oprócz niego na ławie oskarżonych zasiadały również Lucyna K., żona prezesa oraz Danuta S. – by-

ły sekretarz „Pomocnej Dłoni”.

Stowarzyszenie tych pieniędzy nie odzyskało, tymczasem teraz to ekspresz domaga się satysfakcji – żąda od „Pomocnej Dłoni” 180 tys. zł, a dodatkowo – rozliczenia delegacji. Mało tego. Sąd Okręgowy w Słupsku zwolnił go częściowo z kosztów procesowych. K. nie zapłaci za wpis od pozwu, a chodzi o... 10 600 zł.

Były prezes domaga się 72 tysięcy złotych swojego wkładu w stowarzyszenie – mówi Małgorzata Ziembka, prawnik „Pomocnej Dłoni”. – Twierdzi też, że należy mu się wynagrodzenie za 3 lata pracy. Wyliczył, że miesięczny powinien otrzymać 3 tysiące złotych. (pif)

Pomocna Dłoń

Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Wypadków Drogowych „Pomocna Dłoń” powołano, by m. in. udzielać porad prawnym osobom, których bliscy zginęli lub zostali poszkodowani w wypadkach samochodowych. W uzasadnionych przypadkach miało także udzielać im wsparcia finansowego.

Nasza akcja. Ujawnijcie nazwiska pijanych kierowców

Tylko w wyjątkowych sytuacjach



Z szefem Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, **Józefem Fedosiukiem** rozmawia Michał Lewandowski

– Kary się zaostrzają, a pijanych kierowców na naszych drogach przybywa. Co zrobić, aby skutecznie z tym walczyć?

– Zgadza się, że jest to duży problem. Prewencja powinna polegać na częstszych kontrolach policyjnych i surowym karaniu.

– „Dziennik” apeluje, aby wzorem dołnośląskiej policji, również nasi

policjanci publikowali nazwiska złapanych, pijanych kierowców, wobec których toczą się postępowania przygotowawcze. Do tego potrzebna jest jednak zgoda prokuratury. Komendant ślupskiej policji już zapowiedział, że o takie zgody będzie występował. Co pan na to?

– W mojej ocenie nie ma prawnej możliwości wprowadzenia takiego rozwiązania przed wydaniem prawomocnego wyroku. Tylko sąd może orzec jako dodatkowy środek karny publikację wizerunku i danych osobowych. Piętnowanie osoby przed wydaniem wyroku jest niezgodne ze standardami państwa prawa.

Owszem jest możliwość publikacji danych podejrzanego na etapie postępowania w prokuraturze, ale to musi być uzasadnione dobrem m. in. śledztwa. Tak jest na przykład w przypadku osób poszukiwanych listem gończym.

– Ale dołnośląska policja opublikowała już nazwiska pijanych kierowców za zgodą prokuratury...

– Tylko trzeba tu zapytać, że skoro mówimy o kierowcach to dlaczego nie mówimy o złodziejach

samochodów, włamywaczach, zabójcach?

– A co z „ważnym interesem społecznym”, ujętym np. w prawie prasowym?

– Stosownie art. 13 ust. 3 prawa prasowego, do którego się pan odnosi, w tej konkretnej sytuacji jest, moim zdaniem, nieuprawnionym rozszerzeniem jego interpretacji. „Ważny interes społeczny” to sytuacja szczególna, wyjątkowa. Choć nie wykluczam, że takie sytuacje mogą się zdarzyć również w przypadku pijanych kierowców. Wtedy moglibyśmy pozwolić na publikację danych, ale wyjątkowo.

– Zwrócił się pan do podlegających prokuratorów, aby występowali przed sądami o dodatkowe karanie pijanych kierowców publikacją danych?

– Ja swoimi wypowiedziami nie mogę nic sugerować, bo prokuratorzy są niezależni. Nie wykluczam jednak, że będą apelować, aby w uzasadnionych przypadkach tak robili.

W Bytowie będą ich nękać

Każdy kierowca zatrzymany za jazdę po pijanemu będzie musiał codziennie meldować się w komendzie policji! Tak ma być w Bytowie.

– Musielimy coś wymyślić, bo już nic nie przemawia do wyobraźni kierowców – mówi Rafał Bumicki, oficer prasowy bytowskiej policji. – Ci, co siadają pijani za kierownicą nie boją się kar. Nawet ci, którzy mają wyroki nadal jeżdżą samochodami.

Dozór policyjny ma być bardzo uciążliwy. Znacznie utrudni życie tym, którzy lekceważą prawo. Taki delikwent będzie musiał stawiać się w komendzie przez kilka tygodni, nawet codziennie i to o ściśle określonej godzinie. Będzie musiał podać dyżurnemu nazwisko i imię, i powiedzieć przy wszystkich, po co przyszedł. Jeśli ktoś zlekceważy dozór, może trafić na kilka miesięcy do aresztu, gdzie poczeka na wyrok sądu.

W Bytowie już od kilku miesięcy zapadają wyroki skazujące pijanych kierowców na kary bezwzględnej pozbawienia wolności i to z publikacją danych osobowych w prasie. (GG)

Starogard Gd. Przygody radnego Ukarany za alkohol

Krzysztof Trawicki, etatowy członek Zarządu Powiatu Starogardzkiego i jednocześnie radny powiatowy, miał w Helsinkach kłopoty z powodu alkoholu. Działo się to na lotnisku stolicy Finlandii, gdzie radny z Kociewia oczekiwał na samolot do Chin, dokąd wybierał się w ramach prywatnego wyjazdu, organizowanego przez jedną z podstarogardzkich parafii. Sprawę wyciągnął wczoraj na światło dzienne Tadeusz Pepliński, radny powiatu z opozycyjnego klubu Rodzina.

– Poszliśmy z kilkoma osobami z wycieczki coś zjeść, połałem każdemu whisky, którą miałem przy sobie i okazało się, że naruszam w ten sposób fińskie przepisy – powiedział

„Dziennikowi” Krzysztof Trawicki. – Otrzymałem od policji karę w wysokości 15 euro. A że akurat nie miałem przy sobie swoich dokumentów, musiałem wszystko wyjaśnić i do Pekinu polecałem, ale kilkadziesiąt godzin później następnym samolotem.

Krzysztof Trawicki, wywołany do tablicy przez radnego Peplińskiego, musiał wyjaśnić wydarzenia w Helsinkach podczas wczorajszej sesji Rady Powiatu Starogardzkiego. Etatowy członek zarządu powiedział, co się stało. Nie zadowolono to jednak radnego Peplińskiego, który stwierdził, iż z jego informacji wynika, że to nie o whisky chodziło. Szczegółów jednak nie podał. (M. J.)



Fla. K. Myślenicki/FPF

Szpegawsk. Zwłoki w lesie Utknął w drzewie?

Zwłoki 60-letniego Jerzego B. znalezione wczoraj w szpegawskim lesie, niedaleko Starogardu Gdańskiego. Nogi mężczyzny wystające ze zmurszałego pnia drzewa zauważył jeden z wędkarzy, który w pobliskim jeziorze łowił ryby. Denatem okazał się podopieczny Domu Pomocy Społecznej w Szpegawsku. Wiadomo, że mężczyzna wielokrotnie oddał się do DPS. Po co mężczyzna wszedł do pnia, w którym najprawdopodobniej utknął? Nie wiadomo.

– Od dwóch miesięcy figurował jako osoba zaginiona –

mówi podinsp. Grzegorz Taflński, rzecznik prasowy starogardzkiej policji. – Ciało 60-latkę znajdowało się poważnym rozkładem. Wstępnie wykluźmy działanie osób trzecich, jednak sekcja zwłok wykazała, co było przyczyną śmierci tego mężczyzny. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów stwierdzających jego tożsamość. Odzież, którą miał na sobie wskazywała miejsce jego zamieszkania. Pracownicy DPS potwierdzili, iż denatem był ich podopieczny. (SIK.)

Po pierwsze A-1. Wiceminister Kurylczyk ujawnia koszty autostrady Ani euro więcej

Sprawa jest prosta jak drut – komentuje kontrowersje wokół ceny budowy pierwszego odcinka autostrady A-1 wiceminister infrastruktury Jan Ryszard Kurylczyk. – Zapłacimy GTC tylko tyle, ile przewiduje umowa koncesyjna. I ani euro więcej.

Kurylczyk jest nie tylko wiceszefem Ministerstwa Infrastruktury, ale także pełnomocnikiem rządu do spraw budowy dróg krajowych i autostrad. Wczoraj ujawnił nam finanse związa-

ne z ceną realizacji pierwszego, 90-kilometrowego odcinka A-1 z Gdańska do Grudziądza.

Umowę na jego budowę rząd podpisał z firmą Gdańsk Transport Company w sierpniu ubiegłego roku. Cenę jednego kilometra tej drogi ustalono wtedy na 5-6 mln euro za kilometr a więc w całości kosztować ma ona 504 mln euro.

Tymczasem we wtorek „Puls Biznesu” wyliczył, że koszt budowy pierwszego odcinka A-1 będzie większy.

Według gazety wynosić on będzie 670 mln euro. Kwota ta wynika z zsumowania kredytów o jakie stara się GTC na budowę autostrady.

– Koszt budowy pierwszego odcinka A-1 wynosi 504 mln euro – mówi natomiast Kurylczyk. – Poza tym jednak państwo musi zapłacić GTC za eksploatację autostrady 185 mln euro. W sumie więc rzeczywiście wychodzi prawie 690 mln euro. Zgodnie z umową koncesyjną GTC ma eksploatować



ować A-1 przez 35 lat. Według szacunków Ministerstwa Infrastruktury w tym czasie do budżetu państwa wpłynie 420 mln euro z tytułu opłat za przejazd tą drogą. – Na czysto więc zyskamy na tym interesie 235 mln euro – mówi wiceszef. – Nie ma więc mowy o żadnych ukrytych kosztach. Tomasz Falba

Sejm. Komisja śledcza ds. PZU Łapówki za BIG Bank?

Komisja śledcza ds. prywatyzacji PZU chce zbadać sprawę rzekomej łapówki od Deutsche Banku dla byłych prezesów PZU Władysława Jamrożego i Grzegorza Wiczerzaka za ułatwienie przejęcia BIG Banku. Z dokumentów, do których dotarli dziennikarze „Rzeczpospolitej” i TVN wynika, że Niemcy zapłacili 6,5 miliona dolarów za konsulting w czasie przejęcia polskiego banku. Pieniądze trafiły na konto firmy Astra Financial Services Ltd. Zarządzali nią menedżerowie, którzy jednocześnie zarządzają majątkiem Jamrożego.

W ujawnionym kilka dni temu notatniku Jamrożego dziennikarze znaleźli numery telefonów do osoby, która m.in. zarządza Astrą. Według „Rzeczpospolitej” i TVN, z dokumentów tej firmy wy-

nika, że zapłata należała się jej za pomoc w zdobyciu przez Deutsche Bank akcji BIG Banku Gdańskiego.

Prokuratura w sprawie naszych kont przeszukiwała osoby, którzy rzekomo pomagali nam w tej transakcji. Nikt nie potwierdza rewelacji opisanych przez „Rzeczpospolitą” - powiedział nam były prezes PZU Żywiec Grzegorz Wiczerzak.

Komisja zaplanowała konfrontację Jamrożego i Wiczerzaka. Natomiast według Cezarego Grabarczyka (PO) komisja śledcza powinna poważnie zastanowić się, czy nie zaprosić do złożenia wyjaśnień prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Decyzje w tej sprawie podejmie prezydium komisji w środę, 30 marca.

Anna Rokicińska, APP

Sejm. Komisja ds. PKN Orlen Obrona prezesa

Andrzej Modrzejewski dobrze zarządzał PKN Orlen, a jego zatrzymanie posłużyło do odwołania go z funkcji prezesa spółki spółki - takie wnioski wyciągnęli posłowie z komisji orlenowskiej po wczorajszym tajnym przesłuchaniu byłego wiceprezesa koncernu Krzysztofa Centara. Zeznania Centara zaprzeczają krytycznym ocenom byłego ministra skarbu Wiesława Kaczmarska i byłego premiera Leszka Millera na temat kondycji Orlenu za rządów Modrzejewskiego.

Centar zaprzecza, że odwołanie Modrzejewskiego było związane tylko i wyłącznie ze złą sytuacją finansową Orlenu - powiedział nam wiceprzewodniczący Zbigniew Wassermann (PiS). Potwierdzeniem tej tezy ma być to, że za kadencji Modrzejew-

skiego PKN Orlen, funkcjonował najlepiej wśród podmiotów branży paliwowej notowanych na giełdach - mówi Wassermann.

Według śledczych, Centar miał podważyć też tezę o rzekomym zagrożeniu energetycznym kraju, gdyby Modrzejewski podpisał umowę na dostawę ropy z firmą J&S.

Komisja orlenowska przyjęła też wczoraj dezynkrat, w którym apeluje do sejmowej komisji sprawiedliwości o wyjaśnienie sprawy Edwarda Mazura, ściganego listem gończym w związku z morderstwem gen. Marka Papaty. - Komisja sprawiedliwości musi wyjaśnić, jaką rolę w zwolnieniu Mazura odegrał prokurator krajowy Karol Napieriski - stwierdził wiceprzewodniczący komisji Roman Giertych (LPR).

Anna Rokicińska, APP

Toruń. Zbliża się fala

Woda zalewa miasto

Dramatycznie pogorszyła się sytuacja na Wiśle. Woda zalała już prawie bulwary nadwiślańskie Torunia powodując gigantyczne korki na jedynym moście w centrum miasta. W związku z tym zakorkowało się kilkanaście nerwogłaznych ulic w centrum.

Sytuacja na Wiśle uległa dramatycznemu pogorszeniu po dodatkowych zrzutach wody z tamy we Włocławku. W efekcie fala przekroczyła zdecydowanie poziom prognozowany przez sztab kryzysowy i sięgnie nie 790, ale nawet 820 centymetrów. (PAP)

Warszawa. Moskwa protestuje

Prowokacyjna decyzja

Władze Moskwy zaprotestowały wczoraj przeciwko nadaniu jednemu z placów w Warszawie imienia byłego czeczeńskiego prezydenta Dżochara Dudajewa.

Decyzja Rady Warszawy o nadaniu jednemu z placów Warszawy imienia znanego terrorysty Dżochara Dudajewa

wywołała w Moskwie powszechne oburzenie. Zarząd Moskwy i Moskiewska Duma Miejska oceniają to jako nieprzyjemny gest i jawną prowokację ze strony władz ustawodawczych Warszawy - głosi wspólne oświadczenie władz Moskwy podpisane przez burmistrza Jurija Łukowa. (tef, PAP)

Kraj

Polityka. Janik zadowolony, Oleksy przeprosza

Sojusz się tłumaczy

Były szef MSWiA Krzysztof Janik jest zadowolony, że zostanie przesłuchany w lubelskiej prokuraturze w sprawie domniemanego ostrzeżenia burmistrza Dębicy, Edwarda Brzostowskiego, przed jego planowanym zatrzymaniem. Tymczasem Józef Oleksy przeprosza za błędy SLD.

O planowanym przesłuchaniu Janika poinformował wczoraj rzecznik Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie Cezary Maj. Nie podał jednak jego ewentualnej daty.

Nastąpi to, kiedy zajdzie taka potrzeba, w zależności od tempa procesowego i wyników podjętych czynności - mówi Maj.

Zawiadomienie o ostrzeżeniu Brzostowskiego przez Janika wpłynęło na początku stycznia tego roku do Centralnego Biura Śledczego w Warszawie od osoby odbywającej karę w jednym z zakładów karnych na terenie kraju. Maj, zasłaniając się tajemnicą śledztwa, nie podał żadnych szczegółów dotyczących tej osoby.

Doniesienie w tej sprawie CBS przekazał do Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie. Rzeszowska prokuratura odebrała doniesienie i przesłuchała w charakterze świadka osobę, która to doniesienie złożyła, a we wtorek sprawa trafiła do Lublina.

Śledztwo ma wykazać, czy nie doszło do ujawnienia ta-



Krzysztof Janik mówi, że jest zadowolony z tego, że zostanie przesłuchany.

Fot. PAP/Grzegorz Kosiński

jemnicy służbowej, uprzedzenia o planowanych czynnościach, a w związku z tym do utrudniania bądź udarmienia prowadzonego postępowania karnego. Grozi za to kara do 5 lat pozbawienia wolności.

SLD przeprosza za własne błędy i potknięcia i zapewnia, że potrafi je naprawić oraz potrafi służyć Polsce - zadeklarował tymczasem szef Sojuszu Józef Oleksy podczas wczorajszego spotkania z przewodniczącą komitetu byłych wojewódzkich i powiatowych tej partii.

Była to odpowiedź na uwagi działaczy terenowych,

którzy żalili się liderowi SLD na to, że partia ma wewnętrzne problemy, a kierownictwo Sojuszu jest niespójne. Niektórzy domagali się nawet zmian we władzach. Krzysztof Janik, który jest jednocześnie szefem klubu parlamentarnego

SLD, powiedział, że w partii jest za mało sporów i dyskusji.

Jednośmyślność i cisza jest na cmentarzu - mówi Janik - Ja chcę, żeby partia była żywa.

Tomasz Faiba, (PAP)

Blisko Cimoszewicza

Na wczorajszym spotkaniu władz krajowych SLD z działaczami wojewódzkimi i powiatowymi rozmawiano też o tym kogo poprzeć w wyborach prezydenckich. - Marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz jest coraz wyraźniejszym kandydatem SLD na prezydenta - powiedział Józef Oleksy. - Czekamy na moment, kiedy Cimoszewicz wypowie dobre słowo pod adresem SLD i myśle, że się doczekamy. Oleksy jako ewentualnego kandydata w wyborach prezydenckich wymieniał też ministra Obrony Jerzego Szmajdzińskiego. Dodał jednak że nie wyraża on zapalu do kandydowania.

Warszawa. Kandydaci na szefa Instytutu Pamięci Narodowej Pułkownik, historyk czy celnik?

Kolegium IPN otworzyło wczoraj kopertę ze zgłoszeniami zainteresowanych stanowiskiem szefa Instytutu. Oprócz Leona Kieresza ubiegającego się o reelekcję, swoje oferty nadesłali rzecznik Urzędu Ochrony Państwa Leszek Buller, pracownik Urzędu Celnego w Świnoujściu Roland Łukasiewicz oraz emerytowany płk wojska prof. Jan Pięta.

Zgodnie z przepisami, kandydaci muszą być apolityczni. Nie mogą być posłami, senatorami, oficerni lub agenta-

mi peerelowskich służb. To jednak nie wszystko. Powinni mieć wykształcenie wyższe (najlepiej historyczne i prawnicze), doświadczenie kierownicze oraz znać języki obce. Nie mogą być karani. Powinni też mieć certyfikat dopuszczający do tajnych informacji.

Czy wszyscy kandydaci spełniają te kryteria, kolegium IPN sprawdzi 1 kwietnia. Później, bo na przełomie kwietnia i maja kolegium będzie przesłuchiwać kandydatów. Następnie wyłoni jednego kandydata, którego przed-

stawi Sejmowi. Musi się z tym uporać do 30 czerwca (tego dnia kończy się kadencja Leona Kieresza).

O tym, że prof. Leon Kieresz i Leszek Buller zamierzają ubiegać się o stanowisko prezesa IPN było wiadomo. Nazwiska dwóch pozostałych kandydatów poznaliśmy wczoraj. 33-letni Roland Łukasiewicz z wykształcenia jest socjologiem. Jest celnikiem w Świnoujściu. Jak mówi, kandyduje ze względu na tradycję rodzinną; jego matka była aktywną działaczką opozycji w latach 80. Czwarty kandydat, 66-letni prof. nauk wojskowych Jan Pięta ukończył wojskową Akademię Obrony Przeciwchemicznej w ZSR. W latach 1992-1997 kierował wojskową komisją archiwalną, która sprawowała dla Centralnego Archiwum Wojskowego z państw dawnego ZSR kopie akt dotyczących martyrologii Polaków na Wschodzie.

Anna Kulik, APP

Zakopane. Tragedia w Tatrach

Upadek ze szczytu

Sześciolatek chłopiec spadł z wierzchołka Kasprowego Wierchu w Tatrach. Kilka godzin później zmarł w szpitalu.

Dziecko trafiło do szpitala ze złamaniami kości czaszki i obrzękiem mózgu, nastąpiło zatrzymanie krążenia i mimo reanimacji nie udało się go uratować - powiedział lekarz zakopiańskiego szpitala.

Do wypadku doszło około godz. 13. Chłopczyk spacerował z rodziną po wierzchołku Kasprowego Wierchu. Schodząc spod obserwatorium meteorologicznego pośliznął się na śniegu, przeleciał pod zabezpieczeniami i urwał się zębem spadu 200 - 250 metrów do Suchej Doliny Kasprowej.

(PAP)

USA. Sąd apelacyjny odrzucił odwołanie rodziców Schiavo Walka z czasem o życie

Amerykański sąd apelacyjny w Atlancie odrzucił wczoraj odwołanie rodziców Terri Schiavo od decyzji sędziego federalnego na Florydzie, który we wtorek odmówił ponownego podłączenia jej do aparatury podtrzymującej życie. 41-letnia Schiavo od 15 lat jest sztucznie podtrzymywana przy życiu za pomocą aparatury medycznej. Odlączenie od niej nakazał w piątek sąd stanowy na Florydzie, zgodnie z życzeniem męża kobiety, Michaela Schiavo. Twierdzi on, że kiedyś - zanim straciła świadomość - powiedziała mu, że nie chciałaby, aby kiedykolwiek sztucznie utrzymywano ją przy życiu.

Tymczasem rodzice kobiety, Bob i Mary Schindler, walczą o dalsze podtrzymywanie jej przy życiu, nie aprobując opinii lekarzy, że ich córka doznała trwałych, ciężkich uszkodzeń mózgu i nigdy już nie odzyska świadomości. Utrzymują, że reaguje ona na ich słowa i dotyk, co świadcząby, że jednak ją zachowała.

Piątkową decyzję sądu stanowego na Florydzie uchylił Kongres, uchwalając w nocy z niedzieli na poniedziałek specjalną ustawę, na podstawie której sprawę Schiavo przekazano pod jurysdykcję sądów federalnych, mających ją rozpatrzyć od nowa. Niczego to jednak nie zmieniło i we wtorek sąd federalny odmówił ponownego podłączenia jej do aparatury medycznej. Wtedy



Terri nie ma czasu. Z każdą godziną jej siły słabną.

właśnie rodzice Terri odwołali się do sądu apelacyjnego. Wczorajsza decyzja sądu apelacyjnego w Atlancie nie była jednogłówna - z trzech sędziów jeden opowiedział się po stronie rodziców Schiavo.

W orzeczeniu podkreślono, że nie dotyczy ono indywidualnego przypadku Schiavo, który określono jako tragiczny, lecz kwestii prawnych, związanych z tą sprawą.

Rodzice Terri Schiavo zapowiedzieli już złożenie apelacji także od tej decyzji. Najprawdopodobniej trafi ona więc do Sądu Najwyższego w Waszyngtonie. Być może on przychyli się wreszcie do ich wniosku, bo większość jego składu mia nowa, przeciwny odlączeniu Schiavo, prezydent George Bush.



Matka Terri Schiavo, Mary Schindler, prosi o życie dla swojej córki przed hospicjum Woodside w Pinellas Park, na Florydzie. Z prawej stoi ojciec kobiety - Bob Schindler.

Tymczasem Terri nie ma czasu. Z każdą godziną jej siły słabną. Kobieta umiera śmiercią głodową. Według lekarzy zakończy życie w ciągu kilku najbliższych dni.

Tomasz Fałba, PAP

Świat. Polscy marynarze strajkują O sprawiedliwość

Już jedenasty dzień trwa strajk polskich marynarzy, zatrudnionych przez szwedzką firmę Polish Manning Service na dwóch statkach: „Runner” w niemieckim Travemuende i „Rider” w fińskim Turku. Obie jednostki należą do norweskiego armatora Barber International.

Walczą o sprawiedliwość - mówi Andrzej Kościak, inspektor ITF (Międzynarodowego Związku Transportowców) w Polsce. - Armator zmienił banderę z pierwszego na tzw. drugi rejestr i płaci polskiej załozce mniej niż Niemcom.

Od jednego z polskich marynarzy otrzymaliśmy informację, że Niemcy zatrudnieni na tych samych stanowiskach co Polacy otrzymują trzykrotnie wyższą pensję. W obronie naszych rodaków stanął niemiecki związek zawodowy Verdi. Protest rozpoczął się w Travemuende 13 bm. na statku „Rider”. Tam również zastrajkowali niemieccy do-

kerzy, którzy odmówili rozładunku jednostki. Sąd uznał, że ich protest jest legalny. Marynarze z „Runnera” zastrajkowali 14 bm.

Strajkujących marynarzy wspierają przedstawiciele Verdi, „Solidarność” i ITF.

Przed kilkoma dniami fińska kompania Finlines, która wycharterowała obie jednostki Norwegom, zagroziła zmianą bandery z norweskiej na fińską. Na pokładzie „Runnera” zjawili się inspektorzy z Port State Control i pojawiła się groźba zatrudnienia załóg innej narodowości.

- To szantaż - twierdzi Andrzej Kościak. - Marynarze powinni bronić się przed dumpingiem. Nie może być tak, że europejski armator będzie zwalniał Polaków, zarabiających tysiąc euro, by w ich miejsce zatrudnić Ukraińców za 500 euro.

Niemieccy związkowcy zapowiedzieli, że gdy pojawi się nowa załoga, potraktują ją jak łamistraków. (DJA)

Bruksela. Belka zadowolony ze szczytu Bitwa o usługi



Premier RP Marek Belka (z lewej) i minister gospodarki i finansów Hiszpanii Pedro Solbes przed rozpoczęciem sesji roboczej podczas drugiego dnia szczytu Unii Europejskiej w Brukseli.

Polskę satysfakcjonuje uzgodniony na szczyście Unii Europejskiej kompromis w sprawie liberalizacji rynku usług - powiedział wczoraj premier Marek Belka po zakończeniu jego obrad.

Przywódcy UE zgodzili się w Brukseli, że obecny projekt tzw. dyrektywy usługowej nie odpowiada wszystkim wymaganiom i potrzebuje głębszej modyfikacji.

Belka powiedział natomiast, że na szczyście nie było porozumienia co do rezygnacji z budzącej największe kontrowersje tzw. zasady kraju pochodzenia, czego domagają się niektóre środowiska lewicowe we Francji czy Belgii.

Zgodnie z projektem dyrektywy usługodawca z jednego kraju UE mógłby do-
starczać usług w drugim

zgodnie z prawem kraju, z którego pochodzi.

Jak podkreślił premier, dla Polski swoboda świadczenia usług to jeden z filarów wykorzystania członkostwa w UE dla pobudzenia rozwoju polskiej gospodarki.

- Rozumiemy obawy wyrażone w innych krajach, ale będziemy robić wszystko, by nawet stopniowo, ale doszło do pełnej liberalizacji rynku usług - zapewnił Belka. Premier powiedział, że nie mogliśmy abstrahować od reakcji społecznych na sprawę liberalizacji świadczenia usług w UE, np. we Francji. Stwierdził też, że stawka była zbyt wysoka, bo nikt nie dopuszczała odrzucenia przez Francuzów konstytucji unijnej w referendum zaplanowanym za dwa miesiące. (tief, PAP)

Kirgistan. Milicja rozproszyła wiec opozycji w Biszkeku

Demonstranci wywiezieni w nieznane

Milicja kirgiska rozproszyła w środę 300-osobowy wiec opozycji w stolicy kraju, Biszkeku - poinformowali świadkowie.

Około 200 milicjantów w pełnym rynsztunku wypchnęło z placu w centrum miasta demonstrantów, którzy zamierzali udać się pod siedzibę prezydenta Askara Akajewa. Zapakowano ich do autobusów i wywieziono w nieznanym kierunku.

Nowy minister spraw wewnętrznych Kirgistanu Kenesbek Duszebaev zapowiedział w środę, że władze użyją wszystkich przewidzianych prawem środków, aby zaprowadzić porządek w kraju, w tym - jeśli zaistnieje potrzeba - „broni służbowej i środków przymusu psychicznego”.

Poprzedni szef MSW, Bakirdin Subanbekow, został



Milicja kirgiska wypycha z placu w centrum Biszkeku jednego z uczestników 300-osobowego wiecu opozycji. Zapakowano ich do autobusów i wywieziono w nieznanym kierunku.

w środę rano zdymisjonowany przez prezydenta Akajewa.

We wtorek na pierwszej sesji nowego parlamentu Akajew zapowiedział, że

nie zamierza wprowadzać stanu wyjątkowego ani użyć siły na dużą skalę wobec opozycji. Nie poda się też do dymisji i nie anuluje rezultatów wyborów parla-

mentarnych, czego domaga się od niego opozycja, która kontroluje dwa miasta na południu kraju - Osz i Dżalal Abad.

(PAP)

Gimnazjalisto!
powtórz historię przed
egzaminem
we wtorek
w Dzienniku
korki we wtorki
z GWO

Z nami się uda

CITY FORUM CENTRUM ZAKUPÓW

Twoje Centrum Handlowe



City-Forum

atrakcyjne ceny i towary • PROMOCJE
kilkadzieści sklepów i punktów usługowych
restauracja • parking 24 h

SUPER ZAKUPYod 9⁰⁰ do 21⁰⁰

NAPRZECIW DWORCA GŁÓWNEGO PKP ul. Podwale Grodzkie 8

**NOWA
KOLEKCJA!**



**W każdy wtorek
z książką**

Najpiękniejsze bajki

We wtorek po świętach z Dziennikiem*
„Calineczka i inne baśnie”
w rewelacyjnej cenie

3,50 zł * książka będzie dołączona
do części nakładu
plus cena gazety

Partner wydania książki:



PZU SA

W kolejne wtorki „Dziennik Bałtycki”
będzie można kupić z książkami
z najpiękniejszymi bajkami,
wierszami i opowiadaniem dla dzieci:



5.04



12.04



19.04



26.04



10.05



17.05



24.05



31.05



7.06

Cały komplet książek taniej w ofercie
połączonej z prenumeratą

23 zł!

Zamów kolekcję i prenumeratę: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

22.03. - 4,0915 zł	+ 0.03 zł	€	EURO
23.03. - 4,1219 zł			W NBP
22.03. - 3,1063 zł	+ 0.06 zł	\$	USD
23.03. - 3,1656 zł			W NBP
22.03. - 5,9015 zł	+ 0.05 zł	£	GBP
23.03. - 5,9502 zł			W NBP

421,5 mld zł

Tyle w styczniu wyniosło zadłużenie Polski. Wzrosło o 18 mld 698,2 mln zł – podało Ministerstwo Finansów. Zadłużenie krajowe wzrosło do 297 mld 421,6 mln zł. Zadłużenie zagraniczne wzrosło do 124 mld 136,6 mln zł.

czwartek 24 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

O tym się mówi. Cloetta Fazer likwiduje zakład w Gdańsku

Dumle wracają do Szwecji

Trzyprocentowy udział w polskim rynku okazał się za mały dla skandynawskiego koncernu, aby dalej produkować w Gdańsku toffi dumle i czekoladki geisha. Zakład i cały majątek ma zostać sprzedany najpóźniej do początku przyszłego roku. Produkcję już wstrzymano. Nie wiadomo, czy zostanie jeszcze uruchomiona. Wśród pracowników krąży pogłoski, że całkowita likwidacja nastąpi już w sierpniu tego roku.

Kierownictwo i pracownicy polskiej jednostki pracowali ciężko i z dużą determinacją, dlatego bardzo żałujemy, że musimy podjąć taką decyzję – powiedziała Karsten Slotte, dyrektor zarządzający firmy Cloetta Fazer. Nasze produkty pozostaną na polskim rynku, a sprzedaż priorytetowych marek wesprzemy marketingowo. W związku z tym nawiązemy współpracę z miejscowym dystrybutorem.

Jeszcze w ubiegłym roku wcale się nie zapowiadało na taki finał. Spółka Cloetta Fazer snuła wówczas plany przejmowania innych producentów słodczych w Polsce.

To prawda, że w planach był wykup innych firm. Nie udało się jednak do tego doprowadzić – twierdzi Monika Sarnecka, rzecznik spółki Cloetta Fazer Polska. – Okazało się, że konkurencja jest zbyt silna.

Nic dziwnego, już od 1999 roku gdańska filia przynosiła straty.

Związki chcą walczyć

Zarząd spółki przedstawił związkowi zawodowemu propozycję dotyczącą zwolnień. Jak stwierdzają związkowcy, jest ona nie do przyjęcia.

Nie zależy nam na większych odprawach – stwierdza Janusz Gonera, zastępca przewodniczącego zakładowej „Solidarności”. – Będziemy walczyć o utrzymanie produkcji. Nie musi się to dziać pod znakiem Fazer. Poradzimy sobie bez nich. Nikt z pracowników



Fazer wstrzymał wczoraj produkcję. Majątek, czyli atrakcyjna działka w centrum Gdańska i hale produkcyjne, firma chce sprzedać. Koncern nie ujawnił, czy już są chętni.

Robert Kwiecień

ków Fazera nie wierzy w dobrą wolę firmy. Zostali oni zdani wyłącznie na siebie.

Nie przedstawili żadnego kalendarza, nie odpowiedzieli na podstawowe pytania, np. kiedy dokładnie będą zwolnienia – wspomina Bogusław Baryła, szef działu informacyjny. – Jest to ważne zwłaszcza dla pracowników produkcyjnych. Nagle dowiadują się, że za 3-6 miesięcy stracą pracę. Nie wiemy, czy otrzymamy jakąś pomoc w poszukiwaniu nowego zatrudnienia lub w formie szkoleń.

Niezgodnie z prawem

Forma zawiadomienia załogi o zwolnieniach jest jednak dyskusyjna.

Jesteśmy zaskoczeni decyzjami dotyczącymi likwidacji – mówi Maciej Turnowiecki, rzecznik prasowy prezydenta Gdańska. – Uważamy, że spółka Cloetta Fazer naruszyła obowiązujące w Polsce prawo. Zawiadomienie o decyzji likwidacji zakładu wpłynęło do Powiatowego Urzędu pracy już 22 marca. Dotyczy ono zwolnień od 22 marca 2005 do 31 marca 2006. Zgodnie z ustawą o szczególnych zasadach rozwiązywania sto-

sunków pracy z przyczyn niezależnych od zatrudnionych, pracodawca jest zobowiązany najpierw m.in. skonsultować zamiar grupowego zwolnienia z zakładowymi organizacjami związkowymi, zawrzeć porozumienie ze związkami zawodowymi lub ustalić regulamin zwolnień w przypadku braku porozumienia. Dopiero po spełnieniu ww. obowiązków, zawiadomienia na piśmie właściwy powiatowy urząd pracy. W tym przypadku PUP został postawiony przed faktem dokonanym.

Dzisiaj zadecydujemy o formie protestu. Nie oddamy zakładu, – mówi Janusz Gonera. – O likwidacji firmy

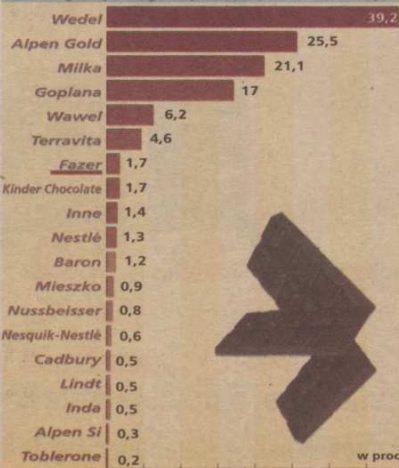
poinformowane zostały również związki zawodowe w Szwecji.

Bez inwestorów

Gdańsk nie ma szczęścia do zagranicznych inwestorów. Pomimo, że władze miasta oferują tereny pod inwestycje, ulgi i system informacji dla biznesmenów. Niestety, nie udało nam się wczoraj zapytać prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza o los załogi Fazera i o decyzję skandynawskiego koncernu, gdyż przebywał on za granicą... Może w poszukiwaniu inwestorów?

Robert Kwiecień
Kazimierz Netka

Najchętniej kupowane czekolady


Źródło: TGI za okres VII 2003-VI 2004, SMG/KRC Info. Kabron

Lata tradycji



Całe pokolenia pamiętają słodczych z Gdańska. Od lat 50. wycieczki szkolne przewijały się przez zakłady „Bałtyk”. Tradycja przegrała jednak z twardymi regulami rynku.

Robert Kwiecień

Początki produkcji wyrobów czekoladowych sięgają w Gdańsku lat 20. ubiegłego stulecia. Wówczas w Wolnym Mieście Gdańsku zaczęły funkcjonować trzy wytwórnie: Anglas, Baltik i Kosma. Po II wojnie światowej, w 1951 roku, na mocy ustawy o nacjonalizacji podstawowych gałęzi gospodarki, trzy fabryki zostały upaństwowione i poddały jednemu zarządowi, pod nazwą Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk”. W 1991 roku następuje przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę prywatną. Rok później rozpoczynają się rozmowy z fińskim koncernem Fazer w sprawie podpisania umowy joint venture. W 1993 roku, w wyniku wejścia na rynek firmy Karl Fazer, powstaje spółka joint venture Bałtyk Chocolate. Dwa lata potem decyzją Rady Nadzorczej firma przyjmuje nazwę Fazer Polska, identyfikując się tym samym z całą grupą Fazer. W 2000 roku Fazer Polska staje się częścią koncernu Cloetta Fazer. 23 marca 2005 roku – pracownicy firmy dowiadują się, że tracą pracę, bo zakład zostanie zlikwidowany.

Skandynawski koncern



Fazer po przejęciu gdańskich zakładów zupełnie zmienił produkcję. Zrezygnowano z ptasiego mleczka i sezamków. Nowe produkty nie przebiły się na rynku, na tyle, aby zadowolić właścicieli koncernu. Wyroby prezentuje Monika Sarnecka, rzecznik spółki Cloetta Fazer Polska.

Robert Kwiecień

Cloetta Fazer jest koncernem skandynawskim, który powstał w 2000 roku z połączenia szwedzkiej Cloetta, założonej w 1862 roku, i fińskiej firmy Fazer istniejącej od 1891. W Szwecji ma 24 procent udziału w rynku słodczych, w Finlandii – 37 procent. Asortyment Cloetta Fazer Polska to przede wszystkim cukierki czekoladowe, czekoladki nadziewane, tabliczki czekoladowe, bombonierki oraz lizaki. Najbardziej znane marki to: Dumle, czyli toffi w czekoladzie, Geisha – czekoladki z nadzieniem orzechowym, Fazermint, Admirat, lizaki Cmok i Buziakowe ZOO.

Liczy się zysk

Piotr Dominiak, ekonomista z Politechniki Gdańskiej

– Mam strasznego pecha. Najpierw zlikwidowany został browar, teraz zakłady Fazera. Jednak nic w tym dziwnego, firmy ponadnarodowe kierują się rachunkiem ekonomicznym. Nie są zbyt przywiązane do lokalnej społeczności. Nie planują inwestycji na całe dziesięciolecie. Jeżeli znajdują lepsze możliwości, przenoszą się w inne miejsce. Jest to dość normalne, nie tylko w Polsce.



Grupa Lotos. Po walnym zgromadzeniu akcjonariuszy

Emisja i porozumienie

Akcjonariusze Grupy Lotos (GL) na wczorajszym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu zgodzili się na podwyższenie kapitału zakładowego spółki przez emisję do 35 mln akcji serii B i sprzedaż do 8,9 mln akcji należących do Nafty Polskiej. Łącznie, kapitał zakładowy spółki będzie liczył do 113,7 mln zł. Akcje zostaną skierowane w ofercie publicznej, także do inwestorów indywidualnych.

Akcje Serii B będą nową emisją – powiedział Paweł Olechnowicz, prezes Grupy Lotos SA. Środki z niej pozyskane zostaną przeznaczone na program rozwoju grupy. Przewiduje on m. in. budowę w Gdańsku instalacji zgazowania ciężkich pozostałości po przerobieniu ropy oraz rozwój sieci stacji paliw. Z pieniędzy z emisji zapłacimy także za trzy rafinerie południowe i Petrobaltic.

Drugi etap – inwestor

Plan zakłada, że w latach 2005-2009 spółka przeznaczy na inwestycje łącznie 5 mld zł. Emisja akcji na giełdzie ma przynieść spółce ok. 900 mln zł. Reszta kapitału potrzebne do na sfinansowanie programu rozwoju ma pochodzić z kredytów. Jak podkreślił Olechnowicz, emisja akcji i wejście Grupy Lotos na giełdę jest pierwszym krokiem do prywatyzacji.

W dalszej kolejności właściciele, czyli Nafta Polska i Skarb Państwa będą mieli prawo do decydowania o wyborze ścieżki prywatyzacyjnej – dodał Olechnowicz.

Prywatyzacja ma się odbywać na warunkach zapewniających bezpieczeństwo energetyczne kraju i rozwój grupy. Część akcji GL może zostać zaoferowana inwestorowi



Źródło: Grupa Lotos SA, *) po III kwartale

Info: Kabron

branżowemu. Wcześniej takiej możliwości nie wykluczała Nafta Polska. Zainteresowanie procesem prywatyzacji zgłaszali przedstawiciele koncernów ConocoPhillips oraz Shell i rosyjski Łukoil.

Zabezpieczyli się

Minister skarbu Jacek Socha powiedział w połowie marca, że ostatecznie decyduje co do struktury własności Lotosu będą podejmowały kolejne rządy. Wczoraj akcjonariusze zdecydowali o zmianach w statucie spółki. Mają one zabezpieczyć przyszłość GL. Ważne dla spółki decyzje jak rozwijanie lub podział, przeniesienie jej siedziby za granicę lub ograniczenie działalności, zbycie bądź wydzierżawienie majątku spółki lub jego części oraz przeniesienie jej majątku na inną spółkę będą wymagały zgody 90 proc. akcjonariuszy.

Do dobre dla grupy rozwiązanie utrudniające podjęcie takich decyzji – powiedział Olechnowicz.

Dodał także, że w tym roku nie zostanie uchwalony program motywacyjny dla kadry menedżerskiej Lotosu. Jak ujawnili media przewiduje on m. in. nabycie na preferencyjnych warunkach pa-

Ważny etap

Paweł Olechnowicz, prezes Grupy Lotos SA

– To ważny czas w historii naszej firmy oraz dla polskiego rynku kapitałowego. Zapoczątkowana ponad rok temu konsolidacja biznesowa znalazła swoje odzwierciedlenie w połączeniu naszych firm. Obecnie intensywnie pracujemy nad projektem emisyjnym, który trafi do Komisji Papierów Wartościowych i Giełd do końca marca. Na giełdzie zamierzamy zadebiutować w czerwcu.



Niepewny termin debiutu

Grupa Lotos chce w czerwcu trafić na giełdę. Problem w tym, że debiut może się opóźnić z powodu wyborów. W czerwcu na giełdzie zadebiutować chce także Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Jak tłumaczył minister skarbu, dwie duże emisje w jednym miesiącu są niemożliwe. Ostatnio zmienił jednak zdanie i nie wykluczył dwóch emisji jednocześnie. Pewnie jest raczej, że ta spółka, która nie zadebiutuje na giełdzie w czerwcu, nie ma szans na znalezienie się na niej w tym roku.

kietu akcji wartości nawet 100 mln zł.

Petroporozumienie

Przedwczoraj natomiast zarząd Przedsiębiorstwa Poszukiwań i Eksploatacji Złóż Ropy i Gazu Petrobaltic SA i zakładowa „Solidarność” podpisały porozumienie dotyczące socjalnych gwarancji pracowniczych związanych z procesem konsolidacji z GL. – Negocjacje były trudne, trwały ponad miesiąc. Jesteśmy zadowoleni, że skończyły się pomyślnym finałem – mó-

wi Krzysztof Smużyński, przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” w Petrobalticu.

Gwarancje pracownicze objęły pracowników zatrudnionych od 4 lutego tego roku. Porozumienie zostało zaakceptowane przez zarząd Grupy Lotos.

Pracownicy uzyskali pewność co do przyszłości i rozwoju Petrobalticu – powiedział Olechnowicz. – Użył także 4-letnie gwarancje zatrudnienia.

Jacek Klein

PERYSKOP

Auto VAT później?

Przepisy dotyczące zmian odliczeń podatku VAT na samochody osobowe używane do prowadzenia działalności gospodarczej, mają wejść w życie 1 września – zapowiedziała senacka Komisja Gospodarki i Finansów.

Pozostałe przepisy znwolizowanej ustawy weśląby w życie 1 czerwca, a nie 1 maja. Terminy te zaakceptowało Ministerstwo Finansów.

Chcemy wprowadzić 3-miesięczny okres vacatio legis, już po wejściu w życie ustawy, aby branża motoryzacyjna miała czas na przygotowanie się i aby nie było zaskoczenia – powiedział wiceminister finansów Jarosław Neman. – W efekcie dajemy im ponad 5 miesięcy, licząc od obecnego czasu. Senacka komisja chce też zmienić i doprecyzować definicję samochodu dostawczego. W ustawie zapisano, że w przypadku samochodów z dwoma rzędami siedzeń VAT będzie można odliczać wtedy, gdy część bagażowa jest dłuższa od pasażerskiej. Komisja chce natomiast, aby w przypadku samochodów mających więcej niż jeden rząd siedzeń, odliczenie dotyczyło samochodów, w których długość części przeznaczonej do przewożenia ładunków przekracza 50 proc. długości pojazdu. Dla obliczenia proporcji, długość pojazdu będzie mierzona po podłodze, między przednią szybą a tylną szybą lub drzwiami tyłu nadwozia.

Zgodnie z nowelizacją ustawy o VAT, przy zakupie samochodów osobowych wykorzystywanych do działalności gospodarczej limit odliczenia ma wynosić 60 proc. podatku z faktury, ale nie więcej niż 6 tys. zł.

Wyплаты za złomowanie

Wczoraj Ministerstwo Finansów przekazało na rachunek Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 24,5 mln zł, co wystarczy na wypłatę 20 rybakom rekompensaty za wyzbycie się kutrów. Wypłaty wyniosą od 300 tys. zł do ponad 2 mln zł.

Wkrótce po świętach wielkanocnych pierwsi polscy rybacy, którzy złomowali swoje kutry dostaną pieniądze na konto – poinformowała Iwona Musiał, rzecznik prasowa ARIMR.

Dotychczas ARIMR pozytywnie zweryfikowała 62 wnioski o złomowanie kutrów; złożonych zostało zaś 256 wniosków. W województwie pomorskim chęć likwidacji kutra zgłosiło 118 rybaków, w zachodniopomorskim – 122, a w warmińsko-mazurskim – 15.

Według prognoz resortu rolnictwa, do końca 2006 roku likwidacji ulegnie 40 proc. polskiej floty rybackiej, tj. 180 kutrów. O przyznaniu pieniędzy za likwidację swojej jednostki połowowej może ubiegać się armator, jeśli wiek kutra stanowiącego polską własność nie przekroczył 10 lat, a kuter jest wpisany od co najmniej 3 lat do rejestru statków rybackich i ciągle jest wykorzystywany do połowów. Koszty likwidacji statku pokrywają rybacy. Właściciel kutra musi doprowadzić jednostkę do stoczni i przedstawić w ARIMR protokół złomowania. Pierwsze umowy z rybakami podpisanie zostały w listopadzie. Umowy są zawierane w ramach unijnego Sektorowego Programu Operacyjnego „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb 2004-2006”.

(JKL)

Intratne przetargi

Jest szansa na nową oczyszczalnię ścieków w Kościerzynie. W najbliższych dniach odbędzie się przetarg na jej całkowitą modernizację. Część kosztów inwestycji zostanie pokryta z programów unijnych. Projekt rozbudowy i modernizacji istniejącej oczyszczalni przewiduje także rozbudowę kanalizacji sanitarnej w Kościerzynie. Termin rozpoczęcia prac jest planowany na lipiec przyszłego roku.

Obok projektów modernizacji kościerskiej oczyszczalni na dodatkowe dofinansowanie mogą liczyć także: projekt ze Ślupska – dotyczący segregacji odpadów oraz projekt gminy wiejskiej Pruszcz Gdański – kanalizacja sanitarna w Juszkowie. Wszystkie trzy projekty otrzymały łącznie kwotę około 40 mln złotych.

(erka)

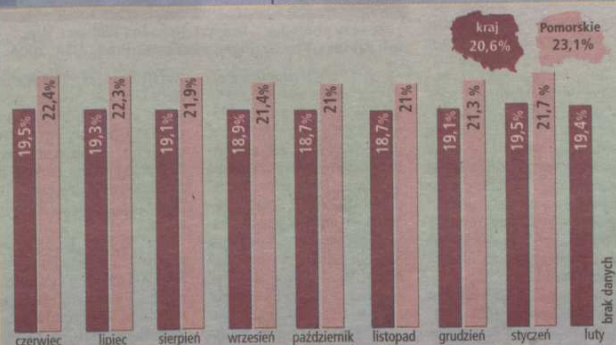
Kraj. Stopa spadła o 0,1 proc.

Statystycznie jest mniej bezrobotnych

Bezrobocie spada. To tzw. część optymistyczna komunikatu. Problem jednak w tym, że spadło w lutym tylko o 0,1 proc. W styczniu tego roku stopa bezrobocia wynosiła 19,5 proc., a w lutym 19,4 proc. – wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego. Bez pracy pozostaje – według oficjalnych rejestrów – 3 mln 094,5 tys. osób. Dane i tak są lepsze niż przepowiednie analityków i Jerzego Hausnera, czyli praktycznie byłego szefa resortu gospodarki. Oni byli zgodni, że stopa bezrobocia nawet nie drgnie i w lutym znów wyniesie 19,5 proc. GUS nie podliczył jeszcze jak sytuacja wygląda w poszczególnych województwach.

(VIR)

Stopa bezrobocia



Źródło: PAP, WUP w Gdańsku, luty 2005, (ICH)

Info: Kabron

NOTOWANIA

Dane z Kantorów 22-03.2005 r.

Kupon/stopa	„Mar” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Spocie”
Agencja 30 D	C.H. Carrefour „Morena”	ul. Boł. Monte Casino 61	Dom Handlowy Laura
PKF Warszawa			
USD	307 / 319	307 / 319	307 / 319
EUR	402 / 417	402 / 417	402 / 417
SEK	43,9 / 45,4	43,9 / 45,4	43,9 / 45,4
GBP	578 / 598	578 / 598	578 / 598
CHF	258 / 268	258 / 268	258 / 268

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; – wzrost ceny; – cena bez zmian. Cena za 100 jednostek.

Ślupsk. Konfrontacje Sztuki Kobiecej Panie pokazały klasę



Agnieszka Duczmal poprowadziła orkiestrę z twórczą siłą i sercem - tego dyrygenta melomani zapamiętają na długo.
Fot. AFP, SAS

Edyta Geppert z zespołem Kroki zakończyła X Konfrontacje Sztuki Kobiecej w Ślupsku. Koncert nasycony klimatami bałkańsko-żydowskimi zadowolili nawet najbardziej wymagającą publiczność. To jednak nie była jedyna niespodzianka festiwalu.

Agnieszka Duczmal, najpopularniejsza w Europie kobieta-dyrygent, która rozpoczęła konfrontacje, wystąpiła z młodą wiolonczelistką Karoliną Jaroszewską, swoją córką. Specjalnym gościem konfrontacji była Irena Kwiatkowska, która wystąpiła na ślupskiej scenie wraz ze swoimi gośćmi.

Natomiast prawdziwym smaczkiem dla fanów polskiej muzyki współczesnej był występ Anny Sikorak-Olek - jednej z najlepszych

polskich harfistek i Helgi Storck - uznanej harfistki niemieckiej. Panie zaprezentowały prawykonanie światowej utworu Piotra Mossa „Voyage”, który jest koncertem na dwie harfy i orkiestrę. Specjalnie na ten występ przyjechał z Paryża kompozytor.

W teatrach nieczęsto można usłyszeć polską muzykę współczesną - mówi Joanna Kubacka, dyrektor artystyczny festiwalu. - Ślupsk jest wierny swojej tradycji. Tu ona rozbrzmiewa i, jak pokazują konfrontacje, w mistrzowskim, na dodatek kobiecym wykonaniu.

Tegoroczne konfrontacje cieszyły się dużym zainteresowaniem. Na wszystkie koncerty organizatorzy dostawali krzesła.

(ket)

Gdańsk. Wielkanocny Festiwal

Triumf smyczków

Dwa tygodnie temu Elżbieta Pendercka, dyrektor Wielkanocnego Festiwalu Ludwika van Beethovena zapowiadała w sali koncertowej Polskiej Filharmonii Bałtyckiej dwa gdańskie koncerty towarzyszące festiwalowi. Miało być wielkie wydarzenie artystyczne i po pierwszym z koncertów, wtorkowym recitalu Leipziger Streichquartett, można już powiedzieć, że obietnica została spełniona.

Hasłem tegorocznej edycji, która po raz pierwszy zawitała do Gdańska, jest muzyczny dialog Północy i Południa. Według tego wzorca był ułożony program recitalu. Niemcy zagrali trzy kwartety smyczkowe: Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego, Niemca zakochanego we włoskiej kulturze, Giuseppe Verdiego, tytana włoskiej opery, którego dzieła kameralne są rzadko wykonywane w Polsce i oczywiście na koniec Kwartet smyczkowy a-moll op. 132 patrona festiwalu.

Dostaliśmy w przedświątecznym prezencie kameralistykę na światowym poziomie. Niemiecki kwartet



Leipziger Streichquartett - tak dobrze wykonanej muzyki kameralnej nie słyszeliśmy w Gdańsku od dawna.
Fot. Adam Warzecha

dysponował niesamowitą potęgą brzmienia; słuchając z zamkniętymi oczami, można było ich pomylić z orkiestrą kameralną. Jest to także komplement wobec akustyki sali - dźwięk był soczysty, pełny i równocześnie bardzo selektywny.

Usłyszeliśmy muzykę dziewiętnastowieczną, ale

reprezentującą bardzo różnorodne style. II kwartet smyczkowy a-moll op. 13 Mendelssohna jest zaliczany do pereł repertuaru romantycznego, ale równocześnie jest pięknym holdem dla J. S. Bacha, którego niemiecki romantyk ponownie odkrył dla swoich współczesnych. Kwartet e-moll Ver-

diego był efektowną, ale znakomicie napisaną i zinterpretowaną błyskotką, a zagrany po przerwie Beethovena nie wymaga żadnych komentarzy.

Nie było bisów, ale widownia klaskała przez kilka minut.

Tomasz Rozwadowski

Gdańsk. Konkurs literacki Dla każdego

Po raz czwarty już Uniwersytet Gdański - tym razem w ramach jubileuszu 35-lecia - zaprasza do udziału w konkursie literackim na prozę. Może wziąć w nim udział każdy - bez względu na miejsce zamieszkania. W ub. roku np. napłynęły prace z niemal całego świata. Prace w języku polskim (do 30 stron maszynopisu) mogą nadsyłać amatorzy i profesjonalni. Jedynie zastrzeżenie dotyczy faktu, że prace nie mogły być dotąd w żadnej formie publikowane.

Zestawy - po czterech egzemplarzach wydruków opatrzone godłem - należy nadsyłać do 30 czerwca br. wraz z kopertą zawierającą godło oraz dane osobowe autora i jego notkę biograficzną. Rokopisy, dyskiety i inne nośniki elektroniczne nie będą przyjmowane.

Pula nagród wynosi 10 500 zł, a rozstrzygnięcie nastąpi we wrześniu br.

Oto adres: Uniwersytet Gdański, Akademickie Centrum Kultury ul. Wita Stwosza 58/2, 80-952 Gdańsk, z dopiskiem „Konkurs literacki”. (ja)

Kinomania. „Drzwi w podłodze” Kłapa teatralna



„Drzwi w podłodze”. Dramat. Reż.: Tod Williams. Wyk.: Jeff Bridges, Kim Basinger, Jon Foster. Prod.: USA, 2004.

Jak to właściwie jest z tymi drzwiami w podłodze? Bo jeśli zadrzeć głowę od dołu, to mogą to być drzwi w suficie. Ale zostawmy filozofię filozofom. Kłapa w filmie „Drzwi w podłodze” ciężko zapada i - cześć pieśni. A co tam jest pod tą podłogą, nie wiadomo. Suspens nie ma. Może nie ma? Może finał filmu ma być znakiem końca wszystkiego!

Nawet Kim Basinger - jako Marion - wyrodna matka i wyrodna żona, intryguje i kłokietuje umiarkowanie. Niepokojący wigor wnosi

Jeff Bridges jako Ted. Ale bynajmniej nie wtedy, kiedy ściga go nieobliczalna chanchanka i na cały ekran w machule potężnym majchem (spuścimy zasłonę na tę mimowolną groteskę). Tedem targają potężniejsze żywioły.

On i Marion stracili w wypadku samochodowym dwóch dorosłych synów. Nie mogą się pozbiierać. Osiedlili się poza Nowym Jorkiem. Doczekali się trzeciego dziecka. Sensu życia jednak odnaleźć nie potrafili. Postanawiają żyć w separacji. Ma-

rion płacze się bez przyszydzia. Również Ted kręci się wokół własnego pępka. Jest popularnym literatem, pisując powiastki dla dzieci. Książeczki sam ilustruje, ale rysunki z uporem kadruje poniżej pasa. Ekshibicjonizm też wymaga motywacji. Zwłaszcza ekshibicjonizm.

Ted angażuje sobie do robienia korekt młodego adepta literatury. Odkrywa przed nim alchemię słowa i w pewnej chwili cytując jakąś złotą myśl Flauberta. W filmie to detal. Lecz gdyby nie ten detal, do głowy by nam nie przyszło, że nad filmem unosi się duch autora „Pani Bovary”. A Gustaw Flaubert zwierzał się pisząc do George Sand: „Nigdy nie potrafił pogodzić Wenery z Apollinem”.

Oto klucz do „Drzwi w podłodze”. Nie radzą z nim sobie nieboracy na ekranie. I to pojmuję. Nie pojmuję bezradności autorów. Trzaskają widzowi przed nosem kłapa w podłodze i to trąci teatrem. Gorzej. Kłapa teatralna.

Poza tym u Flauberta człowiek traci jasność widzenia z nadmiaru rozkoszy, a nie z nadmiaru cierpienia. Henryk Tronowicz

DO POCZYTANIA

Wielki Aleksander



W wieku 30 lat władał niemal całym antycznym światem. Musiał być wielkim wojownikiem, skoro jego sława przetrwała do dziś. Nic dziwnego, że na temat jego życia powstało wiele legend. Aleksander Wielki był obiektem badań wielu historyków: Paul Cartledge, profesor historii starożytnej Grecji na Uniwersytecie Cambridge proponuje nam w swojej książce kolejną, jakże intrygującą spotkanie z tym władcą i wojownikiem.

Krok po kroku opisuje najważniejsze osiągnięcia tego młodego władcy, sięgając do wielu źródeł. Nie wypowiada się kategorycznie. Daje czytelnikowi możliwość skłonienia się ku którejś z wersji, w oparciu o przesłanki podsuwane przez autora. O ile, choćby z historii, znane nam są dokonania Aleksandra Wielkiego jako dowódcy czy zdobywcę Persji, to fakty z jego życia prywatnego znamy wybiórczo.

Jaki miał charakter? Czy był tyranem, czy przeciwnie, rozważnym władcą? Czy swoje podboje genialnie zaplanował, czy tylko umiejętnie wykorzystywał nadarzające się okazje? Jak układały się jego relacje z kobietami? Czy prawdą jest, że utrzymywał związki homoseksualne? Po przeczytaniu tej książki znajdziemy odpowiedzi na wszystkie te pytania. To propozycja przede wszystkim dla miłośników historii, ale czyta się ją nie jak podręcznik, a jak fascynującą opowieść biograficzną.

Anna Jaszowska

Paul Cartledge, Aleksander Wielki, Bellona, Warszawa 2005.



Grodzisk Wielkopolski. Polska - Obra Kościan 4:0

KADRA STRZELA



Kamil Kosowski (w jasnym stroju) zdobywa drugiego gola dla reprezentacji.

Fot. PAP/Remigiusz Sikora

Cztery bramki strzeliła piłkarska reprezentacja Polski trzecioliigowej Obra Kościan na spotkaniu kontrolnym, będącym elementem przygotowań kadrowiczych do meczów eliminacji mistrzostw świata z Azerbejdżanem i Irlandią Północną. Biało-czerwoni zwyciężyli w Grodzisku Wielkopolskim, gdzie przebijając na zgrupowaniu, 4:0 (3:0).
Bramki zdobyli: Maciej Żurawski (3), Kamil Kosowski (10), Tomasz Frankowski (19), Grzegorz Rasiak (54). Sędziował Zbigniew Marczyk (Piła). Widzów 2500.

Polska: Dudek (30 Boruc 60 Cabaj) - Baszczyński (46 Hajto), Kłos (46 Bosacki), Bąk (46 Żuraw), Rząsa (46 Kielbowicz) - Kosowski (46 Karwan), Szymkowiak (46 Giza), Miła (46 Smolarek), Krzyżówek (46 Saganowski) - Frankowski (46

Niedzielan), Żurawski (46 Rasiak).

Trener Paweł Janas nie mógł skorzystać z usług przeźbiegionego Radosława Kałużnego oraz kontuzjowanych - Arkadiusza Radomskiego i Arkadiusza Głowackiego (w sobotę na pewno nie zagra). W pierwszej połowie selekcjoner, obserwujący zmagania swoich podopiecznych z trybuny honorowej, wystawił piłkarzy, którzy pewnie rozpoczną od pierwszej minuty grę z Azerbejdżanem. Jedyną wątpliwość dotyczy środka pola. Jeżeli Kałużny się wyleczy, pewnie zastąpi Miłę. Choć również dobrze może zagrać na tej pozycji Radomski.

Trzecioliigowcy nie byli zbyt wymagającym rywalem, mimo, że w ich składzie grało aż siedmiu zawodników występujących w ekstraklasie Groclinu/Dyskobolii (Dariusz Brzostowski, Sasza Cilincek,

Marcin Łukaszewski, Radim Sablik, Vadim Boret, Marcin Nowacki i Damian Dudziński). Obra jest bowiem klubem satelickim pierwszoligowca. Nie zagrała jednak obchodzącemu wczoraj 32 urodziny Jerzemu Dudkowi oraz jego zmiennikom.

Kadra szybko objęła prowadzenie po dwójkowej akcji napastników Wisły Kraków - wreszcie zdrowego Tomasza Frankowskiego i Macieja Żurawskiego. Siedem minut później błąd Sablika wykorzystał Kamil Kosowski i mocnym strzałem z prawej strony pokonał Brzostowskiego.

Miła też postanowił udowodnić, że należy mu się miejsce w wyjściowej jedenastce. Starał się, był aktywny i właśnie po jego dośrodkowaniu Frankowski podwyższył na 3:0.

Po przerwie na murawę grodzkiego stadionu nasza

złoty medal. Skaczący jako czwarty Andreas Wank został zdyskwalifikowany i tak, skończyły się marzenia o medalu.
W serii finałowej nasi zawodnicy spisywali się nieco słabiej. Bardzo dobrze za to skakali Słoweńcy, którzy odrobili 25 punktów straty z rundy pierwszej i zdobyli złoty medal. Polacy przegrali pierwsze miejsce zaledwie o cztery punkty. Brąz przypadł Finom. Słoweńcy startowali w składzie Jurij Tepes, Matevz Sparovec, Mitja Meznar i Nejc Frank.

Jutro odbędzie się indywidualna rywalizacja o medal. Największe nadzieje medalowe wiążemy ze Stochem, który wydaje się być w dobrej formie.
(stan)

dział nam Marek Kostecki, obecny prezes PLH oraz Stoczniońca. Powołane zostały grupy robocze, które mają przygotować projekt przejęcia ligi przez PLH, a także kwestie licencyjne dla zawodników, trenerów i klubów. Nie zanoszą się natomiast na powiększenie li-

Hokej. Bez powiększenia ligi Kluby chcą reform

W Krakowie spotkali się przedstawiciele klubów hokejowych domagający się reform. Już od sezonu 2005/06 rozgrywki miałyby poprowadzić Polska Liga Hokejowa. W Polskim Związku Hokeja na Łódzie pozostałyby wydziały gier i sędziowski.

PLH zajmowałaby się tylko ekstraklasą - powiedział nam Marek Kostecki, obecny prezes PLH oraz Stoczniońca. Powołane zostały grupy robocze, które mają przygotować projekt przejęcia ligi przez PLH, a także kwestie licencyjne dla zawodników, trenerów i klubów. Nie zanoszą się natomiast na powiększenie li-

gi. Wprawdzie pojawiły się takie głosy, ale większość jest temu przeciwna. To nie miałoby sensu, gdyż dzisiaj jest zbyt duża różnica między klubami Polskiej Ligi Hokejowej i pierwszej ligi pod względem sportowym i finansowym. Jeśli chodzi o obokrajowców, to raczej pozostaniemy przy trzech, ewentualnie zwiększymy ich dopuszczalną liczbę do czterech. W kwietniu odbędą się wybory nowego prezesa PLH. Ja tę funkcję pełnię tymczasowo i na pewno nie będę kandydował. Potrzebna jest osoba, która poświęci temu swój czas. Ja jestem prezesem klubu i tam mam dużo pracy.
(stan)

Skoki narciarskie. DMŚ juniorów Srebro Polaków

Reprezentacja Polski skoczków narciarskich powtórzyła sukces sprzed roku. Wczoraj w fińskich Rovaniemi, na drużynowych mistrzostwach świata juniorów, podopieczni Stefana Horngachera sięgnęli po srebrny medal. Zarówno przed rokiem jak i teraz w drużynie skakał Kamil Stoch. Oprócz niego wicemistrzami świata wczoraj zostali Piotr Żyła, Paweł Urbaniak i Wojciech Topór.
Po pierwszej serii konkursu zanośli się na to, że będzie jeszcze lepiej. To bardzo dobrze skaczący Polacy znajdowali się na prowadzeniu i mieli 12,5 punktu przewagi nad Austriakami i 20,5 nad Finami.

O pechu mogą mówić Niemcy, którzy mieli duże

szanse nawet na złoty medal. Skaczący jako czwarty Andreas Wank został zdyskwalifikowany i tak, skończyły się marzenia o medalu.

Jutro odbędzie się indywidualna rywalizacja o medal. Największe nadzieje medalowe wiążemy ze Stochem, który wydaje się być w dobrej formie.
(stan)

Teraz liczymy na dobry występ Kamila Stocha w konkursie indywidualnym.
(kasi)



Teraz liczymy na dobry występ Kamila Stocha w konkursie indywidualnym.
(kasi)

Fot. Adam Warżawa

I liga mężczyzn. W play off z Albą
Rzutem na taśmę

W pierwszej rundzie play off o awans do ekstraklasy koszykarzy. Basket Kwidzyn, do trzech zwycięstw, zagra z ósmą w tabeli Albą Chorzów. Lider na zakończenie pierwszego etapu rozgrywek pierwszej ligi, pokonał na wyjeździe Sokół Łańcut 77:73 (16:20, 24:26, 15:20, 22:7). Kwidzynianie zagraли bez Rafała Partyki, a cały mecz na ławce przesiadzał narzekający na kontuzję Tomasz Andrzejewski.

Basket: Prus 5 pkt, Punczewicz 30, Mazurek 6, Potulski 10, Lisewski 7, Wojtyła 0, Malczyk 17, Kłoczek 2.

Aż do 39 min nie zapowiadało się na sukces Basketu. Gospodarze prowadzili. Do wyrównania (72:72) doprowadził Marcin Malczyk, trafiając za trzy punkty. W ostatniej minucie ten sam zawodnik jeszcze raz popisał się „trójką”, walnie przyczyniając się do wygranej.

Na szczególne wyróżnienie zasłużył jednak Dariusz Punczewicz. Jak zwykle wszedł z ławki, popisując się bardzo dobrą skutecznością. Po kontuzji zagrał Bartek Potulski i nie mam do jego postawy zastrzeżeń – pochwalili zawodników drugi trener Basketu, Wojciech Puścion.

W pierwszy weekend po świętach kwidzynianie rozpoczęli play off. W sobotę oraz w niedzielę podejmą Albę Chorzów.

To niewygodny przeciwnik, ale nie mamy wyjścia. Tak ułożyła się tabela – zakończył Puścion.

(m)

Wyniki i tabela

Zastal Zielona Góra - MKK Pyra Poznań 65:56, Kotwica Kolobrzeg - TYTAN Częstochowa 91:82, Kager Gdynia - ŁKS Łódź 98:64, Stal Stalowa Wola Znicz Jarosław 88:82, Górnik Wałbrzych - Polpak Świecie 61:81, AZS Radom - Siarka Tarnobrzeg 104:77, Sokół Łańcut - Basket Kwidzyn 73:77, Alba Elcho Chorzów - Spójnia Starogard 92:63.

1. Basket	30	56	2477-2112
2. Polpak	30	50	2480-2202
3. Sokół	30	49	2177-2058
4. Kotwica	30	48	2400-2280
5. Tytan	30	48	2607-2427
6. Zastal	30	47	2236-2267
7. Stal	30	47	2525-2427
8. Alba	30	47	2385-2321
9. Znicz	30	45	2205-2190
10. Kager	30	45	2471-2364
11. Spójnia	30	45	2245-2248
12. Górnik	30	41	2178-2319
13. Siarka	30	40	2365-2575
14. Pyra	30	39	2195-2456
15. ŁKS	30	37	2182-2657
16. AZS Radom	30	36	2196-2433

■ Play off: Basket - Alba, Polpak - Stal, Sokół - Zastal, Kotwica - Tytan.

■ Play off out: Znicz - AZS Radom, Kager - ŁKS, Spójnia - Pyra, Górnik - Siarka.

Koszykówka

Euroliga mężczyzn. Prokom Trefl dzisiaj gra w Atenach
Trzeba się pokazać

Tak było w Gdańsku

10 bm. koszykarze Prokomu Trefla przegrali na własnym parkiecie z AEK Ateny 59:75 (8:24, 13:18, 14:17, 24:16). Punkty zdobyli wówczas: dla Prokomu - Masilius 16 pkt, Nemeth 13, Radojević 8, Pacesas 7, Miller 7, Bacik 3, Jagodnik 2, Wójcik 2, Maskoliunas 1, Farmer 0; dla AEK - Zisis 19, Lollis 12, Chatzis 11, Nicević 10, John-Garfield Bailey 9, Nikolaids 7, Bourousis 4, Glyniadakis 2, Pelekanos 1, Kus 0.

Pacesas. Litewski rozgrywający Prokomu Trefl powraca do składu po absencji - kontuzja stawu skokowego - w spotkaniu ligowym z Notecią Inowrocław.

Czuję się już lepiej, ale nie wiem czy zagram na maksymalnych obrotach. Dla nas ważniejsza jest teraz obrona mistrzostwa Polski, chociaż w dwóch ostatnich meczach Euroligi trzeba się pokazać - wyjaśnia Pacesas.

Oprócz wspomnianego wcześniej Jagodnika, w samolocie zabrakło Marka Millera, leczącego się w USA i Serba Andrija Ciorica, u którego wolno przebiega rehabilitacja po kontuzji kości śródreźca. Poleciał Desmond Farmer. Z Amerykaninem przedłużono umowę. Po trzymiesięcznej przerwie spowodowanej dyskwalifikacją zagra Filip Dylewicz.

Filip przez prawie cały czas dyskwalifikacji trenował z drużyną. Gdy wyjeżdżaliśmy, miał indywidualny plan zajęć. Fizycznie jest w dobrej formie, więc liczę na to, że jego powrót będzie dla nas wzmocnieniem. Nie wiadomo, jak pozostaje jednak jego kondycja psychiczna, bo przecież przez trzy miesiące nie grał - uważa trener Eugeniusz Kijewski.

Mamy trudną sytuację kadrową, ale na pewno nie poddamy się i będziemy walczyć w Atenach z większym zaangażowaniem niż w spotkaniu z AEK w Gdańsku - uważa prezes Prokomu Trefla Kazimierz Wierzbicki.

W grupie G

Benetton Treviso - Efes Pilsen
Stambul, AEK Ateny - Prokom Trefl
Sopot.

1. Efes Pilsen	3-1	7	306-255
2. AEK Ateny	3-1	7	303-298
3. Benetton	2-2	6	292-275
4. Prokom Trefl	0-4	4	266-339

Gdynia. Kager lepszy od ŁKS
Pogrom na koniec

Koszykarze pierwszoligowego Kagera zakończyli pierwszy etap rozgrywek. W Gdyni rozgromili Łódzki Klub Sportowy 98:64 (29:13, 15:17, 29:8, 25:26). Wynik potwierdza, że w hali GOSiR zabrakło emocji.

Kager: Kobiela 13 pkt, Mielczarek 14, Karaś 25, Euszczyński 19, Nikiel 0 - Ratajczak 2, Mysłowiecki 10, Syldek 11, D. Szytlenholm 4, Moreń 0.

Przed spotkaniem było wiadomo, że bez względu na wynik koszykarze Kagera w drugim etapie rywalizacji w pierwszej lidze, zagrają w play-out o utrzymanie. Łódzianom udzielił srogiej lekcji. Od początku przeważali pod każdym względem. W drugiej kwadransie prowadzili już różnicą 21 punktów - 54:33, dalej powiększając przewagę.

W 34 min było nawet 86:46 dla Kagera.

To była doskonała okazja, by przećwiczyć różne warianty gry. Na parkiecie pokazała się także cała dziesiątka zawodników - powiedział drugi trener Kagera, Włodzisław Augustynowicz.

Pechowo zakończyło się to spotkanie dla Michała Nikla. Pod koniec pierwszej połowy skreślił staw skokowy. Po świętach, w sobotę, gdynianie rozpoczęli batalię o pozostanie na zapleczu ekstraklasy. Do dwóch zwycięstw zagrają z ŁKS.

Kager jako wyżej sklasyfikowany zespół, najpierw podejmie przeciwnika u siebie, 6 kwietnia zmierzy się na wyjeździe. Jeżeli zajdzie potrzeba, 9 kwietnia, zespoły ponownie zaprezentują się w Gdyni.

(m)

Dziewięciokrotny mistrz Grecji, w Europie zdobywca Pucharu Saporty i Pucharu Zdobywców Pucharów, rozgrywa swoje mecze w hali olimpijskiej „Galatsi”, mogącej pomieścić 5,1 tys. kibiców.

Mecz pokaże jak zwykle Canal Plus Sport. Transmisję przeprowadzi także Radio Gdańsk. O godz. 23.10 relacja telewizyjna w TVP 3.

Gošana Jagodnika (z prawej) zabraknie w Atenach.

Maciej Polny

Fot. Robert Kwiatkowski

Zależy mi

Eugeniusz Kijewski
trener Prokomu Trefl

Pacesas twierdzi, że z dnia na dzień jest lepszy, ale cały czas czuje kontuzjowaną nogę. Nie chcę zrzucić pustych słów, że jesteśmy do Aten po zwycięstwo. Nie myślę w tych kategoriach. Chcemy po prostu pokazać, że potrafimy walczyć, że nie znaleźliśmy się w gronie szesnastu najlepszych drużyn Euroligi przypadkowo. Szczególnie zależy mi na dobrym występie przeciw AEK, by zrehabilitować się za słaby mecz z Grekami w Gdańsku.



Sport magazyn

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bałtycki

Redakcja

Wydawca: Wydawnictwo Sportpress
Druk: Drukarnia Wydawnictwa Sportpress
Redakcja: Redakcja Sportpress
Dziennik Bałtycki

WYDAWCA

Wydawnictwo Sportpress
Dziennik Bałtycki

Redakcja

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bałtycki

DRUK

Drukarnia Wydawnictwa Sportpress
Dziennik Bałtycki

Redakcja

Dziennik Bałtycki
Dziennik Bałtycki

Euroliga kobiet. Gambrinus - Lotos po raz trzeci

Finał tylko dla jednego

Dzisiaj na parkiecie Brnie koszykarki Lotosu Gdynia walczą o awans do Final Four Euroligi. W dwóch poprzednich konfrontacjach tych drużyn, obie wykorzystały atut własnego parkietu. O awansie jednej z nich **zdecyduje wynik**

dzisiejszego trzeciego starcia. Odbędzie się ono w Brnie, ponieważ mistrzyni Czech miały lepszy od gdynianek bilans zwycięstw w eliminacjach grupowych. Gdyby o awansie decydował bilans spotkań bezpośrednich w dwumeczu, koszykarki Lotosu już po drugim meczu w Gdyni cieszyłyby się z awansu do Final Four. Podopieczne trenera Krzysztofa Koziorowicza nieznacznie przegrały pierwsze spotkanie 63:66 i wyraźnie wygrały drugie 87:72.

Autem Lotosu w tych grach były zawodniczki obwodowe. Amerykanki Elaine Powell i Deanna Nolan górowały nad rozgrywanymi czeskiej drużyny: Alicją Potto, Haną Machową i Zuzaną Zirkową, szybkością, dynamiką i umiejętnościami technicznymi. Braki te koszykarki Gambrinus próbowały rekompensować rzutami „za trzy” punkty. Trener Jan Bobrovski

szansy na sukces

swoich podopiecznych w trzecim spotkaniu będzie szukał w zawodniczkach



Liczymy na dobrą grę Deanny Nolan (z piłką).

Pol. Sławomir Ptaszek

podkoszowych, których ma więcej w składzie. Do Brna z powodu ważnych przyczyn rodzinnych nie pojechała Elina Stefanowska. Wyeliminowanie Małgorzaty Dydek, przez prowokowanie jej do popełnienia nadmiernej liczby fauli, to bardzo praw-

dopodobny scenariusz taktyczny czeskiego szkoleniowca.

Niewykorzystanym dotąd autem Lotosu w konfrontacji z Gambrinusem była Agnieszka Bibrzycka. Otwarcie rzutowe kapitaną gdynińskiej drużyny w trzecim

meczu może przesądzić o wyniku na korzyść mistrzyni Polski. „Biba” w dwóch pierwszych starciach zdobyła zaledwie 5 pkt.

Agresywną i skuteczną postawą w drugim spotkaniu mistrzyni Polski zasiały

Klasowy przeciwnik

Krzysztof Koziorowicz trener Lotosu

- Gambrinus to klasowy przeciwnik, które- o każdy centymetr parkietu. Zwycięży drużyna, która lepiej wytrzyma ją fizycznie i psychicznie. W ataku pozy- cymym powinniśmy wykorzystywać możliwości Gosi Dy- dek i rozgrywać poprzez nią większość piłek. Nie może- my też dopuszczać do kontynuacji akcji ofensywnych przeciwnika po niecelnych rzutach.



Porównanie pierwszych piątek

(bilans z dwóch meczów)

Lotos	pkt.	pozycja	pkt.	Gambrinus
Powell	38 (15+23)	1	18 (10+8)	Poto
Nolan	43 (22+21)	2	16 (7+9)	Machowa
Bibrzycka	5 (3+2)	3	23 (15+8)	Vecserova
Kobryn	7 (0+7)	4	11 (4+7)	Vesela
Dydek	36 (16+20)	5	37 (15+22)	McWilliams

niepokój w szeregach

czeskiej drużyny.

- W Brnie musimy zagrać zdecydowanie lepiej niż w Gdyni. Przewaga parkietu to zawsze plus dla gospodarza, ale przy tak wyrównanych drużynach nie to będzie decydującym elementem. W trzecim spotkaniu wygra zespół, który zagra z większą koncentracją, agresywnie w obronie. Przed kilkoma laty w walce o udział w turnieju finałowym, to Gambrinus przyjechał do Gdyni i wygrał trzecie, decydujące spotkanie. Dlatego nie możemy czuć się pewni przed czwartkowym meczem - mówił po piątkowej porażce w Gdyni Milan Veverka, drugi szkoleniowiec zespołu z Brna.

Relacje z meczu

Trzecie spotkanie Gambrinus - Lotos wzbudza zainteresowanie kibiców i mediów. Radio Gdańsk od godziny 18 przeprowadzi relację z tego meczu. Obszerny reportaż ze spotkania Lotosu obejrzeć będzie można w TVP 3, w Gdańskim Magazynie Sportowym, w niedzielę o godz. 8.45.

Adam Suska

Ćwierćfinały

- Gambrinus Brno - Lotos Gdynia 66:63 i 72:87
- Lietuvos Wilno - Dynamo Moskwa 73:77 i 88:67
- MiZo Pecs - CJM Bourges 70:61 i 48:61
- Samara po zwycięstwach nad Walencją 62:51 i 75:45 awansowała już do Final Four.

Walencja.

Puchar Uleb

Pierwsze półfinały

Zespół wicemistrza Litwy Lietuvos Rytas Wilno, skladowany przez byłego szkoleniowca Śląska Wrocław, Słowenię Tomo Mahorica, przegrał w Walencji w pierwszym meczu półfinałowym Pucharu ULEB koszykarzy, z Pamesą 75:77. W drugiej parze półfinałowej serbski Hemofarm Vrsac pokonał grecki zespół Makedonikos Kozani 107:84.

Rewanże odbędą się za tydzień w Wilnie i Kozani. Do finału, który odbędzie się 19 kwietnia w belgijskim Charleroi, awansują zespoły mające dwie wygrane bądź lepszy bilans koszw. Zwycięzca ULEB Cup - jeśli będzie spełniał wymogi organizacyjne - zagra w sezonie 2005/06 w Euroli-dze.

(m)

NBA. Lakers na krawędzi

Przerwana passa Miami

Koszykarze Houston Rockets przerwali zwycięską passę Miami Heat (12 sukcesów z rzędu), a przyczynił się do tego głównie Tracy McGrady - 26 pkt, 6 zbiórek, 5 asyst i 4 przechwyty. Mecz był wewnętrzną rywalizacją braci Van Gundy - Jeffa i Stana. W grach przeciwko sobie notują remis 2-2.

W Cleveland trenera Silasa zastąpił Brendan Malone i od razu odniósł sukces. Kawale-rzyści gładko ograli samych mistrzów NBA z Detroit. Pi-tonskio różnicą 15 punktów. Le-Bron James zdobył 29 pkt, miał też po 6 zbiórek i asyst.

Wyniki

Cleveland - Detroit 91:76,
Atlanta - Phoenix 94:105,
New Jersey - Indiana 98:91,
Denver - Washington 127:98,
Utah - LA Lakers 115:107, Ho-
uston - Miami 84:82, Sacra-
mento - Portland 112:93, Seat-
tle - Milwaukee 92:84

W Denver Nuggets rozgro-mili (127:98) Washington Wi-zards. Gospodarze zainpono-wali skutecznością rzutową (55 proc.), a że wygrali 12 z ostatnich 13 spotkań, więc umocnili się na ósmym pre-miowanym awansem do play off miejscem w Konferencji Zachodniej. Pomniejszyli za to swe szanse Lakers, ponoszą szóstą już kolejną porażkę, tym razem ze słabym Utah Jazz. Ekipie z Los Angeles nie pomogła nawet świet-na dyspozycja Ko-be'go Bryanta (43 pkt).

Do małej uro-czystości doszło w Sacramento, gdzie miejscowi Kings pokonali Portland Trail Bla-zers 112:93. Trener Królów Rick Adel-man zanotował 700 triumf w swojej karie-erze, stając się 15 co-achem w historii NBA

z takim rezultatem. Niekwe-stionowanym liderem tej kla-syfikacji pozostaje Lenny Wil-kens z dorobkiem blisko 1200 zwycięstw.

(kj)



W telewizji. Problem rozwiązany Będą transmisje

Obrady komisji śled-czej zamiast relacji ze spotkań ekstra-klasy koszykarzy. Tak wy-głądała sytuacja do tej po-ry. Kibice basketu najczę-ściej obchodzili się sma-kiem, mimo że transmisje były zaplanowane. Prawdopodobnie problem został rozwiązany.

Od 9 kwietnia relacje z meczów play-off w męskiej Era Basket Lidze i ko-biecej Torell Basket Lidze, TVP prezentować będzie w paśmie regionalnym w soboty, w nowej porze, od 16.40 do 17.30. Sympatycy koszykówki zobaczą skróty pierwszej części meczu oraz całą drugą połowę.

W poprzednich tygo-dniach, z uwagi na obrady sejmowej komisji śledczej, TVP 3 nie mogła transmi-tować kilku spotkań w Era Basket Lidze, które rozpo-czynają się o godz. 13.30.

W celu jak najobszer-niejszego zaprezentowania decydującej fazy sezonu, TVP zwróciła się do Pol-skiego Związku Koszyków-ki z wnioskiem o konsult-owanie terminarza play-off ligi męskiej, który nie zo-stał uzgodniony ze stacją.

Najistotniejsza jest wal-ka o tytuł mistrza Polski. Przyjęte przez Polską Ligę Koszykówki założenia przewidują aż cztery wa-rianty przebiegu rywaliza-cji o złoty medal w ekstra-klasie.

- Mamy nadzieję, że kłopot z transmisjami został ostatecznie rozwiązany - twierdzi dyrektor general-ny sopockiego Prokumu Treffi, Jacek Jakubowski. - To duży krok w stosunku do tego co było, który powin-nien wyjść na dobre naszej koszykówce.

(m)

Idea ekstraklasa. Górnik Ł. - Polonia 1:1 W doliczonym czasie



Sławomir Nazaruk (z prawej) zmarnował wiele dogodnych sytuacji.

Fot. PAP/Miroslaw Trembecki

Festiwal nieskuteczności zaaplikowali swoim sympatykom piłkarze Górnika Łęczna. W rozegranym awansie spotkaniu XVI kolejki podopieczni Bogusława Kaczmarka zremisowali z Polonią Warszawa 1:1 (1:0), tracąc wyrównującego gola w doliczonym czasie gry.

Bramki: dla Górnika - Łukasz Madej (38); dla Polonii - Jacek Kosmański (90+2).

Żółte kartki: Artur Bożyk, Grzegorz Wędrzyński (Górnik), Piotr Duda, Piotr Stokowiec, Jarosław Mazurkiewicz (Polonia). Sędziował Hubert Siewczak (Białystok). Widzów 6000.

Górniki: Bledzewski - Bożyk, Jurkowski, Popiela, Siklić - Madej (67 A. Budka), Wędrzyński (77 M. Budka), Nikitowicz, Nazaruk - Jezierski (67 Kucharski), Kubica.

Polonia: Banaszyński - Duda (77 Kęska), Udarowicz, Jarczyk, Jakosz (60 Mazurkiewicz) - Gołaszewski, Gołoś, Stokowiec, Cichoń, Olszar (71 Imeh), Kosmański.

W pierwszej połowie gospodarze wyraźnie przeważali. Z licznych okazji tylko jedną udało się wykorzystać Łukaszowi Madejowi, który sfinalizował składną akcję kolegów. Po przerwie dosko-

nałych sytuacji nie wykorzystali Andrzej Kubica i Sławomir Nazaruk. Z czasem swoje szanse mieli też goście, lecz i oni nie grzeszyli skutecznością.

W 85 min mogło być po meczu. Sławomir Jarczyk próbując powstrzymać Cezarego Kucharskiego odbił piłkę ręką, ale szansy przypieczętowania wygranej gospodarzy nie wykorzystał Jarosław Popiela trafiając z 11 metrów w słupki.

W doliczonym czasie gry poloniści wszystkimi siłami zaatakowali i po serii czterech rzutów różnych, z dośrodkowaniem Igora Gołaszewskiego Jacek Kosmański głową umieścił piłkę w bramce Górnika.

(kast)

Tabela

1. Wisła K.	15	41	48-9
2. Groclin	15	31	30-17
3. Legia	15	31	24-12
4. Amica	14	25	20-13
5. Wisła P.	14	20	19-21
6. Zagłębie	14	20	23-23
7. Cracovia	14	19	20-14
8. Polonia	16	19	17-30
9. Górnik Ł.	14	16	19-17
10. Pogoń	15	15	19-32
11. Odra	14	14	15-19
12. Górnik Ł.	15	14	14-24
13. Lech	14	12	17-29
14. Katowice	15	8	14-38

Piłka nożna

Gdynia. Przed meczem ze Świtem

Byli piłkarze ciągle kibicami

Mariusz Woroniecki, Robert Dymkowski i Rafał Murawski jesienią ubiegłego roku zagrali w barwach Prokoma Arki Gdynia w przegranym 0:1 meczu ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki. W piątkowym spotkaniu rewanżowym obu drużyn oczywiście nie wystąpią, bo przestali już być piłkarzami gdynińskiego zespołu. Czy przyjadą na mecz do Gdyni?

Będę trenował

- Wprawdzie na święta przyjeżdżam do Trójmiasta - mówi Murawski - ale na mecz Arki nie zdążę. Będę w tym czasie trenował, a kolejne zajęcia mamy jeszcze w sobotę do południa. Szkoda, bo w innym przypadku byłbym na pewno na meczu w Gdyni. Tego pierwszego spotkania ze Świtem nie wspominam najlepiej, bo na boisko wszedłem dopiero po godzinie gry. Sądzę, że w piątek moi byli koledzy z Arki wezmą na Świcie udany rewanż. Przecież muszą pamiętać, że Kujawiak i Kolporter już wygrały swoje mecze. Teraz musi wygrać Arka, aby odzyskać pozycję wicelidera tabeli.

- Tymczasem za panem debiut w Amice i to od razu na stadionie Legii w Warszawie. Ciężko było?

- Nawet bardzo. Po pierwszym meczu, po drugim specyficzna, gorąca atmosfera na Legii, a po trzecim grałem z nie do końca zaleconą kontuzją. Zresztą krwaki pod kolanem mam jeszcze do dzisiaj. W sumie jednak jestem

zadowolony, chociaż... mogłem zagrać lepiej. Natomiast jako drużyna osiągnęliśmy w stolicy cenny remis 1:1.

Będę w podróży

Murawski będzie w piątek trenował, a Woroniecki w tym czasie będzie podróżował ze swoją nową drużyną TKP Toruń na III-ligowy mecz do Szczecina z rezerwami Pogoni. Pan Mariusz w swojej piłkarskiej karierze grał już zarówno w Arce, jak i w Świcie.

- Kto wygra w Gdyni? - powtarza pytanie, jakby się chciał upewnić, że właśnie od niego oczekuje odpowiedzi - Oczywiście, że Arka. Wynika to nie tylko z miejsca w tabeli i miejsca rozgrywania meczu. Po prostu w Gdyni jest lepsza drużyna. Mimo rozstania żółto-niebieskim życząc awansu, bo... w tym sukcesie będzie i cząstka mojego udziału. Przecież jesienią rozegrałem w barwach Arki 16 spotkań, a wyjeżdżając, zostawiłem zespół na niejscu gwarantującym awans.

- Teraz o awans, ale do drugiej ligi, gra pan w Toruniu. Uda się?

- Jesienią zespół był rewanżem III-ligowych rozgrywek. Jest liderem, a w przerwie zimowej jeszcze się wzmocnił. Podstawy finansowe i organizacyjne wydają się być solidne. W Toruniu o awansie mówi się coraz głośniejsze, a ja uważam, że możemy liderami pozostać już do końca rozgrywek.

Może przyjadę

Robert Dymkowski pozostaje piłkarzem bezrobotnym, a do tego po prze-



Rafał Murawski (z lewej) liczy na zwycięstwo Arki.

śnaciach, czyli po operacji kolana.

- Ze zdrowiem - zapewnia na początku rozmowy - wszystko jest w porządku. Oczywiście nie tak, że mógłbym w ten weekend zagrać mecz, ale gotowy już jestem do normalnych treningów. Zresztą podejmę je po świętach w jednej z trzecioligowych drużyn z okolic Szczecina, gdzie trenerem jest mój kolega. A jak ktoś będzie potrzebował bardzo dobrego,

bramkostrzelnego napastnika - kontynuuje wypowiedź ze śmiechem - to jestem do dyspozycji.

- Będzie pan na meczu Arka - Świt?

- Będę na jednym z dwóch pierwszych wiosennych spotkań w Gdyni. Albo teraz ze Świtom, albo na następnym meczu z KZSO. Tak czy inaczej nie mam wątpliwości, że Arka zacznie rundę wiosenną od zwycięstwa.

Janusz Woźniak

Puchar Polski

Pierwsze mecze 1/8 finału

■ Koszarawa Żywiec - Korona Kolporterem Kielce 2:2 (0:2). Bramki: dla Koszarawy - Bartłomiej Socha (59-karny), Rafał Kamionka (90); dla Korony - Daniel Kościński (5), Rafał Wójcik (39). Żółte kartki: Bartłomiej Socha (Koszarawa), Przemysław Cichoń (Korona). Widzów 1500

■ Podbeskidzie Bielsko-Biała - Pogoń Szczecin 1:1 (0:0). Bramki: dla Podbeskidzia - Grzegorz Pater (79); dla Pogoni - Radek Divecki (90). Żółte kartki: Robert Zięba (Podbeskidzie), Julcimar de Souza, Mirko Poledica i Radek Divecki (Pogoń). Czerwona kartka: Robert Zięba (Podbeskidzie, 70, za drugą żółtą). Widzów 2500.

Lotto

Multilotek

1, 7, 13, 14, 21, 27, 28, 30, 38, 41, 42, 43, 44, 48, 49, 51, 56, 66, 70, 77

Duży Lotek

18, 27, 31, 42, 45, 49

Express Lotek

2, 5, 8, 10, 17

Cartusia Kartuzy. Zmiana trenera

Gierszewski za Kupcewicza?

Janusz Kupcewicz przestał być trenerem Cartusii Kartuzy. Na razie treningi odbywają się pod okiem najbardziej doświadczonego zawodnika, Aleksandra Cybulskiego. Wszystko wskazuje na to, że nowym szkoleniowcem lidera IV ligi będzie Mieczysław Gierszewski, dziś prowadzący Orłeta Reda.

Cartusia przegrała ostatni sparing z Arką Gdynia aż 0:10, ale ten kompromitujący wynik był tylko pretekstem do zwolnienia Kupcewicza. Otwarcie mówi się, że za taką decyzją władz sekcji piłki nożnej stali sami zawodnicy.

- Nie chcę tego szerzej komentować - mówi sponsor Cartusii, szef firmy Nordcop, Michał Jankowski. - Na pewno decyzja o zwolnieniu Kupcewicza nie została podjęta pod wpływem chwili. Raczej była wynikiem dłuższych przemyśleń, sugestii i obserwacji.

- Taki już jest los trenera - skomentował całą sytuację Kupcewicz. - I tak zamierzałem rozstać się z Cartusią, choć zamierzałem zrobić to dopiero w czerwcu. Nie mam do nikogo żalu, aczkolwiek nie zgadzam się z argumentacją zawodników - bo nie można niektórych z nich nazywać piłkarzami - że zespół był źle przygotowany. Przytrafił nam się łomot z Arką, lecz w większości sparingów drużyna prezentowała się dobrze. I z pewnością wywalczy awans do III ligi.

Pod czyją wodzą? Na tzw. giełdzie wymieniano nazwiska trzech kandydatów - Andrzeja Busslera (obecnie bez pracy w zawodzie trenera), Dariusza

Mierzejewskiego (szkoleniowiec rezerw Arki) i Mieczysława Gierszewskiego.



Mieczysław Gierszewski

Fot. Tomasz Bort

skiego. Właśnie ten ostatni najprawdopodobniej przejmie miejsce po Kupcewiczu.

- Rozmawiamy z tym szkoleniowcem - informuje Jankowski. - Nie ukrywamy, że byłoby to dla nas idealne rozwiązanie. Ale na razie nie należy niczego przesądzać. Może zdarzyć się i taka sytuacja, że w inauguracyjnym spotkaniu w Chojnicach zagramy bez trenera.

Wygląda jednak na to, że takiej konieczności nie będzie. Gierszewski jest raczej zdecydowany przyjąć propozycję z Kartuz.

- To na pewno dla mnie atrakcyjne sportowe wyzwanie - mówi. - Orłeta zajmują bezpieczne, siódme miejsce w tabeli. Mają więc stabilną sytuację. Nie zostawiłbym więc za sobą spalonych ziem. Kłamka jeszcze jednak nie zapadła. Do rozgrywek są tylko dwa dni, a przede wszystkim czeka mnie dziś rozmowa z prezesem Orłeta.

(kast)

...icują Arce



Fot. Tomasz Boli

Dziękuję

Mirostaw Dragan

trener Prokoma Arki

- To miłe, że nasi byli już zawodnicy życzą nam zwycięstwa. Dziękuję, ale mówiąc szczerze nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Przecież oni też mają swój poważny udział w tym, że teraz możemy mieć w Gdyni nadzieję na awans do ekstraklasy. Robimy wszystko, aby wiosenną premierę ze Świtom zakończyć sukcesem. Od wtorku do czwartku zajęcia odbywają się na głównym boisku GOSiR. Przyzwyczajamy się do naturalnej trawiastej nawierzchni. Widać, że rośnie przedmeczowe napięcie i - co najważniejsze - forma drużyny.



Nasz komentarz

■ Nie ma sprawy...

Zawodnik Broner uderzył zawodnika Ciarczyńskiego. W niedawnym sparingu Cartusii Kartuzi z Kaszubią Kościerzyna. Prowadzący to spotkanie pierwszoligowy arbiter Cwalina ukarał winowajcę odesłaniem poza boisko, choć nie pokazał mu czerwonej kartki. Ponoć zapomnieli ich ze sobą wziąć, co i tak nie zwalniało go z opisaną wspomnianą sytuacją w protokole. A tej powinności nie uczynił. Sprawa pewnie nie wyszłaby na jaw, gdyby nie fakt, że osobiście widziałem to zdarzenie i opisałem w meczowym sprawozdaniu. Sprawą zainteresował się wydział dyscypliny Pomorskiego ZPN. Na wczorajszym posiedzeniu wypytywał o zajście Ciarczyńskiego. Poszkodowany stwierdził, że nie się nie stało. Broner to jego kolega, nie uderzał, tylko chwycił, ale później przeprosił i nie ma żadnej sprawy. Zresztą sam spowodował wcześniej Bronera słownie. Jak? Tego wyjawiać już nie raczył. Generalnie można było wywnioskować, że w twarz dostał słuszenie i nikomu nie do tego. Swoimi wypowiedziami związał członkom wydziału ręce, bo w myśl przepisów czyn opisany przez Ciarczyńskiego kwalifikuje się jedynie do pokazania żółtej kartki. A tych, otrzymanych w grach kontrolnych, rozpatrywać ani protokolować nie trzeba. Skończy się więc pewnie na polajance ze strony kolegium sędziów Pomorskiego ZPN (Broner obok gry w piłkę próbuje także swoich sił jako arbiter). Znany z popełniania pomyłek Cwalina też będzie miał się dobrze. Nie było żadnej sprawy. Pewnie dziennikarzowi coś się przywidziało...

Kuba Staszkievicz

Lechia Gdańsk. Sławomir Wojciechowski

Drużyna przede wszystkim

Jednym z bardziej doświadczonych zawodników Lechii Gdańsk jest Sławomir Wojciechowski. Od gry środkowego pomocnika białozielonych wiosną będzie bardzo dużo zależało.

- Nie obawiam się o swoją formę. Jestem przygotowany fizycznie i psychicznie na walkę od pierwszej do czterdziestej minuty - deklaruje Wojciechowski. - Zresztą wiosną skupię się tylko na piłce. Z powodu nadmiaru obowiązków wycofałem się z pracy zarządkowej. Jestem w radzie drużyny i ona liczy się dla mnie przede wszystkim.

- Zaczynamy od meczu z outsiderem tabeli. Jeżeli celem Lechii ma być walka o awans, to spotkanie z Mieszkem Gniezno trzeba wygrać.

- Ostatnie miejsce w tabeli naszego rywala jest nieco mylące. Zimą drużyna ta poczyniła wzmocnienia i chce się utrzymać. Z pewnością czeka nas bardzo trudne spotkanie. Tym bardziej, że dopiero w czwartek po raz pierwszy będziemy trenowali na naturalnej trawie. Całe szczęście,



Sławomir Wojciechowski twierdzi, że jest w dobrej formie.

Fot. Robert Kuciak

Bilety na mecz z Mieszkem

W siedzibie OSP Lechia są do nabycia bilety na przejazd pociągami specjalnym do Gniezna, jak również wejściówki na mecz z Mieszkem. Tych drugich przekazano do sprzedaży 500 sztuk w cenie 8 zł. Kibice będą mogli je nabyć po podaniu danych osobowych, niezbędnych do umieszczenia na tzw. liście imiennej.

Drutex Kaszubia Kościerzyna. Robert Kugiel

Wszystko zweryfikuje liga

Po odejściu Piotra Wiśniewskiego do Lechii Gdańsk, rolę egzekutora w zespole Drutexu Kaszubia Kościerzyna przejmie Robert Kugiel. Doświadczony napastnik zapytaliśmy o nastroje przed zaplanowaną na sobotę trzecioligową inauguracją. W Chojnie Kaszubia zagra z Odrą.

- Szykuje się dla nas z pewnością trudniejsza runda niż jesienna, lecz katastrofy nie przewiduję. Stać nasz zespół na utrzymanie miejsca w środku tabeli. Nie powinniśmy z trwogą spatrywać na dół.

- Terminarz was jednak nie rozpieszcza.

- Niestety. Wskutek przełożenia dwóch pierwszych kolejek, zrobiło się tak, że tylko dwa z pierwszych siedmiu meczów rozegramy u siebie. W dodatku z drużynami nie kryjących wysokich aspiracji - Unią Janikowo i TKP Toruń. Dlatego czeka nas już na starcie poważny sprawdzian. Istotny będzie pierwszy mecz w Chojnie. Nie wolno nam tam przegrać.

- Kadrowo wyglądacie nieco gorzej niż w pierwszej rundzie.

- Ubyło trzech doświadczonych zawodników, na których miejsce przysła młodzież. Z pewnością nowe nabytki potrzebują czasu na ogranie i wkomponowanie



Robert Kugiel

Fot. archiwum

się w zespół. Tym bardziej, że dopiero od wtorku możemy trenować na trawie. Przez całą zimę mieliśmy

z nią kontakt jedynie w czasie sparingów.

- Które w naszym wykonaniu nie zawsze wyglądały tak jak należy.

- Sparingi nie są wyznacznikiem formy. Faktem jednak jest, że nasza gra w spotkaniach kontrolnych czasami szwankowała. Liga to jednak co innego. Dopiero mecze o punkty zweryfikują nasze aktualne możliwości.

- Jesienią zdobyłeś osiem bramek. Le go! strzelisz wiosną?

- Chciałbym jak najwięcej. Myślę jednak, że jeśli powtórzę osiągnięcie z pierwszej rundy, to będzie super.

Rozmawiał
Kuba Staszkievicz

Unia Tczew. Przemysław Urbański

Dobra atmosfera to podstawa

Zgola inny cel będzie przyświecał wiosną tczewskiej Unii. Drużyna Lecha Kulwickiego spróbuje powalczyć o utrzymanie. Szkoleniowiec zimą diametralnie przebudował zespół. Jednym z nowych piłkarzy jest pomocnik Przemysław Urbański.

- Jesienią byłem w kadrze Lechii, ale zagrałem jedynie przez minutę. Czy wypożyczenie do Tczewa traktujecie jak zesłanie?

- Chciałbym zaznaczyć, że w poprzedniej rundzie borykałem się z kontuzją kostki. Dlatego za często nie mogłem być do dyspozycji trenera. A jeżeli już, to szkoleniowiec

miał inną koncepcję składu. Lechia ma wyższe aspiracje niż Unia, lecz w Tczewie będę miał więcej szans na grę. A to sprzyja odbudowaniu formy. Dlatego nie traktuję przenosin do Tczewa jak zesłania.

- Panuje opinia, że Unii będzie bardzo ciężko uniknąć spadku. Jak zapatrzyacie się na to wy, piłkarze?

- Przed okresem przygotowawczym zebrało się w szatni kilkunastu nie znających się wcześniej bliżej ludzi. Po trzech miesiącach mogę powiedzieć, że atmosfera panująca w naszym zespole jest bardzo dobra. A to zawsze sprzyja osiąganiu korzystnych wyników.



Przemysław Urbański

Fot. archiwum

- Wiele zależać będzie od inauguracji. Zaczynamy od trudnego wyjazdu do Turka.

- Miejscowy Tur to drużyna z czubą tabeli i łatwej przegranej nie będzie. Jednak jestem optymistą, bo... muszę być. Chcemy już od pierwszego meczu zacząć marsz po utrzymanie się w lidzie. I jestem pewien, że zrealizujemy ten cel.

- Liga rusza dwa tygodnie później niż planowano. Ale dla twojej drużyny to chyba dobrze?

- Z pewnością. Było więcej czasu na zgranie, a przede wszystkim pojawiła się możliwość trenowania na zielonej murawie. To też powinno działać na plus.

Rozmawiał
Kuba Staszkievicz

Lekkoatletyka. Prezes POZLA Marek Fostiak

Halowy sezon wzmógł apetyt

Wyniki osiągnięte przez pomorskich lekkoatletów w halowym sezonie ocenia prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, Marek Fostiak.

- Jest pan zadowolony z rezultatów zawodniczek i zawodników naszego okręgu?

- Słowo „zadowolony” nie oddaje w pełni stanu mego ducha, mojej dużej satysfakcji. Nasi uczniowie bowiem w prestiżowych imprezach pod dachem więcej niż się można było spodziewać. Za to należą się duże słowa uznania. Dla nich oraz dla ich trenerów.

- Proszę o konkrety.

- Miernikiem poziomu są mistrzostwa Polski. W tej imprezie pomorscy seniorzy zdobyli 16 medali, w tym cztery złote, zaś juniorzy i juniorzy młodszy postarali się w Spale o 21 krążków. Na halowe mistrzostwa Europy w Madrycie pojechało czworo reprezentantów Pomorza: tyczkarka Anna Rogowska i sprinter Łukasz Chyła z SKLA Sopot, pięcioboistka Karolina Tymnińska

z AZS AWFIS Gdańsk oraz tyczkarz Adam Kolasa z KL Gdynia. O tym jak wypadli, pisałoście obszernie w „Dzienniku”. Przypomnę może tylko, że srebrnym medalem wróciła stamtąd Rogowska. To obecnie prawdziwa gwiazda polskiej lekkoatletyki, zbierająca laury za spektakularny sposób pokonywania coraz większych wy-

kości i ustanowienie absolutnego rekordu Polski na palupie 4,75.

- Zimowy wysyp medali uzupełnili biegacze przełajowi i weterani...

- Na trudnej trasie w Policach o tytuł przełajowego mistrza Polski seniorów postarał się Jakub Czaja z SKLA Sopot, zaś w juniorskim biegu o krajowy prymat nasi zanotowali zwyciężki dublet. Wygrał Marcin Chabowski z Wejhera Wejherowo przed Arkadiuszem Gardzielewskim z Sambora Tczew. Czaja i Gardzielewski reprezentowali następnie barwy Polski na przełajowych mistrzostwach świata we Francji. Pomorscy weterani zdobyli zaś cztery medale w halowych mistrzostwach Europy w Szwecji: dwa srebrne kraczki Janina Łuniewska z Redy i takie same dwa Jan Białous z Gdańska w chodzie sportowym.

- Przed nami sezon letni na otwartych boiskach...

- Pomorscy lekkoatleci wejdą w to z przeświadczeniem, że obrali właściwą drogę dochodzenia do dobrych wyników. Wykazały to właśnie ich rezultaty w hali, które podbudowały zawod-

niczki i zawodników. Apetyt rosną. Moim zdaniem, aż dziewięćdziesięciu lekkoatletów i lekkoatletek z pomorskich klubów ma realne szanse zakwalifikowania się do polskiej ekipy na sierpniowe mistrzostwa świata w Helsinkach. Wśród nich pechowy dotąd oszczepnik Igor Janik z akademickiego klubu gdańskiego. Igor nie odczuwa już żadnych bólów.

- Dużo do życzenia pozostawia baza obiektów i urządzeń lekkoatletycznych na Pomorzu. Kiedy można spodziewać się poprawy warunków treningowych i startowych?

- Batale o stadion przy ul. Traugutta w Gdańsku wygrało piłkarskie lobby, które „przebiło” nasze propozycje uczynienia z obiektu stadionu piłkarsko-lekkoatletycznego. W tej sytuacji bieżnia specjalistycznego stadionu AZS AWFIS przy ul. Wiejskiej w Gdańsku będzie wzbogacona o dwa tory, a obiekt zostanie zadaszonny. Jest to jednak zadanie na rok 2006 i kolejne lata. Z kolei miejsce dla lekkoatletyki pod dachem ma się znaleźć w przyszłej dużej hali wielofunkcyjnej, jaka powstanie na pograni-

czu Gdańska i Sopotu. Poprzedni prezes POZLA, Janusz Cieplucha uczestniczył w konferencjach na temat projektu budowy hali i tam padły takie zapewnienia, m.in. o składowej bieżni. Będziemy tych spraw pilnować. W tym roku powinien zakończyć się remont stadionu lekkoatletycznego SKLA w Sopocie oraz przebudowa stadionu w Słupsku, gdzie ma później stanąć także hala lekkoatletyczna. Również Chojnice czynią usilne starania o zmianę wizerunku stadionu. Na nim ma powstać tartanowa bieżnia.

- Inne sprawy?

- POZLA obchodzi w tym roku 60-lecie. Z racji jubileuszu związek planujemy zorganizowanie lekkoatletycznej gali - imprezy z uroczystym programem. Uruchomiliśmy stronę internetową: www.pozla.pzla.pl. Nawiązaliśmy również współpracę ze stowarzyszeniem „Szansa-Start”, krzewiąc lekkoatletykę wśród osób niepełnosprawnych.

Rozmawiał Paweł Kowalski



Marek Fostiak

Fot. Przemek Sanderak

Żużel. W piątek pierwszy trening Lotosu Gdańsk lub Gniezno

Sytuacja jak co roku. Jazda na pierwszym łuku byłaby walką o przetrwanie. Drugi wiraż nadaje się bardziej, ale najwcześniejszy w piątek możemy myśleć o treningu - powiedział trener żużlowców Lotosu, Grzegorz Dziwkowski, oceniając stan nawierzchni gdańskiego toru. - Na pierwszym łuku zapadamy się po kostki. Widzę małe szanse, by w piątek udało się w końcu na niego wyjechać. Zawodnicy i tak mają się stawić, ale może ostrożnie potrenujemy w Gnieźnie. Mieszkający tam bracia

Krzysztof i Mirosław Jabłoński będą mieli bliżej. Najgorsze, że czas nagli. Dochodzi do nas coraz więcej informacji z Polski, że zespoły rozpoczynają treningi. Nie możemy zostać z tyłu.

W najbliższą sobotę Dziwkowski zaplanował sparing punktowany z pierwszoligowym Marsem Gorzów. W drugi dzień świąt, bez uczestników bydgoskiego Kryterium Asów, Tomasza Chrzanowskiego i Roberta Kościechy, gdańszczanie pojadą w Gnieźnie ze Startem.

(m)

Żużel. Krzysztof Pecyna przyjechał nad morze Na spotkanie z prezesem

Przyleciałem do Gdańska, by porozmawiać z prezesem klubu. Mam nadzieję, że dojdziemy do porozumienia w sprawach finansowych. Naprawdę zamierzam wystartować w barwach Lotosu. Tylko liczę na lepsze traktowanie - mówi Krzysztof Pecyna.

Żużlowiec beniaminka ekstraklasy z Gdańska, przybył na spotkanie z prezesem Gdańskiej Korporacji Sportowej Gwardia - Wybrzeże, Markiem Formelą. Kilkanaście tygodni temu Pecyna narzekał na gdańskich działaczy, że winni mu są pieniądze. Nosił się z zamiarem zmiany barw klubowych, mimo ważnego kontraktu w Gdańsku.

- Takie myśli krążyły mi po głowie - przyznaje Pecyna. - Ale nigdy nie wyszedłem z inicjatywą do innego klubu w kraju, proponując swoje usługi. Toruń czy Gorzów? To działacze z tych ośrodków żużlowych byli zainteresowani moimi startami. - Ale prawdopodobnie zostanie w Trójmieście. Z prezesem Formelą powinniśmy dojść do porozumienia i podpisać aneks finansowy do mojej umowy.

- Wywoliadasz się teraz w łagodnym tonie o gdańskich działaczach, chociaż niedawno wysłałeś pismo



Krzysztof Pecyna (drugi z lewej) chce odwdziżyć się kibicom dobrą jazdą.

Fot. Maciej Polny

do Głównej Komisji Sportu Żużlowego ze skargą na nich.

- Chciałem, by przelali mi zaległe pieniądze. Ale przecież później stawilem się na badania wydolnościowe do Gdańska i pojechałem z zespołem na zgrupowanie.

- Za tobą dwa mecze na Wyspach Brytyjskich, gdzie po raz pierwszy w karierze podpisałeś kontrakt. Jak spisałeś się jako zawodnik Wolverhampton?

- W Oxfordzie zdobyłem dwa punkty w czterech wyścigach, przy czym dwa razy zostałem wykluczony za upadki. Przegraliśmy 41:47. W rewanżu wypadłem

znacznie lepiej. Sześć punktów i jeden bonus, także w czterech startach, to przyzwoity wynik. Tym bardziej, że odniosłem zwycięstwo indywidualne, a na własnym torze zrewanżowałem się rywalowi 55:38.

- Kto z bardziej znanych na świecie zawodników startuje w twoim zespole?

- Szwed Mikael Max, Anglik Dawid Howe, Amerykanin Ronnie Corey czy Australijczyk Steve Johnston. Z tym ostatnim zresztą się przyjaźnię. W każdej chwili służę mi radą.

- Co możesz powiedzieć o lidze brytyjskiej po dwóch spotkaniach?

- Podstawowe znaczenie odgrywa technika. Trzeba szybko myśleć. Błyskawicznie podejmować decyzję, bo tak naprawdę w Anglii brakuje na torze prostych.

- Jakże masz warunki w Wolverhampton?

- Na początku mieszkam u rodziny angielskiej. Teraz otrzymam do dyspozycji pół domu z garażem.

- Ile sobie obiecyujesz po startach w Anglii?

- Bardzo wiele. Na naukę nie jest w moim przypadku zbyt późno i tak podchodzę do sprawy. Wszak zawiązałem do Anglii cały sprzęt, którym dysponowałem w Polsce.

- Czy to znaczy, że w lidze polskiej nie masz na czym startować?

- Nie. Liczę, że sytuacja diametralnie się zmieni po rozmowie z prezesem Formelą. W najbliższy piątek ponownie wystartuję w Anglii. Później w poniedziałek oraz w czwartek - 1 kwietnia - zamierzam stawić się w Gdańsku i przygotować do inauguracji w ekstraklasie z BTŻ Polonia Bydgoszcz. W planach mam zatrudnienie, jako mechanik, byłego zawodnika Stali Gorzów i Wybrzeża Gdańsk, Krzysztofa Okupskiego.

Maciej Polny

Siatkówka. Powołania od Niemczyka Gedanistki w kadrze

Wprawdzie trwają jeszcze ligowe rozgrywki, ale trener reprezentacji polskich siatkarek Andrzej Niemczyk już zdradził plany kadry na najbliższe miesiące. Powołał też szeroką 26-osobową kadrę, która od 25 kwietnia będzie się przygotowywać do najważniejszych - dla reprezentacji - imprez w tym roku. Wśród zawodniczek powołanych do kadry znalazła się też dwie siatkarki Energi Gedanina - Berenika Tomisia i Marta Siwka. Ta pierwsza ma już występy w zespole Niemczyka za sobą, a druga

jest absolutną debiutantką. Ciekawe, czy któraś z gdańskich siatkarek pojedzie w maju do Chin, gdzie na dwa turnieje trener Niemczyk zabierze 18 zawodniczek. To będzie już pierwsza selekcja.

Reprezentacyjne priorytety w tym roku rozkładają się na cztery podstawowe imprezy. To eliminacje do mistrzostw świata, cykl turniejów Grand Prix, kwalifikacje do przyszłorocznej edycji GP i udział we wrześniowych finałach mistrzostw Europy.

(jaw)

Hokej. Tychy mistrzem - prokurator w Oświęcimiu, a...

My na równi pochyłej



Nie udał się ten sezon hokeistom z Gdańska. Ligowe rozgrywki ukończyli na szóstym miejscu, a więc najgorszym od czterech lat.

W atmosferze skandalu zakończyły się hokejowe rozgrywki. Mistrzowski tytuł po raz pierwszy w historii zdobył GKS Tychy, ale w Oświęcimiu, mieście broniącej tytułu Unii, pomówiono czterech zawodników o sprzedaż Tychom meczu. Stocznio- wicz ukończył rozgrywki na szóstej pozycji, najgorszej od czterech lat.

Pomówieni przez anonimowych kibiców o sprzedaży drugiego finałowego me-

czu hokeiści Unii - Marek Stebnicki, Jacek Zamojski, Tomasz Jaworski i Marcin Jaros - poculi się urażeni i zawiadomili prokuraturę o dokonaniu przestępstwa.

Udział w zdobyciu mistrzostwa przez Tychy miało dwóch wychowanków gdańskiego klubu - Mariusz Justka i Adam Bagiński. To nie jedyny straty, jakie gdański klub poniósł w ostatnich latach. Przed minionym sezonem ze Stoczniowca odeszło ośmiu podstawowych zawodników, których nie zastąpiono hokeistami o porów-

nywalnych umiejętnościach. W gdańskim klubie liczone na powrót ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego młodzieżowych reprezentantów Polski. Przeliczone się. Ci, zamiast w Gdańsku, wybrali grę w ligach czeskiej i słowackiej.

Szóste miejsce to nie jest najgorszy wynik. Galiśmy przecież tylko 14 se-

niorami - ocenia prezes Stocznio-wca, Marek Ko-stecki. Poza nim, lokata ta jednak chyba nikogo już w Gdańsku nie zadowala. A już na pewno nie kibiców. Na mecze Stocznio-wca przychodziło ich mniej. A tych, którzy wytrwali, ogarniała coraz większa frustracja.

Po przyzwyczajeniu do rundy zasadniczej, nikt nie spodziewał się, że w drugiej rundzie play off przyjdzie stocznio-wcom toczyć heroiczną walkę o utrzymanie ze słabutkim Sanokiem. Końcowe wrażenie może byłoby lepsze, gdyby gdańsz-czanie wygrali później rywalizację o piąte miejsce z Wo-jasem Podhale.

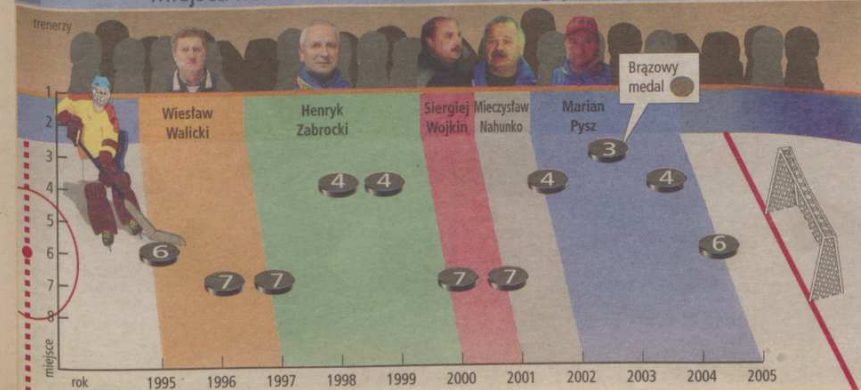
Za tę ostatnią porażkę, prezes obwiniał... dziennika-ry. Ci, zgodnie zresztą z sugestiami samego zaintereso-wanego, zaczęli spekulować odejście trenera Mariana Pysza. Zdaniem prezesa gdańscy hokeiści tak się tym przejęli, że nie byli w stanie skoncentrować się na grze. Z tą absurdalną opinią polemizować nie będziemy. Prezesowi przypominamy tylko, że kolejny utalentowany rocznik wychowanków Stocznio-wca opuści nieba-wem mury SMS.

Adam Suska

Hokeiści Stocznio-wca w play off

Pozycja	Imię i nazwisko	gry	bramki	asysty	pkt. (b+a)
Bramkarze:	Paweł Jakubowski	9	-	-	-
	Przemysław Odrobny	3	-	-	-
	Sylwester Soliński	1	-	-	-
	Robert Błażowski	12	-	1	1
	Sebastian Bukowski	12	-	-	-
Obrońcy:	Rafał Cychoński	12	3	2	5
	Bartosz Leśniak	12	-	2	2
	Michał Smeja	12	-	1	1
	Sebastian Wachowski	2	-	-	-
	Bartłomiej Wróbel	12	2	3	5
	Vaclav Bařal	12	2	1	3
	Wojciech Jankowski	12	3	1	4
	Roman Skutchan	12	3	4	7
	Filip Kostecki	12	-	-	-
	Łukasz Zachariasz	12	1	2	3
Napastnicy:	Zdenek Jurasek	12	7	2	9
	Robert Grobarczyk	12	2	2	4
	Marcin Słodczyk	12	3	3	6
	Filip Drzewiecki	12	1	4	5
	Jacek Diegiewicz	9	1	-	1
	Patryk Soliński	8	-	-	-
	Mateusz Wiśniewski	9	-	-	-

Miejsca hokeistów Stocznio-wca w rozgrywkach ekstraklasy



Konfliktu cd. Prezes PZN wyjaśnia I chce rozmawiać z Adamem Małyszem



Prezes i wiceprezes PZN, czyli Paweł Włodarczyk (z lewej) i Andrzej Wąsowicz, podczas wczorajszej konferencji prasowej.

Adam Małysz na specjalnie zwołanej konferencji prasowej powiedział we wtorek, że zakończy karierę, jeśli nie osiągnie porozumienia z Polskim Związkiem Narciarskim. Wczoraj w podobnym tonie wypowiedział się Paweł Włodarczyk, prezes związku.

Jeśli z powodu tego konfliktu Adam miałby zakończyć karierę, to rozważę swoją dymisję - powiedział. Nie wyobrażam sobie, żeby za sprawą naszych sporów zakończył karierę i nie wystąpił na igrzyskach w Turynie.

Małysz chce jednak rozmawiać z działaczami PZN i tego chce prezes Włodarczyk. Wstępnie ustalono, że do spotkania dojdzie 3 kwietnia w Zakopanem.

Wyciągam rękę i proponuję spotkanie, aby wyjaśnić nurtujące nas problemy - zapewnia prezes PZN. Jednocześnie przyznaje, że przedłużenie kontraktu z firmą Sport Marketing Ediego Federera nie jest możliwe. A w tym tkwi właśnie istota sporu między nim a skoczkami.

To nieprawda, że pan Federer jest menedżerem związku - mówi Włodarczyk. A tak się przedstawia. Mamy z nim podpisaną jedynie umowę handlową. Tymczasem - za naszymi plecami - podpisał kontrakty reklamowe z firmami Maxdata, Generali, Indesit i RMF FM. Jednocześnie, bez naszej zgody, przedstawiciel Federera rozwiązał nasze wieloletnie umowy z firmami Carrera i Uvex. Przeprosiliśmy te firmy, ale uznaliśmy, że sposób rozwiązywania umów był skandaliczny i odmówiliśmy dalszej współpracy.

Zdaniem prezesa, Małysz nie straci finansowo na rozstaniu z Edim Federerem.

Damy Adamowi gwarancję, że nadal będzie otrzymywał pieniądze z kontraktów reklamowych na dotychczasowych zasadach. Jeżeli tylko przyjdzie do nas i powie, zarabiałem tyle i tyle, to my mu tyle samo damy. Zdajemy sobie sprawę, że to dzięki jego sukcesom związek ma poważnych sponsorów i jest w dobrej kondycji finansowej - przyznaje Włodarczyk.

Kolejnym nieporozumieniem dotyczy terminu końca umowy. Zdaniem Włodarczyka jest to 30 kwietnia 2005 r., a według Federera rok później.

Notatkę, w której jest mowa o przedłużeniu umowy o kolejny rok, podpisał o czwartej rano podczas letniej Grand Prix w Zakopanem. Zostaliśmy do tego zmuszeni pod groźbą, że polscy skoczkowie nie wystąpią w konkursie - powiedział prezes PZN, ale nie potrafił wyjaśnić w jaki sposób Federer mógłby zabrać naszym zawodnikom skakania. Przekazaliśmy notatkę do kancelarii prawnej, by na jej podstawie przygotować umowę. Znalazła się w niej ustalona wcześniej kwota 900 tysięcy euro, którą firma Sport Marketing miałaby przekazać do PZN. Przesłaliśmy umowę do Federera, ale nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi.

Nie wywierałem żadnej presji. Notatka powstała dobrowolnie. Współpracuję z PZN wiele lat. Od 2001 roku mamy prawo do takiej samej powierzchni reklamowej na strojach skoczków. Mnie się udawało sprzedawać moją część sponsorom, a związek miał z tym problemy. Przez lata pokazywałem, jak to się robi i teraz PZN chce pozbysć się mnie i zrobić to sam - uważa Federer.

(stan)

Biathlon. Tomasz Sikora marzy o olimpijskim podium, ale póki co...

Bohaterowie są zmęczeni

Biathloniści od kilku dni zażywają rozkoszy wypoczynku w domowych pieleszach. Zapominają o nartach i karabinie, o uciążliwym bieganiu i pobytach na strzelnicy. Sezon, który skończył się w Chanty Mansijsku, był trudny i męczący, dla jednych udany, dla innych pechowy. Jaki był dla Tomasza Sikory?

- Bywało nieźle, ale miałem też wpadki - ocenia Tomek. - Nie narzekam na finał w Rosji, gdzie w biegu na dochodzenie wywalczyłem trzecie miejsce. Najbardziej jednak brakuje mi mocniejszego akcentu z mistrzostw świata w Hochfilzen.

- Po prostu medału.

- Tak. Kończyłem poszczególne konkurencje w czołówce i może w innym czasie byłbym bardzo z tych lokat zadowolony. Ale rok wcześniej w Oberhofie zostałem wicemistrzem świata, a w dorobku mam też złoty medal MŚ. W takiej sytuacji piąta pozycja nie satysfakcjonuje.

- Zwłaszcza gdy od podium dzielił jeden celny strzał. Tak pan startował najczęściej: dobre strzelanie i słaby bieg albo odwrotnie. Dlaczego?

- Nie miałem szczęścia tej zimy do zdrowia. Musiałem długo się leczyć, zrezygnowałem z kilku występów pucharowych, a w Hochfilzen zjawiłem się prosto z rekonwalescencji. I tak naprawdę nie wiedziałem, na co mnie stać. Stąd rozpoczynałem bieg wolno i to się mściło gorszą lokatą na mecie.

- A strzelnica?

- Biathloniści funkcjonują tam jak automaty. To, co wyćwiczone na treningach, przenosimy na strzelanie w zawodach. Wystarczy mała zmiana, moment dekoncentracji, krótkie zawahanie się i... jest pudło. No, a ja przecieć długo nie trzymałem



Tomasz Sikora w drodze po trzecie miejsce w wyścigu na dochodzenie biathlonowego Pucharu Świata w Chanty Mansijsku.

Foto: PAP/EPN

karabinu w rękę przed mistrzostwami świata. Dlatego zrywałem te ostatnie strzały.

- Generalnie jednak nie możemy tego sezonu spisać na straty.

- No nie. Stałem parę razy na podium w zawodach o Puchar Świata. Tylko - jak

mówilem - zabrakło tego błysku.

- A jak pan oceni starty kolegów?

- Zrobili postęp, co uwiódło się w lepszych wynikach sztafety. Indywidualnie udało się sezon Wiesławi Ziemianninowi. W Hochfilzen

byłby jeszcze lepszy, gdyby nie startował wcześniej w wojskowych zawodach w Rumunii. To była niepotrzebna ekspada, za dużo przeżywał w podróży i to odbiło się na jego kondycji.

- Wszyscy jesteście zmęczeni, ale teraz wakacje.

Klasyfikacja Pucharu Świata

■ Sprawiedliwości stało się zadość

Sandrine Bailly i Ole Einar Bjoerndalen zdobywcami „Kryształowych Kul” w biathlonie. Dla Francuzki sukces na otarcie łez, bo na mistrzostwach w Hochfilzen nie zdobyła medalu. Norweg uwieńczył dzieło. W Austrii wywalczył cztery tytuły i był niewątpliwie najlepszy w całym sezonie. Ale puchar dostał mu się dzięki absencji Svena Fischera (choroba) w ostatnim starcie. Inna sprawa, że Ole Einar też nie zaliczył kilku występów. Można zatem stwierdzić, że sprawiedliwości stało się zadość. Tomasz Sikora dopiero dwunasty w PŚ, ale i on mając problemy ze zdrowiem opuścił część zawodów.

Kobiety. 1. Sandrine Bailly (Francja) 847 pkt, 2. Kati Wilhelm (Niemcy) 833, 3. Olga Pylewa (Rosja) 830, 4. Olga Zajcewa (Rosja) 752, 5. Uschi Disl (Niemcy) 659, 6. Liu Xianying (Chiny) 627, 7. Ole na Zubrilowa (Białoruś) 557, 8. Katrin Apel (Niemcy) 523, 9. Linda Tjørhom (Norwegia) 490, 10. Anna Carin Olofsson (Szwecja) 474, 26. Magdalena Gwizdoń (Polska) 225, 61. Krystyna Pałka (Polska) 25

Mężczyźni. 1. Ole Einar Bjoerndalen (Norwegia) 923 pkt, 2. Sven Fischer (Niemcy) 912, 3. Raphael Poiree (Francja) 869, 4. Siergiej Czepikow (Rosja) 672, 5. Siergiej Rożkow (Rosja) 656, 6. Ricco Gross (Niemcy) 645, 7. Vincent Defrasne (Francja) 625, 8. Nikołaj Krugłow (Rosja) 603, 9. Michael Greis (Niemcy) 594, 10. Stian Eckhoff (Norwegia) 579, 11. Halvard Haneydold (Norwegia) 551, 12. Tomasz Sikora (Polska) 508, 57. Wiesław Ziemiannin (Polska) 41, 84. Krzysztof Pływaczki (Polska) 7.

- Ale niezbyt długie. Trzeciego maja zaczynamy budować formę na sezon olimpijski. Wie pan, obozy, jazda na nartorolkach, biegi w terenie, zajęcia w siłowni.

- Za rok igrzyska w Turynie. Znowu będzie rządził Bjoerndalen?

- Nie można tego wykluczyć, bo to fantastyczny biathlonista.

- Na poprzedniej olimpiadzie wygrał wszystko, wygrał prawie wszystko w Hochfilzen i wygra we Włoszech?

- Ole może to zrobić, jestem przekonany, choć my wszyscy bardzo będziemy się starać, by mu w tym przeszkodzić. On już zdobył tyle, ja na przykład w igrzyskach jeszcze nic.

- Za rok będziecie starsi. To nie przeszkadza?

- W biathlonie nie, czego dowodzi przykład Czepikowa. Ten Rosjanin zbliżający

się pod czterdziestkę zdobywał medale olimpijskie już w 1988 roku! A teraz w Austrii też stał na podium. A jak znakomity sezon miał Sven Fischer, kilka lat starszy ode mnie.

- Czyli nie zapowiada się żadna zmiana warty. Starszy wyjadacze nie odpuszczają młodym?

- Teraz to tak wszyscy mówią, że po Turynie kończą ze sportem. Ja tego nie twierdzę i myślę, że jeszcze rok po igrzyskach będę na trasie. A potem może odejdę. A młodzi? Sami muszą wywalczyć swoje, bo nikt im za darmo niczego nie da.

- No to trzymamy kciuki za Tomasza Sikorę dalej. Dziękuję za rozmowę.

Jerzy Konopka

Zdarzyło się na macie



Uważaj, bo zaraz polecisz.



No, już cię prawie mam.



Akurat, to ja ciebie mam.

Przypadki Roberta Biegaja i Kamila Kazimierzczaka podczas mistrzostw Polski judoków do lat 23.

Foto: Grzegorz Mielnik

Zdarzyło się na macie

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,
ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont pomieszczeń sanitarnych - etap II w Przedszkolu Nr 8 w Gdańsku, ul. Fundamentowa 8.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 20,00 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym).

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane,
- roboty malarskie,
- roboty elektryczne,
- związane z wykonaniem II etapu remontu pomieszczeń sanitarnych dla dzieci - o łącznej powierzchni ok. 51 m².

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 1.07.2005 r. - 26.08.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerob ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł, zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 14.04.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Tereny atrakcyjnie położone!

Bank Spółdzielczy w Sulęcynie
oferuje do sprzedaży:

1. Działki mieszkaniowo-leśnikowe - cena od 10 do 12 zł/m²
2. Tereny pod zabudowę rezydencjonalną - cena od 8 do 30 zł/m²
3. Grunty rolne - cena od 2 do 4 zł/m²

Kontakt: 684-40-10, 605-104-785

380/761A

Praca + szkoła + szkolenia

Zadzwoń
(058) 30 03 200

zamów reklamę

w poniedziałek

w Dzienniku

PREZYDENT MIASTA SOPOTU
81-704 Sopot, ul. T. Kościuszki 25/27
ogłasza przetarg na

sprzedaż niżej wymienionego garażu wraz z gruntem w użytkowanie wieczyste na lat 40.

Forma zbycia	Sprzedaż
Przeznaczenie	garaż
Lokalizacja	ul. Mokry
Powierzchnia	dz. nr 165/11, pow. 19 m ²
Cena wywoławcza	10 000 zł
Wysokość wadium	2000 zł
Termin wpłaty wadium	22 kwietnia 2005 r.
Termin i miejsce przetargu	27 kwietnia 2005 r., godz. 11.00, sala 39 Urzędu Miasta
Oplaty za użytkowanie wieczyste gruntu	(25%) wysokości 2707,50 zł rocznie (8%) wynoszą 866,40 zł + 22% VAT

Przetargi zorganizowane są na podstawie ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zmianami) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 14.09.2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Szczegółowe informacje udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Sopotu, p. 115, na II piętrze, tel. (58) 5213-826.

Pełną informację o rokowaniach można znaleźć na stronie internetowej m. Sopotu www.sopot.pl

Prezydent Miasta Sopotu może odwołać przetarg z ważnej przyczyny, podając o tym niezwłocznie informację oraz ma prawo zamknąć przetarg bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,
ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wymiana stolarki okiennej na nową drewnianą w Zespole Szkół Samochodowych w Gdańsku, ul. Elbląska 54/64.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 20,00 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym).

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane związane z wymianą starych okien na nowe drewniane, jednoramowe, skłone szczytowo, fabrycznie wykonane, w kolorze białym, o wym. 145 cm x 210 cm; 8 szt. o wym. 185 cm x 205 cm na korytarzu i II piętrze oraz w pomieszczeniach szkolnych (sala 300; 302; 303; 305; 200; 205; 100)

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: 5.05.2005 r. - 5.07.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerob ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł, zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót budowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 12.04.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16,
tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wymianę stolarki okiennej na nową drewnianą w Szkole Podstawowej Nr 17 w Gdańsku, ul. Czarneckiego 2.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 20,00 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5, w godz. 8.00-14.00 lub za załączeniem pocztowym).

Przedmiot zamówienia obejmuje:

- roboty budowlane związane z wymianą starych okien na nowe, drewniane, jednoramowe, skłone szczytowo, fabrycznie wykonane, w kolorze białym, o wym. 145 cm x 210 cm i 170 cm x 251 cm.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia - zakończenie: 20 czerwca 2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

- osiągnął łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przerob ogółem w wysokości co najmniej 1 000 000 zł, zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót budowlanych o wartości jednostkowej równej lub większej od 50 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat, licząc od terminu składania ofert,
- nie podlega wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

- oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,
- dokument potwierdzający status prawnego przedsiębiorcy,
- oświadczenie o wielkości przerobu w ostatnich dwóch latach obrotowych,
- wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat.

Zamawiający nie wymaga wniesienia wadium.

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 13.04.2005 r. o godz. 9.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

WOJSKOWA AGENCJA MIESZKANIOWA ODDZIAŁ REGIONALNY GDYNIA

informuje, że dnia 18.03.2005 r. opublikowany został na tablicy ogłoszeń w siedzibie OR WAM GDYNIA przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 19

wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem/dzierżawę w trybie pisemnego przetargu nieograniczonego, położonych: SIEMIOWICE, OŚ. NA SKARPIE 31 (lokal użytkowy o powierzchni 48,10 m²) oraz że w dniu 11.04.2005 r. ukaże się ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonego na najem/dzierżawę ww. nieruchomości, w którym zostaną podane warunki i terminy czynności przewidziane procedurą przetargową.

Ogłoszenie o udzieleniu zamówienia publicznego w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku
Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Sopotu
w imieniu którego postępowanie prowadzi Zakład Wodno-Kanalizacyjny
81-740 Sopot, ul. Polna 62

ogłasza przetarg nieograniczony powyżej 60 000 EURO na

realizację zadania inwestycyjnego

Projekt Ochrona Wód Zatoki Gdańskiej - uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Uzdrowisku Sopot - etap V - MODERNIZACJA ZBIORNIKA RETENCYJNEGO STAW ŁOKIETKA, realizowanego z umowy grantowej dla zdecentralizowanego programu: Zewnętrzna Pomoc Wspólnot Europejskich Program Współpracy Przgranicznej PHARE Region Morza Bałtyckiego PL 2002/000-639/MPF2/Investment/Sw-8a-07/04.

Przedmiotem zamówienia jest modernizacja zbiornika retencyjnego polegająca na przebudowie konstrukcji zbiornika i zwiększeniu jego pojemności retencyjnej (CPV 45200000-9).

O udzielenie zamówienia mogą ubiegać się Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych oraz spełniają warunki dodatkowe określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia w cenie 183,00 zł za 1 egz. oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Wodno-Kanalizacyjnym przy ul. Polnej 62, 81-740 Sopot lub za załączeniem pocztowym.

Osobami uprawnionymi do kontaktów są Iwona Słizien i Ewa Szymarska, tel. (58) 551-12-32(33), fax (58) 551 72 53, w godz. 9.00-14.00, e-mail zwk@sopot.pl.

Zamawiający nie dopuszcza możliwości złożenia oferty wariantowej ani ofert częściowych.

Roboty należy zrealizować w terminie do 22.08.2005 r.

Kryterium oceny oferty: najniższa cena - 100%.

Wadium: 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych).

Oferty należy składać do dnia 26.04.2005 r. do godz. 9.00 w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta Sopotu (pok. 16), ul. Kościuszki 25/27, 81-704 Sopot.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia, tj. 26.04.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie Zakładu Wodno-Kanalizacyjnego przy ul. Polnej 62, 81-740 Sopot, w pok. nr 20.

Termin związania z ofertą wynosi 60 dni od terminu składania ofert.

Ogłoszenie opublikowane w Biuletynie Zamówień Publicznych Nr 45 poz. 10034 w dniu 7 marca 2005 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „OSIEDLE MŁODYCH”

w Gdańsku, ul. Gospody 17
ogłasza pisemny nieograniczony przetarg - konkurs ofert na

najem lokalu użytkowego, znajdującego się przy ul. Gospody 3B, o powierzchni 73,96 m².

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowań z oferentami przetargu w części lub w całości bez podania przyczyny. Oferty należy składać do dnia 8 kwietnia 2005 r. w sekretariacie, pok. 11, do godz. 12.00.

Dodatkowe informacje pod numerem tel. 511-99-15.

Burmistrz Gminy Kartuszy

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na

zbycie niezabudowanej działki pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z usługami nieuciążliwymi, położonej w Kartuzach przy ul. Krasickiego, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Kartuzach prowadzi księgę wieczystą Nr 12220 - działka nr 7/55 o pow. 738 m² - cena wywoławcza wynosi 44 928 zł.

Powyższa cena wywoławcza zawiera 22% podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 26.04.2005 r. w sali 28 Urzędu Gminy Kartuszy, ul. Hallera 1 o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej płatne jest w gotówce na konto - Bank Pocztywy S.A. Oddział Okręgowy w Gdańsku, Filia Kartuszy Nr 39 132011202431 5623 2000 0007 najpóźniej 3 dni przed przetargiem.

Z oferentem, który wygra przetarg, w terminie 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu podpisany będzie akt notarialny. W przypadku uchylenia się oferenta, od podpisania aktu notarialnego, umowa nie zostanie zawarta, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi. Należność za nieruchomością należy wpłacić najpóźniej trzy dni przed uzgodnioną datą podpisania aktu notarialnego.

Burmistrz Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela mgr inż. arch. Andrzej Grodzki - Kierownik Wydziału Architektury i Gospodarki Nieruchomościami - pok. 213, tel. 681-05-02 wew. 319 oraz Maciej Konkół - pok. 202, tel. 681-05-02 wew. 310 lub 348.

Według św. Łukasza

Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi. Rozwinąwszy księgę, natrąfił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niośł dobrą nowinę, więziom głosił wolność, a niewiedomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana.

Arcykapłani


Art. archiwum

Na czele społeczeństwa żydowskiego w czasach Jezusa stał najwyższy kapłan. To on pełnił rolę „premiera” rządu, czyli grupy kapłanów. Miał on władzę nie tylko religijną, ale i cywilną - przynajmniej w teorii. W rzeczywistości duże wpływy posiadał namiestnik Rzymu, który reprezentował cesarza na podbitym terenie. Najwyższy kapłan był wybierany spośród rodzin kapłańskich i zatwierdzany przez namiestnika Rzymu. Często decydującą kwestią była zamożność kandydata. Jednak mianem arcykapłanów określani byli również inni członkowie rodziny kapłańskiej. Osoby te stanowiły arystokrację wśród ówczesnych Żydów.

Kiedy Jezus rozpoczął swoją działalność najwyższym kapłanem był Kajfasz. Duże wpływy posiadał również jego teść - Annasz, który pełnił funkcję arcykapłana przed Kajfaszem. (m.ż.)

Refleksje. Jezus przeraził arcykapłanów

Bo mówił prawdę

Arcykapłani tak bali się Jezusa, że zdecydowali się przekupić Judasza, pojmając Chrystusa i doprowadzić do skazania go na śmierć.

Z biskupem Tadeuszem Pieronkiem rozmawia Marcin Żebrowski

- Dlaczego arcykapłani bali się Jezusa?
- Bo mówił prawdę.
- Arcykapłani mieli bardzo wysoką pozycję w społeczeństwie. Dlaczego Chrystus zamiast próbować ich zmieniać ustanowił nowy sakrament kapłaństwa?

- Chrystus i zmienił kapłaństwo i ustanowił nowy. W Starym Testamencie mamy wiele opisów kapłaństwa. Ale w Nowym możemy odnaleźć historyczne przemiany, które dokonały się w ofierze Chrystusa na krzyżu, a także w ofierze eucharystycznej. Kapłaństwo w rozumieniu Chrystusa było nieporównywalne, do tego, które reprezentowali arcykapłani. To była całkiem nowa jakość, która nie miała wcześniej odniesienia. Można powiedzieć, że była to przemiana z kózł w człowieka.

- Ludzie wymagają od księży, żeby byli mądrzy, wyjątkowi, gotowi w każdej chwili nieść pomocną dłoń. A czego

kapłani mogą wymagać od ludzi?

- Kapłani mogą wymagać tego, czego powinni żądać od siebie. Księża mogą mieć słabości, o czym zresztą mówił wiele razy Chrystus, tak jak słabości mają wierni. Ale kapłani nie muszą wykazywać się wyjątkowymi ce-

chami. Wydaje mi się, że wystarczy, jeśli będą udawadniać ludziom, że chcą prowadzić swoje „stado”, przewodzić wspólnocie. Nie muszą zdobywać się na wielkie gesty wyciągania kogoś z bagna, bo szybko w to bagno mogą sami wpaść.

Kim jest

Biskup Tadeusz Pieronek ukończył teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim i Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie. Święcenia biskupie przyjął w 1992 roku. Pełnił funkcję przewodniczącego Kościelnej Komisji Konkordatu, członka Komisji Prawnej Episkopatu, a także Komisji Wspólnej Episkopatu i Rządu RP, rektora Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski, sekretarza II Synodu Plenarnego w Polsce, konsultora Papieskiej Rady ds. Interpretacji Tekstów Ustawodawczych. Napisał wiele książek i kilkadziesiąt publikacji, otrzymał m.in. Medal św. Józefa i nagrodę Polskiej Fundacji Schumann.


Prof. Adam Warzawa

Wieczernik


Prof. Adam Warzawa

Znajduje się w budynku, gdzie jest m.in. grób Króla Dawida. Wieczernik jest na pierwszym „piętrze” domu, ponad grobem. Prowadzą do niego praktycznie niewidoczne schody biegnące z dziedzińca. Ostatnia wieczerza odbyła się w mniejszym z dwóch pomieszczeń, jakie znajdują się na piętrze. Na próżno jednak można spodziewać się tam jakiegokolwiek stołu, albo wystroju, jaki prezentowany jest na słynnych obrazach. Wieczernik to przestronne, „surowo” urządzone pomieszczenie. Największą częścią był on otaczany w okresie bizantyjskim. W średniowieczu pomieszczenie trafiło pod opiekę franciszkanów, a następnie dostało się w ręce Turków. Ci z kolei urządzili tam meczet i surowo zakazali wstępu chrześcijanom - podobnie Turcy uczynili z grobem Dawida, gdzie zabronili wchodzić Żydom. Dzisiaj wieczernik można swobodnie zwiedzać, a czasem organizowane są tam nabożeństwa. (m.ż.)

Symbole Wielkiego Tygodnia Paschał

Zapalony paschał wnoszony w wielkosobotnią noc w ciemność kościoła ze śpiewem: „Światło Chrystusa”, jest przede wszystkim symbolem tego, że sam Chrystus jest „światłem na oświecenie pogan”, światłem ludzkości. Jezus Chrystus przyszedł bowiem na świat - jak pisał św. Jan w prologu swojej ewangelii - jako ten w którym było życie, „a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła”. Przeciwnieństwem światła jest ciemność - symbol chaosu. Rządzą nią wrogowie światła - w symbolice chrześcijańskiej księżyc, ciemność, diabeł.

Według ks. Tomasza Czapiewskiego

W kościołach. Msza krzyżma i „Dzień księdza”

Pozostanie głuchy dźwięk kołatek

Około 400 księży spotka się dziś w Katedrze Oliwskiej. Przewodniczyć im będzie arcybiskup Tadeusz Gocłowski. Okazją będzie msza krzyżma - jedyna taka w ciągu roku, w czasie której święci się oleje, a kapłani odnawiają przyrzeczenia.

Wielki Czwartek rozpoczyna Triduum Paschalne - najważniejszą część Wielkiego Postu i całego roku liturgicznego. Dzisiaj wspomniane są ostatnia wieczerza, którą Chrystus spożył z apostołami, a także ustanowienie sakramentów kapłaństwa i eucharystii. Wydarzenia te znajdują swoje miejsce w czasie wieczornej mszy świętej, która będzie jedyną odprawioną dziś w kościołach parafial-

nych. Nazywana jest ona mszą wieczerzy Pańskiej. W jej trakcie po raz ostatni, aż do Wielkiej Soboty, zabrzmia dzwonki i muzyka. Po wezwaniu „Chwała na wysokość”, w czasie której bić będą wszystkie dzwony, w kościele będzie słychać już tylko głuchy dźwięk kołatek. Ogolony zostanie również ołtarz - znikną nie tylko kwiaty, ale również obrus. Najświętszy sakrament powędruje do ciemnicy - najczęściej urządzana jest ona w bocznej nawie kościoła. Symbolizuje uwieszenie Chrystusa.

Z kolei do południa, w Katedrze Oliwskiej, podobnie jak w każdej katedrze diecezjalnej w Polsce, odbędzie się msza krzyżma. Jej nazwa po-



W czasie mszy Wieczerzy Pańskiej przy ołtarzu spotykają się wszyscy księża parafii.

Prof. Adam Warzawa

chodzi o olej używany przy chrzcie, bierzmowaniu i święceńcach kapłańskich, a także oleju chorych, czyli używanego w sakramencie chorych. W czasie mszy olej zo-

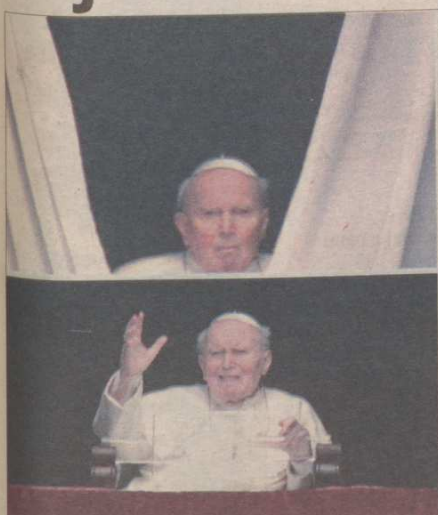
stanie poświęcony. Następnie, w ampułkach, trafi do wszystkich parafii archidiecezji gdańskiej. Wielki Czwartek jest szczególnym dniem dla kapłanów. Tego dnia bowiem

Jezus ustanowił sakrament kapłaństwa. Dlatego też niektórzy mówią, że obchodzimy dziś „Dzień księdza”.

(m.ż.)

Watykan. Papież błogosławił wiernych na placu Świętego Piotra

Ojciec Święty cierpi



Papież jest słaby i bardzo cierpi. Nie zawiódł jednak pielgrzymów i ukazał się w oknie.

Jan Paweł II ukazał się wczoraj w oknie swego apartamentu w Pałacu Apostolskim i pozdrowił licznie zgromadzonych wiernych na placu św. Piotra. Papież wyglądał na wyraźnie słabego, a na jego twarzy widać było cierpienie.

Niemal wszyscy dziennikarze podkreślają, że w ten sposób Papież zaprzeczył alarmistycznym pogłoskom o swoim ciężkim stanie.

Mimo że audycja generalna została odwołana z powodu choroby Jana Pawła II, na placu św. Piotra zebrało się około tysiąca osób.

Przez godzinę wierni śpiewali i wznosili okrzyki. Mieli nadzieję, że zobaczą Papieża. I tak się stało.

Kilkanaście minut po godzinie 11 Jan Paweł II pojawił się w oknie. Jak podała PAP, wyraźnie było widać, że cierpi, jest słaby i osłabiony. Ręką pozdrowiał i błogosławił wiernych.

Dziennikarze komentują, że to ucięło spekulacje, iż stan zdrowia Papieża jest bardzo ciężki. Jednak agen-

cje podkreślały, że Papieża pokazywano z daleka.

Od kilku dni włoskie gazety pisały o pogorszeniu się zdrowia Ojca Świętego. Najwięcej pesymistycznych spekulacji pojawiło się po Niedzieli Palmowej, kiedy Papież zjawił się w oknie i nic nie mówił.

Najbardziej alarmistyczne doniesienia publikowała lewicowa „La Repubblica”. Mniej sensacyjne oceniała sytuację „Corriere della Sera”.

Jednak poważne zaniepokojenie wywołały artykuły Orazio Petrosillo z rzymskiego dziennika „Il Messaggero”.

Petrosillo ma opinię rzetelnego watykanisty, cieszącego się zaufaniem wśród kościelnych. Zwrócił on uwagę, że Papież nie mówił nie tylko w niedzielę, ale także w piątek wieczorem, kiedy za pośrednictwem telesłowa pokazał się młodzieży zgromadzonej w bazylice św. Jana na Lateranie. W kolejnej publikacji napisał, że stan zdrowia Jana Pawła II jest poważniejszy niż kiedy przebywał on w szpitalu. Zacytował anonimowego pol-

skiego księdza, któremu abp Stanisław Dziwisz miał powiedzieć: „Módl się za Papieża, bo jego stan się pogorszył.”

Wczoraj z włoskich gazet jedynie „La Repubblica” pisała o bezradności lekarzy, kłopotach z karmieniem Papieża. Natomiast kardynał Pio Laghi, emerytowany prefekt Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego (którego oświadczenie przekazał nam Stanisław Tasiemski z Radia Watykańskiego) powiedział, że nie ma powodów do alarmu. Jego zdaniem, Pa-

pię przedwcześnie opuścił Gemelli, a Wielki Tydzień jest dla niego czasem ogromnego cierpienia. Nie traci on nadziei, że będzie lepiej.

Według naszych informacji w Wielki Piątek Jan Paweł II będzie oglądał w telewizji drogę krzyżową, sam trzymając w ręku mały krzyż. Wszyscy mają też nadzieję, że przemówi w niedzielę w związku z błogosławieństwem Urbi et Orbi.

Wczoraj Jan Paweł II mianował prof. Alicję

Grześkowiak (b. marszałek Senatu) członkiem rady wykonawczej Papieskiej Akademii Pro Vita (od obrony życia). W jej władzach są m.in. filozof,

ksiądz profesor Tadeusz Styczeń oraz anestezjolog Papieża profesor Corrado Manni.

Barbara Madajczyk-Krasowska

Chce być z ludźmi

Rozmowa z ojcem Konradem Hejmo, dominikaninem, opiekunem polskich pielgrzymów w Watykanie



- Pojawienie się Ojca Świętego w oknie podczas śródowej audycji generalnej położy kres spekulacjom o jego złym stanie zdrowia?

- Papież zawsze pojawia się w środę.

- We włoskiej prasie pojawiły się alarmujące artykuły o zdrowiu Papieża.

- Och, oni spekulują, bo nie wiedzą co pisać. Nic się nie dzieje, nie ma komunikatów, to na noc uśmiercił Papieża, a rano już go ożywił.

- Ale Ojciec Święty był w oknie bardzo słaby.

- Od dłuższego czasu jest taki słaby, przecież to ciężka choroba. Natomiast w środę wystąpiło polepszenie. Rano razem z arcybiskupem Stanisławem Dziwiszem Papież odprawił mszę świętą. Zresztą odprawia ją codziennie, nawet gdy był w poliklinice Gemelli.

- Dziennikarze spekulują, że Papież gorzej się czuje, bo nie mówi.

- No tak, nie mówi.

- Co jest przyczyną?

- Wygląda na to, że po prostu nie może. Dzisiaj (w środę) jeszcze na dodatek był zakatarzony. W takim przypadku ta rurka jeszcze gorzej działa i utrudnia mówienie.

- Skoro Ojciec Święty jest tak chory, to dlaczego pojawia się w otwartym oknie?

- Chce być z ludźmi i dlatego

się pojawia.

- To jest wola Papieża?

- Tak. Podszedł do okna zaraz po mszy świętej. W Niedzielę Palmową też było podobnie. Miał nawet przemówić, ale nie mówił.

- Czy jest coś na rzeczy w tym, że Papież gorzej się czuje niż w klinice?

- Wygląda na to, że trochę gorzej, bo nie mówi. Ale zżył. Nie ma nadziei, że Ojciec Święty weźmie udział w uroczystościach Wielkiego Tygodnia?

- Nadzieja jest zawsze. Ale na pewno już wiemy, że nie jest przewidziany udział Papieża. Program uroczystości, wskazujący, gdzie jaki kardynał odprawia, został wydrukowany. Papież może jedynie udzielić błogosławieństwa na koniec drogi krzyżowej i na Urbi et Orbi.

- W jakiej formie?

- Zobaczymy. Na razie przewidziano, że poprzez telewizję, ale może też być tak jak w środę na żywo.

Rozmawiała Barbara Madajczyk-Krasowska

Pielgrzymi. Rodzina ze Starogardu Gdańskiego

Dziękowali za „Pamięć i tożsamość”

Na placu Świętego Piotra w środę wśród grupy około 350 Polaków była rodzina Joanny i Tadeusza Pawełków ze Starogardu Gdańskiego z ośmiorgiem dzieci i sześcioro wnuków. Dziękowali Ojcu Świętemu za ostatnią książkę „Pamięć i tożsamość”.

- Mieli duży plakat z napisem: Dziękujemy za „Pamięć i tożsamość” - poinformował nas Stanisław Tasiemski, dominikanin z Radia Watykańskiego.

Udało nam się telefonicznie połączyć w Rzymie z ojcem starogardzkiej rodziny.

- My co roku pielgrzymujemy na Wielki Tydzień. Pobyt tutaj jest dla nas ważny, dlatego już wcześniej powiedzieliśmy sobie, iż dopóki będzie trwał pontyfikat, każdego roku będziemy przyjeżdżali z całą rodziną. To są trzy generacje i dla każdej to uczestnictwo w uroczystościach Wielkiego Tygodnia jest ważne w wymiarze rodzinnym, społecznym. Wpływa to na rozwój duchowy

naszych trzech generacji: zony, mnie i naszych dzieci. To przekłada się na nasze życie i postawy. W tym roku naszym przesłaniem było podziękowanie Papieżowi za książkę. Jeżeli Ojciec Święty dostrzegł ten transparent, to wydaje mi się, że było to dla niego miłe. Chcieliśmy pokazać, że w Polsce czytamy „Pamięć i tożsamość”. Że jest ona ważna dla Polaków (podkreślone są w niej polskie wątki), ale również jest przesłaniem dla całego świata. To właśnie chcieli-

śmy podkreślić. Taki był nasz cel - tłumaczył Tadeusz Pawełka.

- Na placu zapanowała wielka radość, bo nikt nie był pewny, czy Ojciec Święty weźmie udział w tym spotkaniu. Byliśmy zbudowani, że mogliśmy duchowo łączyć się z Ojcem Świętym - dodał Pawełka.

Wśród Polaków byli też studenci III roku teologii KUL, którzy zachwycali co roku są w Watykanie w Wielki Tydzień.

(bmk)

Z nami się uda

CITY FORUM CENTRUM ZAKUPÓW

DRUGA KOPIA TEGO SAMEGO KLUCZA ZA PÓŁ CENY
PRZY WYMIANIE ZELÓWEK W OBUWIU DAMSKIM

FLEKI GRATIS

USŁUGI NA POCZEKANIU

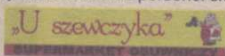
GRAND TOURIST

Wczasy i wycieczki
zagraniczne duży wybór ofert last minute.

Kwatery prywatne i apartamenty w Gdańsku



GZELLA

EUGENIUSZ
LIPiŃSKIPysnie i zdrowo
wiesz co jeszWesołych Świąt Wielkanocnych
życzy właściciel oraz personel sklepu

POLBITA

Natura to twoja
ulubiona drogeria

KREDYT BANK

Kredyt Bank
odpowiada ludziom

KREDYT BANK



Pełna kultura



GABRIEL

Gabriel to miejsce,
gdzie możesz zmienić
swoją wykład

Lana

Producent odzieży damskiej

Wijakowe kolekcje

dla wyjątkowych kobiet

LEZZETLI

Tak jak u nas nie zjesz nigdzie.
Smacznie i za dobrą cenę!

MEPI

Nasz styl to twój styl

NOKIA
SIEMENS
mobile

VERA

Najnowsze modele telefonów
komórkowych również w sprzedaży ratualnej

BANK PEKAO SA

BANKOMAT

Potrzebujesz gotówki? Nasz bankomat jest tuż obok

Atrakcyjne
Stoiska na City Forum:
ALBATROS
SPARK
VAIKUNTHA
i wiele innych...

PARKING

U nas jest zawsze
miejsce 24hKOSMETYKA SAMOCHODOWA
od 8:00 do 20:00NOWA KOLEKCJA
TERRA

Klejnoty wydobywane z wnętrza ziemi

vision express | super optyk

OFERTA ŚWIĄTECZNA

Przy zakupie DRUGIEJ PARY okularów - korekcyjne soczewki - za 1 zł
Przy zakupie opakowania soczewek kontaktowych I WEAR badanie - 1złAPTEKA
"GRODZIŃSKA"APTEKA
Zdrowiej z nami

KLUCZNIK

Tu i teraz czas na sztukę

SWETRY
BLUZY
już od 39 zł

TERRANOVA®

KOLEKCJA WIOSNA-LATO 2005
w sprzedaży !!!gino rossi® wiosna
lato
NOWA KOLEKCJA 2005TROLL
Troll jest trendy!

TROLL



FESTUS

Nowa wielka dostawa win
z Francji, Hiszpanii i Chile.
Ceny już od 17 zł.
Serdecznie zapraszamy.

FOTO STOP

Ekspert fotografii

FOTO STOP®
EKSPERT FOTOGRAFII

BRONX® Szmidt

NOWA KOLEKCJA OBUWIA "BRONX" JUŻ W SPRZEDAŻY!
CO TYDZIEŃ NOWE MODELE • CENY DYSTRYBUTORASEPHORA
Codziennie piękniej

RICCOLI

biustonosze - 25 zł 49 zł
rajstopy - 1,50 zł 7 zł
figi - 6 zł 24 zł

VIRGO

Angielskie firmy, niskie ceny,
najlepsza jakość, markowa odzieżCITY
Gdańsk

ŚWIĄTECZNO-WIOSENNIE

CITY
Gdańsk

City-Forum

sklepy spożywcze **LIDL** jest tani!

Oferta ważna od czwartku 24.03

Frytkownica ze stali szlachetnej

3 lata gwarancji

Zrób swoje ulubione frytki tak jak lubisz!

Płynna regulacja temperatury!

2100 W

Zasada zimnej strefy
Opadające resztki jedzenia nie przypalają się, co pozwala na kilkakrotne użycie tego samego oleju

U konkurencji za taką frytkownicę zapłacisz 199 zł!

Oszczędzasz 50 zł!

149.-

- * wymiowany, stalowy pojemnik na olej o poj. 3 l
- * duży kosz ze składanym, izolowanym uchwytem
- * pokrywa z okienkiem i filtrem antyzapachowym
- * zabezpieczenie przed przegrzaniem
- * szybkie nagrzewanie w zaledwie 6-7 min

Obrus świąteczny

Z szeroką lamówką

100% poliester
wymiary:
85 x 85 cm, 65 x 93 cm
lub śred. 85 cm

19.99

Kieliszki

Pokrowce po 6 szt.

Różne rodzaje

12.99

Naczynia do kuchenki mikrofalowej do wyboru

Odporność termiczna: od -40°C do 120°C

Z dasownikiem

Pojemnik z przykrywką o poj. 2,7 l

4.99

Talerz z przegródkami wraz z przykrywką

14.99

Akcesoria kuchenne

Do wyboru

14.99

Kącik majsterkowicza!

Specjalistyczne zabezpieczenie na drzwi

60% zniżki

49.90

- * bardzo wytrzymały, kutły, hartowany łańcuch o dł. 14 cm
- * zasuwka z blokadą łańcucha

Lazura do drewna 5 l

Kolor ciemnobrązowy

34.90

Poziomnica wielofunkcyjna

U konkurencji za taką poziomicę zapłacisz 49,90 zł

Oszczędzasz 20 zł!

29.90

Precyzyjny pomiar z dokładnością do 1 mm!

*** długość 80 cm**

Komplet pedzi

Z naturalnego wiatru!

8-częściowy

9.99

Ciepło i nastrojowo!

Kominek elektryczny

max. 1850 W

2-stopniowy nawiew ciepłego powietrza

U konkurencji za taki kominek zapłacisz 599 zł!

Oszczędzasz 250 zł!

349.-

- * solidne wykonanie z metalu
- * panoramiczna szyba
- * wierna w szczegółach symulacja płomienia
- * z termostatem

Poduszka zdrowotna

Wkładka wodna i specjalny profil poduszki gwarantują doskonałe dopasowanie do kształtu głowy i równomierne rozłożenie nacisku!

57 x 45 cm

44.-

- * poszewka z zamkiem
- * warstwa miękkiej pianki
- * wkładka z systemem kanałowym do napełniania wodą
- * specjalnie wyprofilowana poduszka ortopedyczna

Kolorowo i wiosennie!

Portfel skórzany

29.90

Torba, szaszetka lub etui do wyboru

17.99

Parasol

Automatyczne otwieranie!

17.99

Parasolka dziecięca

łatwa w obsłudze blokada!

14.99

Skrzynka uniwersalna

Z przykrywką i uchwytem!

6.99

Dziecięce buty sportowe

Rozmiary: 25-31

19.99

Buty dziewczęce

Rozmiary: 26-31

24.90

Kłapki damskie

Anatomicznie wyprofilowana podeszwa!

Rozmiary: 37-41

24.90

Skarpetki

2 pary w cenie 1!

6.99

Bytów, ul. Gdańska 61 • Gdańsk, ul. Grunwaldzka 159 • Gdynia, ul. Chyłańska 110b, ul. Małacka 31, ul. Morska 116 • Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 3 • Łębork, ul. Toruńska 6

Ślupsk, ul. Jarcza 17a • Tczew, ul. Braci Grimm 2

WWW.LIDL.PL Godziny otwarcia sklepów: Pon. - Pt.: 8.00 - 21.00 • Sob.(26.03): 8.00 - 15.00 • Niedz.(27.03): nieczynne **WWW.LIDL.PL**

Ceny produktów bez dekoracji. Zdjęcia niektórych produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości. Artykuły znajdujące się w asortymencie do wypisania zapisów. Zestawy firmowe i towarowe należą do ich właścicieli. Lidl nie odpowiada za pomylki oraz błędy w druku.

350223F

USMIECHNIJ SIĘ

Na targu dla jaskiniowców po-
tężny jaskiniowiec podchodzi do
swoim 4-letnim synkiem do sto-
iska z owocami i pyta:
- Ile kosztuje ten koszyk bana-
nowy?
Sprzedawca spogląda na wiel-
kie dlonie jaskiniowca i odpo-
wiada:
- Jak dla pana, to trzy garście
zębów mamuta.
- Czemu tak drogo?
- Niech stracę! Niech będą dwie
garście.
- Biorę! - odpowiada jaskinio-
wiec i zwraca się do synka:
- Daj temu panu dwie garście
zębów mamuta.

Spotyka się dwóch kolegów je-
den jest wyraźnie smutny drugi
pyta go:
- Czego jesteś smutny?
- No wiesz porwali mi teściową
i żądają okupu.
- Zaraz zaraz teściową? To co
się martwisz?
- Powiedzieli że jeśli nie dam im
okupu to ją skłonują.

Rozmawiają dwie teściowe:
- Co robi pani zięć?
- Zwykle robi co mu każe.

Do rodziny Fafary przyjechała
teściowa. Stęskniony za babcią
Jasio próbuje usiąść na kola-
nach.
- Jasiu usiądź obok mnie na
krzesłku.
- Dlaczego?
- Bola mnie nogi. Musiałam z
dworca iść na piechotę.
- Na piechotę? Przecież tato po-
wiedział że babcię diabli przy-
nieśli.

Do lekarza przychodzi kobieta.
Doktor pyta:
- Co pani dolega?
Pacjentka pokazuje mu gardło.
- O widzę, że trzeba pani wy-
ciąć migdałki. Ma pani jeszcze
jakieś dolegliwości?
Kobieta pokazuje brzuch. Lekarz
bada ją i stwierdza:
- O to wyrostek, trzeba wyciąć.
Czy jeszcze coś pani boli?
- Ostatnio bardzo boli mnie gło-
wa - mówi drżącym głosem ko-
bieta - ale już przechodzi...

Wielka Brytania Ślub księcia

Świadkami na ślubie na-
stępcy tronu Wielkiej
Brytanii księcia Walii
Karola z Camillą Parker-
Bowles będą ich dzieci: syn
Karola książę William oraz
syn Camilli Tom Parker-
Bowles. Cywilna ceremonia
ślubna Karola i Camilli od-
będzie się w piątek, 8 kwiet-
nia w urzędzie stanu cywil-
nego w Windsorze. Na ślubie
obecni będą także dwaj bra-
cia Karola - książęta Andrzej
i Edward, oraz ich siostra -
księżniczka Anna.

Królowa Elżbieta II poin-
formowała, że nie weźmie
udziału w cywilnej ceremonii
ślubnej, ale zjawi się na na-
bożeństwie, podczas którego
państwo młodzi zostaną po-
błogosławieni.

(JAR, PAP)

Prabuty. „Zgubiła” ponad sto kilogramów

Znów cieszę się życiem

Jadwiga Leszczyńska w
ciągu trzech lat schu-
dziła 141 kilogramów. 57-
letnia mieszkanka Pra-
but znów może cieszyć
się życiem i radzić sobie bez
pomocy innych.

Pani Jadwiga opowiada, że
do otyłości doprowadziły ją
ciężka praca i kłopoty rodzin-
ne.

- Każdą konfliktową sytu-
ację po prostu „zajadałam”.
Nie mogłam się powstrzymać
i wprost pochłaniałam
wszystko, co wpadło mi w rę-
ce - wspomina. - Chleb, ciast-
ka, słodczyki - to byli moi so-
jusznicy.

Coraz częściej pojawiały
się problemy ze zdrowiem.
Jak każda kobieta martwiła
się swoim wyglądem, a wy-
prawy do sklepu wspomina
jako koszmar. Nic nie mogła
dla siebie dostać, więc kupo-
wała materiał i szyla ubrania
na miarę. Kiedy nie mogła już
zaszmunować sobie butów, po-
myślała, że nadszedł czas, aby
zacząć się odchudzać.

- Nie było to jednak łatwe.
Cała moja psychika skoncen-
trowała się na jednym: jedze-
niu. Mimo że źle czułam się
we własnym ciele, nie mo-
głam schudnąć więcej niż kil-
ka kilogramów. Potem to ocy-
wiło się z nawiązką nadrabia-
łam - opowiada Jadwiga Lesz-
czyńska. - Kryzys przyszedł w
wigilię. Nie mogłam mówić
ani się poruszać. Lekarze za-
decydowali o przewiezieniu
mnie do prabuckiego szpitala.

Zagrożone życie

Pamięta, że nie można jej
było zmierzyć ciśnienia, bo po
prostu zabrakło skali. To wła-
śnie tam dowiedziała się, ile
dokładnie waży - 220 kilogra-
mów. Przeżyła szok. Jeszcze
większy wtedy, kiedy do sali
przywieziono specjalne łóżko.
- Lekarze stwierdzili, że
moja otyłość zagraża życiu.
Konieczna była operacja
zmniejszająca objętość żołąd-
ka. Wysłano mnie do Zabrze-
a - wspomina prabubiczka. -
Tam spędziłam jedenaście
miesięcy.

Lekarze dokładnie wytu-
maczyli jej, na czym polega
zabieg. Uparła się, że na stół
operacyjny trafi o własnych
siłach. Tak też się stało. Po wy-
budzeniu się z narkozy nie
zobaczyła widocznych efek-
tów. One przyszły później.

- Po jedenastu miesiącach
schudłam 40 kilogramów. By-
ła to dla mnie wielka radość.
Kolejne „gubiłam” już później.
Łącznie straciłam ich 141 -
cieszy się Jadwiga Leszczyń-
ska. - Teraz waży 79 i bardzo
chętnie staje na wagę. Mam



Jadwiga Leszczyńska ważyła 220 kg.

również wielką satysfakcję,
kiedy nie poznają mnie znajomi
na ulicy. Zatrzymują się,
rozmawiają, ale tak na dobrą
sprawę nie wiedzą, z kim.

Wyczyn pani Jadwigi został
doceniony przez telewizyjny
Klub Kwadransowych Gru-
basów. Została nagrodzona,
jako osoba, która najwięcej
schudła. Główną wygraną
była darmowa operacja pla-
styczna, która usunie nad-
miar skóry. Nie zdecydowała
się na nią, bo jak mówi, za
bardzo boi się bólu.

Psychiki nie wytniesz

Teraz życie prabubiczki
pełne jest wyrzecz. Ze
swojego jadłospisu mu-
siała wyeliminować
prawie wszystko. Jej or-
ganizm przyswaja nie-
wiele produktów.

- Dietę wypracowa-
liśmy z lekarzami me-
todą prób i błędów.
Jem tylko kisiel, bu-
dyń i tuszcz z goto-
wanej golonki.
Mięso dostaje kot
- twierdzi. - Pije
wyłącznie wodę
mineralną nie-
gazowaną,
ale mam
wiele ga-
tunków
herbaty,
którą częstuję gości.

Najgorzej jest podczas róż-
nych uroczystości, kiedy ser-
wowane są najrozmaitsze da-
nia.

- Aż boli mnie, że nie mogę
zjeść schabowego czy bigosu -
mówi pani Jadwiga. - Niestety,
psychiki i węchu nie da się
wyciąć skalpelem.

Prabubiczka prowadzi bar-
dzo bogate życie towarzyskie.
Spotyka się ze znajomymi, ak-
tywnie działa w klubie senio-

- Odkąd schudłam, bez obaw
staję na wagę - twierdzi Jadwiga
Leszczyńska.

Zdjęcia: Magdalena Kwiecińska, Kamila

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Wiosna w końcu zobowiązuje. Zadbajcie o siebie
bardziej niż zwykle, czyniąc różne kosmetyczne
cuda, bo wasze miłosne życie ożywi się, więc
warto w upojnej chwili mieć luz, a z drugiej
strony ten czas można wykorzystać na przyjem-
niejsze rzeczy.

BYK (21 IV-21 V)

Unikajcie dzielenia włosu na czworo. Czasami
warto ustąpić w drobiazgach. Zaoszczędzić so-
bie oraz partnerowi trochę nerwów, a z drugiej
strony ten czas można wykorzystać na przyjem-
niejsze rzeczy.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Dobry wpływ gwiazd podaruje wam wiele in-
wencji i nowatorskich pomysłów. Wasza koncen-
tracja uwagi wzrośnie, błysniecie profesjonaliz-
mem w miejscu pracy.

RAK (22 VI-22 VII)

Znajdźcie siły na zmaganie się z biurokratyz-
mami zawiłościami. Możecie załatwić ważną
sprawę, która popchnie wasze dążenia do przo-
du.

LEW (23 VII-22 VIII)

Cieszyć się też dobrą formą fizyczną, znaj-
dziecie dzisiaj siły aby przewrócić dom do gó-
ry nogami. Wolne chwile wykorzystajcie na
aktywny wypoczynek, dalekie spacery lub za-
kupę.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Dzisiaj w pełni ujawni się twój czarujący roman-
tyzm. Będziecie zmysłową kochanką i oddana
przyjaciółką. To ważny dzień dla twojego serca.

WAGA (23 IX-23 X)

Twoje uroczne humorki mogą doprowadzić do
szewskiej pasji otoczenie. Nie krąż, nie marudź.
Lepiej wybierz się na daleki spacer lub weź się
za przedsięwzięcie porządku.

SKORPION (24 X-22 XI)

Być może okaże się, że ktoś nadużył twojego za-
ufania, zgryźliwy niedyskretny odkrywając ta-
jemnice jakąś mu powierzyłaś albo zwyczajnie
kopie pod toba dołki.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Merkury doda ci animuszu w pracy i wiary we
własne umiejętności oraz talenty. Jednak warto
za bardzo nie szarżować, nie przeceniać swoich
możliwości. Kariera to rzecz wspaniała, ale nie
za cenę zdrowia.

KOZIORÓŻEC (22 XII-20 I)

Dzisiaj musisz szczególnie zadbać o zdrowie.
Uważaj też za kierownicą i... w kuchni. Nad-
mierne falgowanie apetytowi sprowadzi na cie-
bie kłopoty trawienne lub dodatkowe kilogramy.

WODNIK (21 I-20 II)

Balsamem na skołatanie nerwy okaże się dzisiaj
czuły partner. Czeką cię w jego objęciach sporo
niezapomnianych wrażeń, ważnych wyznań.

RYBY (21 II-20 III)

Warto dzisiaj nawiązywać nowe znajomo-
ści i podróżować. Można też wybrać
się do lekarza lub wprowadzić
do codziennego rozkładu
dnia zdrowe nawyki.



ZDJĘCIE WIECZORU



Wreszcie można otworzyć szeroko okna! Pierwsze pro-
mień słońca, zapowiadające wiosnę wyciągnęły z do-
mów nie tylko ludzi.

Fot. Robert Kwieciński

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 2005 r. po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas nasz kochający Mąż, Tatusz, Teści i Dziadek

†
p.

GRZEGORZ BŁASZCZYKOWSKI
lat 62

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 25 marca 2005 r. w kaplicy na cmentarzu w Gdańsku Oliwie przy ul. Czyżewskiego o godz. 11.30.

Pogrzeźni w głębokim smutku
żona, córka, zięć i wnuki

381272A



„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 2005 r. odszedł od nas Kochany Tatusz, Dziadek i Pradziadek

†
p.

MARIAN FIJAŁKOWSKI
lat 73

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 23 marca 2005 r. o godzinie 11.30 w kaplicy na cmentarzu Katolickim w Sopocie przy ulicy Malczewskiego.

Pogrzeźni w smutku
Córka z Dziećmi

381206A

Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że przesyłasz tekst pod adresem naszej redakcji:

Serdeczne podziękowanie Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

†
p.

ANDRZEJA CISKOWSKIEGO

składają
Pracownicy Firmy „ACEL”.

381291A

Koleżda kapitanowi jachtowemu
JERZEMU KULINSKIEMU
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają
koleżdy i przyjaciele
z JachtKlubu Morskiego Neptun.

381352A

Panu Dyrektorowi **JACKOWI DUCHOWI**
z powodu śmierci

żony MARI

serdeczne wyrazy współczucia

składają
Przyjaciele z Zarządu Stoczni Gdynia S.A.

380921A

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 2005 r. odeszła od nas Kochana Mama, Teściowa i Babcia

†
p.

TERESA KOTLEWSKA
z d. Kowalczyk
lat 73

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 25 marca 2005 r. o godz. 12.30 w kaplicy gdynińskiego cmentarza Konunalnego w Kosakowie.

Pogrzeźni w smutku Rodzina

381302A

Pani **DANIELI KRAJEWSKIEJ**
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja i pracownicy
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku oraz kierownictwo i pracownicy Inspektoratu Gdańsk-Sródmieście.

381314A

Z zaskoczeniem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci

Dr. inż. ALEKSANDRA SZEWCZYKA
absolwenta i współpracownika Katedry Inżynierii Kolejowej Politechniki Gdańskiej. Odszedł człowiek życzliwy, pracowity i otwarty.

RODZINIE I PRZYJACIOŁOM
składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Pracownicy Katedry Inżynierii Kolejowej Politechniki Gdańskiej

381302A

Naszemu Koleździe
JACKOWI DUCHOWI
wyraży głębokiego żalu i serdecznego współczucia z powodu śmierci

żony AGNIESZKI

składają
Przyjaciele z Sopot International Rotary Club.

381211A

„Życie przemija, lecz pamięć pozostaje”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 marca 2005 r. zmarła nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

†
p.

GENOWEFA ZABŁOCKA

Mśza św. żałobna odprawiona zostanie 29 marca 2005 r. o godz. 11.30 w kościele pw. NSPJ w Gdyni.

Pogrzeźni odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Dzieci, Wnuki i Prawnuki

381249A

JACKOWI DUCHOWI
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

żony AGNIESZKI

składają
Lucyna i Bogdan Fotowie.

381134A

Pani Wyztatorki Kuratorium Oświaty w Gdańsku
ELŻBIECIE MOKWIE-KOTLEWSKIEJ
wyraży głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

MATKI

składają
koleżanki i koleżdy
- Dyrektorki
Placówek Wychowania Pozaszkolnego województwa pomorskiego

381150A

ELU
łączymy się z Tobą i Twoją **RODZINĄ** w smutku po stracie

MAMY

Koleżanki z Wydziału Opieki, Profilaktyki Społecznej i Kształcenia Specjalnego Kuratorium Oświaty w Gdańsku
Basia, Beata, Krystyna L., Krystyna R., Maria, Monika i Róża

381045A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 2005 r. odeszła od nas nasza Kochana Mama, Babcia i Ciocia

†
p.

JANINA SKIBNIEWSKA
lat 94

Mśza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele pw. św. Kazimierza, Gd.-Zaspa przy ul. Pilotów 1, dnia 1 kwietnia 2005 r. o godz. 11.00.

Pogrzeźni odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Srebrzyński w nowej kaplicy

Pogrzeźni w smutku Rodzina

380835A

Wyraży szczerzego współczucia Koleżance
MARI TARAPATA
z powodu śmierci

MAMY

składają
pracownicy
Totalizatora Sportowego Oddział w Gdańsku.

Pogrzeźni odbędzie się 24 marca 2005 r. o godz. 15.00 na cmentarzu w Gdańsku-Nowym Porcie.

380588A

†
p.

MARIA AGNIESZKA DUCH
(1947-2005)

Agnieszko
po czterdziestu latach wspólnych ziemskich spraw i wielkiej przyjaźni żegnamy Cię, dzieląc z Twoimi Najbliższymi:

JACKIEM, ANIĄ, JAKUBEM
ogromny smutek

Zostawiłaś nas samych „na trochę” w doczesności.

Grażyna, Tadeusz Skutnikowie
z dziećmi

Pogrzeźni Agnieszki Marii Duch odbędzie się na cmentarzu Witomińskim w Gdyni w Wielki Piątek, 25 marca o godz. 13.30.

379778A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień do godz. 18*

* Na wydanie piątkowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie Katarzyna Samulka - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulka@prasabalt.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon.-czw. 8-16, pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 8-18

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Dziennik Bałtycki
Prowadzący wydawnictwo:
Aneta Topczewska

REDAKCJA
90-084 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 Fax 3003 3003
Korespondencje: 80-298 Gdańsk tel. p. 419
Redaktor naczelny: Tomasz Anielski, 3003 3003
Zespół redakcyjny: Mariola Duka, 3003 3004
Marek Wroblewski, 3003 3005
Mariusz Samulka, 605 47 20
Sekretariat redakcyjny: Tomasz Kubiś, 3003 3002
z redakcją: 3003 3003

DZIAŁY
Informacja 0800 1500 39

PRENUMERATA
z bezpłatną dostawą do domu - ranol
tel. 0 800 15 00 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300 32 74, fax 300 32 46, tel. 300 32 16, fax 300 32 13
Gdynia, ul. Władysława IV 43 (postadki)
tel. (058) 660 65 40, 660 65 41, tel. fax (058) 660 65 42
tel. (058) 660 65 43, 660 65 44, 660 65 45
Gdynia, ul. Władysława IV 43
tel. 660 65 15, 660 65 16, 660 65 17 do 30, fax 660 65 17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel. fax (058) 622 74 79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel. fax 551 54 55, fax 551 42 38

WYDAWCA
polskapresse
ul. 2 o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-094 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Przewodnik: Krysztyna Kupa

DRUK
Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Piłsudskiego 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-700
Pracownicy: Krysztyna Kupa

TV 4



Daję słowo
godz. 18.40

■ TYP 2
19.45 Gorsza siostra
 - komedia romantyczna, USA 1999
 22-letnia Carla spędziła 10 lat w szkole specjalnej z internatem. Teraz wraca do domu i próbuje zaadaptować się do normalnego życia. Pobyt poza domem nauczył ją samodzielności, chce zdecydować o swoim losie. Innego zdania jest nadopiekuńcza matka, która ogranicza jej swobodę, traktuje jak dziecko. Jednak Carla stawia na swoim. Rozpoczyna naukę w szkole zawodowej, poznaje uwodzonego umysłowo Daniela

7.20.31 Narciarstwo akrobatyczne
8.00 Siatkówka: Final Four Ligi Mistrzów
10.00 Piłka nożna: Pogoń Szczecin - Podbeskidzie Bielsko-Biała
Puchar Polski
15.00 Piłka nożna: Arsenal Londyn - Bayern Monachium Liga Mistrzów - 1/8 finału
14.40 Piłka nożna: FC Liverpool - Everton Liverpool Liga angielska
16.30 Piłka nożna: Bayer Leverkusen - FC Liverpool Liga Mistrzów
18.20 Piłka nożna: Pogoń Szczecin - Podbeskidzie Bielsko-Biała
18.25 Koszykówka: Anwil Włocławek - Astoria Bydgoszcz Euro Basket Liga
20.30 Piłka nożna: Juventus Turyn Real Madryt Liga Mistrzów - 1/8 finału

▲ "Lara Croft Tomb Raider: Kolebka Życia" - film fantastyczny, Wlk. Bryt./USA 2003, CANAL+, godz. 22.20

W afrykańskim buszu znajduje się mityczna puszcza Pandory, skrywająca siły, które mogą zagrozić ludzkości. Sławna Lara Croft - Tomb Raider, musi odnaleźć niebezpieczne naczynie, zanim trafi ono do rąk dr. Jonathana Reissa, laureata Nagrody Nobla prowadzącego badania nad bronią biologiczną. Naukowiec chce wykorzystać kom tkwiącą w puszcze do produkcji śmiertelnych środków rażenia. Znalezione

■ **TVP 1**
9.05 Królewska broda
- film animowany
10.20 Bajeczki Jedynecki
- bajka dla dzieci
19.05 Wieczorynka: Baśnie i bajki
polskie - serial animowany

■ **TVP 2**
7.50 Proszę słonia
- serial animowany
7.55 Kasztaniaki
- serial animowany

to temat dzisiejszego programu
TVP 3, godz. 17.00; powtórna emisja
w niedzielę o godz. 13.25



▲ - WARTO
◆ - MOŻNA
▼ - NIEKONIECZNIE



**Dziennik
Bałtycki** z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26



Skoczyła w górę cena jaj, ale tylko w handlu i na bazarach. Jak poinformowano nas w punkcie sprzedaży hurtowej jaj z fermy drobiu w Bojanie, od 3 miesięcy nie podniesiono tam cen. Jaja w hurcie sprzedaje się nadal w graniach 0,20-0,25 grza sztukę.

PODROŻAŁY JAJA NA BAZARACH

Dziennik Bałtycki

Redaktor prowadzący: Grażyna Pietrzak, tel. 30-03-345, e-mail: g.pietrzak@prasabalt.gda.pl

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Zakupy

21

czwartek 24 marca 2005 r.

Przed świętami. Ostatnie zakupy

HANDLOWA GORĄCZKA

P przed nami ostatnie dwa dni gorącego handlu. Zanim się dzieliemy przy wielkanocnym stole, trzeba jeszcze zaopatrzyć się w tradycyjne wypieki i wyroby, które nie są pakowane

próżniowo i nie lubią długiego przechowywania w lodówce. Staniemy więc w kolejce po białą kielbasę, wędzonki, torty, drożdżowe baby... Jak do tych spiętrzonych zakupów przygotowywali się producenci?

Trochę drożdży i... serca



Zdjęcie: FOTO-ARP

Leszek Kamiński

właściciel Cukierni Heweliusz w Gdańsku

- Święta traktujemy bardzo tradycyjnie, wypiekami uznanymi i poszukiwanymi przez klientów. Od Niedzieli Palmowej rozpoczęliśmy wypiek mazurków, a teraz koncentrujemy się na tzw. ciastach suchych czyli: sernikach, jabłecznikach, struclach... Najważniejsza jest oczywiście baba wielkanocna. Ma ona już u nas swoją markę. Po ten wypiek największe kolejki ustawiają się w piątek i sobotę, wtedy właśnie pieczemy ich najwięcej. Nasze babki drożdżowe robione są w tradycyjny sposób w oparciu o dobrą staropolską recepturę, co niewątpliwie rzutuje na jej smak: ciasto musi garować (urosnąć), zanim trafi do formy, nie stosujemy polepszczyki ani substytutów, kontrolujemy jakość mąki, jajek, drożdży, dlatego cały cykl produkcyjny jest trochę dłuższy. Jutro i pojutrze 10 osób będzie pracować na zapleczu, aby zapewnić stałe dostawy towaru.

Półmisek na porcję

Aleksandra Pietrzak

U Sobczyńskich - Pod Dzwonem na Zaspie

- Od kilku dni już czujemy przedświąteczną gorączkę. Splewają zamówienia na wyroby garmażeryjne z dwóch naszych firmowych sklepów: na Chelmie i Zaspie. Z myślą o świętach mamy przygotowane tradycyjne potrawy, takie jak: jajka w galarecie, w sosie tatarskim, jajka mole z lososem i na salacie warzywnej, jajka lukulus (z szynką), a także - dla smakoszy - ryby różnej maści oraz drob faszerowane i pieczone mięso, np. schab, kaczkę, karkówkę... Wszystko ładnie dekorujemy i przybieramy motywami wielkanocnymi, wykonanymi z warzyw, owoców i majonezu. Zamówienia - niestety - przyjmujemy tylko do czwartku. A ponieważ każdy chce odebrać zakąski jak najpóźniej, aby wszystko, co trafi na święteczny stół było świeże, odbiór gotowych produktów jest dopiero w sobotę.

Królowa świąt

Zbigniew Nowak

dyrektor Zakładów

Mięsnych Nowak

z Jankowa

Dla ludzi z mojej

branży, królową

święta wielkanoc-

nych jest biała

kielbasa. Ale nie jej

namiastka za 3,90

zł kilogram, jaką

można dostać w

niektórych punk-

tach sprzedaży,

lecz prawdziwa,

surowa z wieprzo-

wego i wołowego

mięsa (za ok. 8-10

zł/kg). Największa

jej sprzedaż przy-

pada na dwa ostat-

nie dni - piątek i

sobotę przed Wiel-

kanocą. Wtedy też

produkcja idzie

pełną parą. Popyt

rośnie o ok. 30

proc., a wielkość

dziennych dostaw

mierzy się w to-

nach. To dowód, że

potrafimy docenić

jakość. Za rok, ma-

rzy mi się, że tak

jak rzeźnicy z

Wielkopolski,

wprowadzimy cer-

tyfikaty na białą

kielbasę. Tamtejszy

cech ogłosił kon-

kurs na dobry wy-

rób, zaprosił do

współpracy na-

ukowników i żywie-

niowców, którzy

oceniali wartość

wyrobu i przyznają

mu lokalne „znaki

jakości”. Bo biała

kielbasa, chociaż

nie robi się jej z

szynki ani ze schab-

u, lecz z tzw. mięs

drobnych, nie może

być zlepkiem od-

padów. Dlatego, to

dobra - moim zda-

nieniem - inicjatywa,

bo broni rynek

przed zalewem by-

lejałości, a nas -

przed marnym,

niesmacznym pro-

duktem.

Handel i tradycja. Na lany poniedziałek

Jajko z dziurką

Jak zbadal TNS OBOZ, zdecydowanie bardziej popularny od „zajączka” jest u nas lany poniedziałek. Aż 3/4 społeczeństwa nie zapomina o tej tradycji.

Szczególnie mocno celebrowana jest ostatnio w dużych aglomeracjach, gdzie zainteresowanie śmigusem - dyngusem z roku na rok rośnie, zwłaszcza wśród młodych ludzi w przedziale wiekowym od 6 do 30 lat.

Wykorzystuje to handel, aby zarobić dodatkową „złotówkę”. W sprzedaży są pistolety na wodę (od 12 do 35 zł, jak na zdjęciu), a także jajka z dziurką, od 0,80 zł za sztukę.

(gp)

Konkurs. Wedlowski koszyczek

Na zajączka

Tradycyjny „zajączek” jest zawsze słodki. Naprzeciw tym oczekiwaniom wyszedł Wedel, dostarczając do sklepów czekoladowe figurki: zające, jaja w 4 smakach: z czekolady mlecznej, z nadzieniem toffi oraz dla dorosłych - z czekolady ciemnej z mlecznym likworem lub z białej, napełnione likierem cherry. W wedlowski „koszyczek” wchodzi też wiosenne tabliczki czekolady: mlecznej,

mlecznej z bakaliami i z nadzieniem nazwanym żartobliwie „bajecznie jajecznym”. Odsłonięte opakowania przybrało też kilka innych tradycyjnych produktów Wedla, takich jak: ptasie mleczko, Igraszki, torciki wedlowskie, bombonierki...



Producent sprezentował naszym Czytelnikom 5 zestawów firmowych słodczy, otrzymując je „na zajączka”. Ci z państwa, którzy jako piersi dodzwonią się dzisiaj w godz. 12.00-12.10 pod numer 301-27-61.

Premiery

Smaki świata



Rolesski Natura - to nazwa marki, pod którą wchodzi na rynek nowe produkty tej uznanej na rynku firmy, wytwarzane wyłącznie z naturalnych składników. Na pierwszy ogień poszły cztery Musztardy Świata: sarspka, francuska, angielska i rosyjska. Zastosowane do nich mieszanki przypraw to kompozycje kilkudziesięciu, starannie wyselekcjonowanych ziół o najwyższej jakości, które tworzą delikatne (w sarspkiej) lub ekstremalnie ostre (w angielskiej) nuty smakowe.

Cena: ok. 3 zł/za słoiczek o wadze 275 g

Płyn

z grejfrutem



Dopiero teraz aura pozwala na mycie okien. Aby były one lśniące i bez smug, warto sięgnąć po najnowszy produkt Colgate Palmolive: Ajax Ocet i Grejfrut. Posiada on silne właściwości odłuszczeniowe, a dzięki zawartości octu i ekstraktu z czerwonego grejfruta, zapewnia szybomy idealny połysk. Nowy Ajax ma przyjemny zapach.

Cena: 6,59 zł/500 ml

Kontrola. Uważaj co kupujesz

Wiskoza zamiast bawełny

Inspekcja Handlowa skontrolowała ubranka dla dzieci. Kontrolą objęto trzech producentów: dwie hurtownie oraz jedną placówkę detaliczną. Wynik powinien wzbudzić czujność matek. Inspektorzy badając koszulki, body, pajamki, niemowlęce, sukienki,

sweterki i inne części dziecięcej garderoby, zakwestionowali aż 36,9 proc. towarów. Nieprawidłowości dotyczyły wszystkich rzeczy pochodzących z importu. Mimo negatywnej oceny IH, badana odzież w żaden sposób nie mogła zaszkodzić zdrowiu, nawet małym dzieci.

Pamiętaj

■ Na każdym wyrobie dziecięcym oprócz nazwy towaru, danych identyfikujących producenta lub importera oraz informacji o składzie, tj. nazwie włókien tekstylnych podanych w procentach, musi być informacja o sposobie i temperaturze prania, prasowania oraz czyszczenia.

■ Zwróć uwagę z jakich włókien wykonana jest dziecięca odzież. Od wieków najdroższą dla skóry jest bawełna. Niestety coraz trudniej kupić odzież z czystej bawełny. Z drugiej strony, włókna sztuczne są coraz lepsze jakościowo, bo przepuszczają powietrze.

- Producenci umieszczali na sweterkach lub etykietach nieprawdziwe informacje - potwierdza Anna Dyakowska, rzeczniczka prasowa Inspekcji Handlowej w Gdańsku. Deklarowali np. że produkt uszyty jest z czystej bawełny, podczas gdy faktyczny skład surowcowy wynosił odpowiednio ok. 40 proc. bawełny, ok. 40 proc. wiskozy, ok. 20 proc. poliestru. Niektóre elementy były nawet w całości wykonane z czystego poliestru.

W jednej z kwestionowanych partii na etykietce umieszczono informację o prasowaniu w temperaturze 150 st. C i suszeniu w stanie rozłożonym, podczas gdy na sweterkach (w wewnętrznym

szwie) zalecano, aby produkt suszyć w pozycji pionowej i prasować w temperaturze tylko 110 st. C. W innym przypadku na etykietce podano niedorzeczna informację, że wyrób można prasować w temp. 110 st. C, podczas gdy na sweterkach - prasowania zabraniano. Niezgodności dotyczyły też temperatury prania.

Odpowiedzialni za „pomyłki” zostali ukarani mandataми, sprawy zostały skierowane do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK).

(EBU)



Przegląd. Za ile?

Rozbieram rower w drobny mak...

Im cieplej, tym częściej myślimy o rowerowej przejażdżce. Wcześniej nie zapominamy jednak o fachowym przeglądzie naszego jednokołowego, nawet przed krótką jazdą.

- Ile kosztuje przegląd roweru? - zapytałam Bogdanę Tysarczyka, właściciela sklepu rowerowego w Zakonicy.

- 70 zł, to opłata zryczałtowana, bo gdyby zastosować cennik do każdej rzeczy osobno, wyszłoby znacznie więcej.

- Co otrzymujemy w ramach tej ceny?

- Pełną konserwację i regulację roweru oraz podcentrowanie kół. Rozbieram rower w drobny mak i konserwuję wszystkie łożyska, piasty, suport (mechanizm korbowy), łożyska kierownicy, linki, hamulce, przerzutki etc.

- Jak często trzeba zrobić przegląd?

- Przynajmniej raz w roku, przed sezonem, jeśli nie zrobiło się tego po sezonie.

- Co najczęściej psuje się na naszych drogach?

- Wysiadają przerzutki i mechanizmy korbowe, rozcentrowują się koła.

(gp)

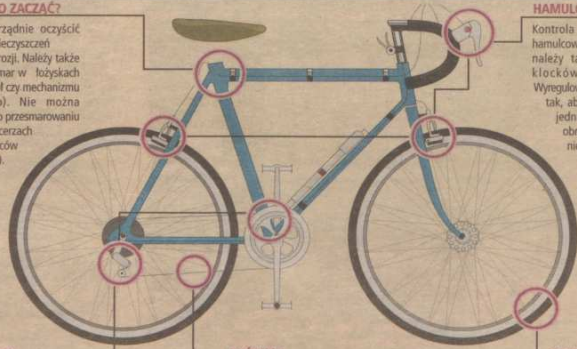
OD CZEGO ZACZAĆ?

Należy po pierwsze oczyścić rower z zanieczyszczeń i śladów korozji. Należy także wymienić smar w łożyskach (np. piast kół czy mechanizm korbowy). Nie można zapomnieć o przesmarowaniu link w pancerzach (linki hamulców i przerutek).

PRZERZUTKI

Sprawdzenie stanu przerutek, ich regulacja oraz właściwe ustawienie łożysk (np. na piastach kół, na kierownicy czy na środku mechanizmu korbowego).

Przegląd roweru przed sezonem



HAMULCE

Kontrola i regulacja układu hamulcowego. Sprawdź stan linki, należy także sprawdzić stan klocków hamulcowych. Wyregulować działanie hamulców, aby obie szczytki były w jednakowej odległości od obręczy i dociskały się do niej z taką samą siłą.

ŁAŃCUCH

Powinno być sprawdzone stan łańcucha, czy przypadkiem nie nadaje się on do wymiany, oraz przesmarować tę część roweru (najlepiej smarem teflonowym w aerozolu).

OGUMIENIE

Na koniec należy zbadać stan ogumienia (czy nie jest spłaszczone, uszkodzone, czy bieżnik się nie starł, a także ciśnienie powietrza w oponach).

Info: Berg

REKLAMA

SZKOŁA, ADRES	MIEJSCE KURSU	RODZAJ SZKOLENIA	CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ	CENA KURSU	UWAGI
---------------	---------------	------------------	--	------------	-------

SZKOŁY POLICEALNE

Chcesz zamieścić ofertę zadzwonić: 3003-269 do 285, 660-65-24



Certyfikat ISO 9001-2001

UPRAWNIENIA
SZKOŁY
PUBLICZNEJINFOLINIA 0801 100 777
www.centrum-zak.edu.pl

Gdańsk

ul. Wały Piastowskie 24
(budynek „Solidarności”)
tel. 308-42-06, 308-42-07

Gdynia

ul. 10 Lutego
tel. 620-00-80, 621-76-87

Elbląg

ul. 1 Maja 3
tel. (055) 611-47-29

Kwidzyn

ul. Chopina 26
tel. (055) 275-96-66

DWULETNI Policealne Studium
(Autocad, Corel)
- BHP
- Detektywistyczne Rutkowski i Czerwinski
- Informatyka
- Usług Kosmetycznych
- Usług Fryzjerskich
- Multimedialne i Organizacji Reklam
- Prawo-Administracyjne
- Pracownia socjalnego
- Rachunkowości
- Renowator Zabudowy Architektury
- Turystyczno-Hotelarskie
JEDNOROCZNE Policealne Studium
- Agencja Celowego
- Architektura Krajobrazu
- Architektura Wnętrza
- Dziennikarstwo
- Grafika komputerowa
- Krowania wizerunku
- Marketingu i reklamy
- Masz Leczniczy
- Menedżerskie
- Psychologii i socjologii
- Rachunkowości i finansów
- Referent administracyjny UE
- Rytmiku i Malarsztwa
- Sprzedawca Handlowiec
- Wzrostu i Stylizacji
- Zarządzanie małą firmą
- Zarządzanie Personalem

Nauka w systemie
wieczorowym i zaocznymLICEUM
OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

Matura i wszystkie egzaminy odbywają się przed komisją składającą się z nauczycieli naszej Szkoły dla absolwentów szkoły podstawowej, gimnazjum i zasadniczej szkoły zawodowej

MATURA W 1 ROK
(kursy przygotowawcze)

PROMOCJA!
OSTATNIE
5 MIEJSC
NA RYSUNEK
I MALARSTWO
BEZ
WPISOWEGO
I PIERWSZEJ
RATY

PŁACIMY
ZA TO,
ŻE SIĘ UCZYSZ

Zapewniamy:

- egzaminy bezpłatnie
- darmowy kurs komputerowy
- stypendium naukowe
- pomoc w znalezieniu pracy
- darmowy dostęp do Internetu
- niższe na basen, do fitness klub, kina
- 30% niższe gabinet stomatologiczny
- zaświadczenia ZUS, WKU
- świadectwa w j. angielskim

SEMESTR GRATIS
BEZ WPISOWEGOMOŻLIWOŚĆ NAUKI
BEZ OPŁAT

3003908

W piekarniach i cukierniach. Symbole z chleba

Kształty Wielkanocy

W okresie przed-świątecznym, w jednej tylko z gdańskich piekarni każdego dnia wypieka się ponad 500 mazurków, 100 sztuk baranków i zajęcy oraz kilka tysięcy małych chlebków tzw. święconek. Trudno wyobrazić sobie świąteczny stół bez tych symboli Wielkanocy. Na przykład bez baranka.

Możemy go kupić z cukru, czekolady lub chleba. Kupić albo upiec samemu, wykorzystując do tego gotową formę z wytłoczonym na górze wzorem, którą w sklepach kosztuje ok. 10 zł. Taniej będzie jednak - podpowiadamy - pójść po gotowy wypiek. W piekarniach i cukierniach duży baranek - w zależności od tego czy jest ozdobiony czy nie - kosztuje od 5 do 6 zł, a małego zajęca z chleba dostaniemy już za 4 zł.

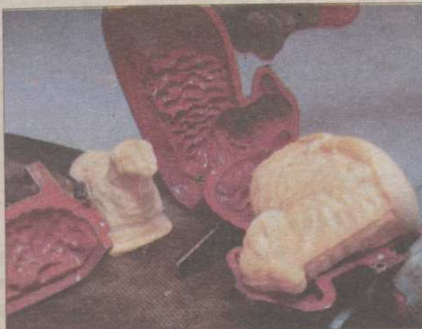
- Czas pieczenia takiego baranka czy zajęca pochłania około dwóch godzin - mówi Zbigniew Ślizewski, ciastkarz z piekarni Rogalik. - Najpierw wyrabia się ciasto, które następnie wkłada się do formy i czeka około pół godziny aż wyrośnie. Kolejne 30 min spędza ono w piecu. Następ-

nie jest wyjmowane z formy, a po ostygnięciu trafia do ozdoby. Maluje je pomadą cukrową, a potem ozdabia według własnej fantazji. Z rodzynek robię oczy i kopytka, zieloną pomadę wykorzystuję na trawkę, wółko, a kandyzowane owoce - na ogonek. Wszystko zależy od fantazji. Przed świętami zazwyczaj używa się kolorów jasnych, białych, żółtych i zielonych, bo one kojarzą się z wiosną.

Wypieki można lukrować lub ozdabiać płynną czekoladą. Choć okres jej trwałości jest dość długi, pamiętajmy, żeby nie przechowywać jej w ciepłym miejscu, a przed spożyciem sprawdzić czy nie stała się matowa.

- Mimo że w sklepach czekolada leży na półkach, radzę by w domu przechowywać ją w lodówce, a przynajmniej w jakimś chłodnym miejscu - mówi Zbigniew Ślizewski. - Nawet jeśli data na opakowaniu wskazuje na to, że czekolada jest dobra, lepiej jej się przyjrzeć przed spożyciem. Gdy zaczyna się starzeć albo „psuć”, natychmiast zmienia kolor. Staje się matowa i jakby wyblakła. Takiego produktu nie radziłbym jeść.

Magda Bukowska



Zdjęcia Magda Bukowska

R E K L A M A

WYTWÓRNIA OCTU I MAJONEZU

OCETIX Sp. z o.o.



86-300 Grudziądz, ul. Marszałka F. Focha 5/7
tel./fax 56 46 227 58, 46 242 85

e-mail: sekretariat@ocetix.com.pl



Nowa marka drożdży
dla gospodarstw domowych



Doskonale
do rodzinnych
wypieków

Opakowanie: kostka 10 kg

Drożdże Babuni

- Wyseka, stabilna jakość
- Swoisty smak, zapach i barwa
- Długi termin przydatności do spożycia
- Produkowane zgodnie z certyfikatem HACCP
- Opakowanie zbiorcze: karton 3,6 kg

Producenci:

Lesaffre bio-corporation S.A.
46-250 Wolczyn, ul. Dworcowa 36
Dział marketingu: +48 77 407 24 57

Pomorska Fabryka Drożdży POLMOS S.A.
83-110 Tczew, ul. Za Dworcem 3/4
Dział obsługi klienta: +48 58 530 13 53

Do domowego wypieku baranków świetne są Drożdże Babuni

Wykorzystaj promocję!

Qmpel F/X 7090

Dysk 400GB bez dopłaty! **

Procesor: Intel® Pentium® 4 540
Płyta główna: Intel® i915P
Pamięć RAM: 512 MB DDR2 PC-533
Dysk twardy: 400 GB S-ATA
Grafika: ATI Radeon® PCI-E X600 Pro 128 MB
Dźwięk: Intel® High Definition Audio
Karta sieciowa: Intel® PRO 10/100
Nagrywarka: DVD-RW x16
Pamięć zewnętrzna: czytnik kart pamięci 8w1
Klawiatura: Zgodna z MS Windows® XP
Myszka: Logitech® Wheel Mouse Optical Premium

darmowe programy!



Nagrywarka DVD



Procesor Intel® Pentium® 4

Karta graficzna PCI-Express

3 lata gwarancji!

3 296 zł*

Qmpel SI 6300

Dysk 250GB i 512MB pamięci ZA DARMO! **

Procesor: Intel® Pentium® 4 530
Płyta główna: Intel® i915P
Pamięć RAM: 512 MB DDR PC-400
Dysk twardy: 250 GB S-ATA 7200 RPM
Grafika: ATI Radeon® PCI-E X300 128 MB
Dźwięk: Intel® High Definition Audio
Karta sieciowa: Intel® PRO 10/100
Nagrywarka: DVD-RW x16
Stacja dysków: 1.44 MB
Klawiatura: Zgodna z MS Windows® XP
Myszka: Logitech® Wheel Mouse Classic

darmowe programy!



Konfigurację każdego z proponowanych komputerów możesz dostosować do swoich indywidualnych potrzeb.

Innych Qmpli szukaj na naszej stronie WWW!

3 lata gwarancji!

2 442 zł*

Wszystkie ceny zawierają VAT.

* Ceny zestawów nie uwzględniają monitora

© 2005 Balta. Wszelkie prawa zastrzeżone. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Wszystkie nazwy firmowe i znaki towarowe są zastrzeżone dla odpowiednich właścicieli i zostały wykorzystane jedynie w celu identyfikacji produktu. Intel, Pentium, Celeron oraz logo Intel Inside to znaki towarowe zarejestrowane dla firmy Intel Corporation. Szczegóły oferty dostępne są w siedzibie firmy, pod numerami telefonów oraz na stronie www.balta.pl. Firma nie odpowiada za ponowne wydruk.

Balta
www.balta.pl

Oddział:
Gdańsk Siedlce
ul. Kartuska 218
tel. 322 02 83
kartuska@balta.pl

Centrala:
Gdańsk Wrzeszcz
ul. Słowackiego 37K
tel. 342 64 42
sprzedaz@balta.pl

Oddział:
Gdynia Główna
ul. Wójta Radtkego 47
tel. 661 80 00
gdynia@balta.pl

Trójmiasto

czwartek 24 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

G D A Ń S K / S O P O T / G D Y N I A

Znani-Nieznani

Wspólnie z Radą Miasta Gdańska i Radiem Gdańsk prowadzimy akcję „Znani-Nieznani”. Przypominamy żyjące wciąż osoby, które kiedyś były na pierwszych stronach gazet, miały ogromny wpływ na losy Gdańska, ale dziś odeszły nieco w cień. W każdy piątek w dodatku „Trójmiasto” drukujemy reportaże o nich. Historie o tych ludziach można usłyszeć co czwartek o godz. 21.10 w Radiu Gdańsk. W tym tygodniu bohaterem jest Eugeniusz Gołębek, który przetłumaczył Biblię na język kaszubski.



Gdańsk. Mieszkańcy Dolnego Miasta zapraszają radnych do siebie

EKSPERYMENT

Zaproponowaliśmy gdańskim radnym, by przez jeden miesiąc pomieszkali za darmo w naszych mieszkaniach przy ul. Toruńskiej i przekonali się, jak bardzo niebezpieczna jest nasza dzielnica - mówi Joanna Maszczyk, mieszkanka Dolnego Miasta. - Żaden z radnych nie podjął niestety tematu. Państwo Maszczykowie reprezentują mieszkańców Dolnego Miasta. Walczą o monitoring dzielnicy (o ich działaniach pisaliśmy tydzień temu). Do włączenia się do akcji przekonali istniejące na tym terenie firmy i instytucje. Do lokalnej kampanii „Monitoring na Dolnym Mieście” włączyło się też wielu mieszkańców, którzy są już zmęczeni wandalizmem wychowanków tej dzielnicy. Kilkunastoletnie dzieci wyrabują z budynków metalowe

elementy, dewastują samochody, podpalają i napadają. Mieszkańcy Dolnego Miasta skierowali do prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza wniosek o zainstalowanie kamer w dzielnicy, jednocześnie wyrażając chęć współfinansowania przedsięwzięcia. Za jak najszybszym zainstalowaniem monitoringu w tym rejonie jest także policja. - Monitoring na Dolnym Mieście bardzo ułatwiłby nam pracę i spowodował większą skuteczność - mówi Adam Atliński, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. - Jednocześnie zwiększyłyby atrakcyjność turystyczną tego zapomnianego regionu. - Nikt nie

mówi nam „nie” - opowiada Michał Maszczyk. - Myślę, że jednak oczy planowaną na 2007 rok rewitalizację dzielnicy i delikatnie odprawiają. - Chcemy się do tej inwestycji dołączyć - dodaje Joanna Maszczyk. - Oczekujemy tylko konkretnej propozycji ze strony miasta. Zdesperowani mieszkańcy przyszli w poniedziałek na posiedzenie Komisji Samorządu i Ładu Publicznego Rady Miasta. Pomysł zaproszenia radnych do własnej kamienicy był wyrazem bezradności

i reakcją na wypowiedź radnego Aleksandra Żubrysa. - Pan Żubrys powiedział, że przesadzamy. On wielokrotnie wieczorami chadzał ulicami Dolnego Miasta i jakoś nic mu się jeszcze nie stało - wyjaśnia pani Joanna. - Pomyślałam, że byłoby dobrze, gdyby radni przenieśli się do nas na kilka tygodni i sami zobaczyli, jak tu się naprawdę żyje. Żeby trzęśli się każdego dnia ze strachu, czy ich dzieci dotrą bezpiecznie do domu, żeby martwili się o swoje żony, czy nikt nie napadnie ich, gdy będą wracali z zakupów... - Jesteśmy w stanie bezpłatnie udostępnić im lokale - dodaje pan Michał. Magda Bukowska



Państwo Maszczykowie proponują radnym, aby pomieszkali przez miesiąc w ich kamienicy przy ul. Toruńskiej. Może wtedy zrozumieją, jak to jest bać się każdego dnia, że ktoś napadnie na ich dzieci, albo na nich, zniszczy im samochód lub podpali klatkę schodową...

REAKCJE RADNYCH Z KOMISJI BEZPIECZEŃSTWA NA PROPOZYCJĘ ZAMIESZKANIA NA DOLNYM MIEŚCIE

Chodziłem tam do szkoły

Sławomir Kosakowski (PO)



- Nie muszę się tam wprowadzać. Chodziłem do szkoły na Dolnym Mieście, znam tę dzielnicę i uważam, że w gorszej sytuacji są Stogi, Nowy Port czy Letniewo. Jednak jeśli mieszkańcy chcą w to inwestować i zgromadzą np. 150 tys. zł., to ja namówię innych radnych i zrobimy szturm na prezydenta, by ruszyć tę sprawę i znaleźć w budżecie kolejne 200 tys. zł.

Podpiszę się dwiema rękami

Marek Glinka (LPR)



- Nie będę się przenosił na Dolne Miasto. Mieszkam na starej Oruni, więc doskonale znam te problemy z autopsji. Dolne Miasto powinno natychmiast zostać objęte monitoringiem. Mieszkańcy powinni przekonać radnych swojej dzielnicy, że potrzebują monitoringu bardziej niż Oliwa, a ja się pod tym podpiszę dwoma rękami.

Jestem sceptyczny

Jarosław Gorecki (PO)



- Sceptycznie podchodzę do takich propozycji. Może to dobrze wygląda medialnie, ale niczemu nie służy. Zadaję sobie sprawę, jaka jest sytuacja tej dzielnicy. Kiedyś podobno nawet policja bała się tamtejsze chodzić, a myślę, że jest coraz gorzej, a nie odwrotnie. Po złożeniu kamer w Oliwie i na Zaspie, zajmijmy się Dolnym Miastem.

Nie trzeba mnie namawiać

Bogdan Oleszek (PO)



- Nie trzeba mnie w ten sposób przekonywać, że sytuacja tej dzielnicy jest oplatana. Dolne Miasto to mój okręg wyborczy i znam problemy tej dzielnicy. Monitoring jest tu niezbędny. Szczególnie, że skuteczność monitoringu, to spadek przestępczości o 60 proc. Razem z radnym Markiem Bumlisem walczę o monitorowanie tej dzielnicy.

Jesteśmy im to winni

Tomasz Sowiński (PiS)



- Nie będę się wprowadzał na Dolne Miasto, szczególnie, że instalując monitoring na Głównym Mieście, niejako zepchnęliśmy przestępczość do sąsiedniej dzielnicy. Uważam, że jesteśmy winni mieszkańcom tej dzielnicy zainstalowanie tam monitoringu. Radny Żubrys wypowiedział się w ten sposób, gdyż jego przede wszystkim interesują nowe osiedla.

3 Gdańsk. Mapa remontów

W nadchodzącym tygodniu drogowcy opanują Gdańsk. Będą latać dziury w 68 miejscach. Nie chcesz ich spotkać siedząc za kółkiem, spójrz na naszą mapę gdańskich remontów. Dzięki niej unikniesz stania w korku.



5 Gdynia. Komisariat po izbie

Policja wyburzy budynek po byłej Izbie Wytrzeźwień przy ul. Redłowskiej po to, by w przyszłym roku postawić tam nowy komisariat. Wkrótce poprowadzą się też warunki pracy policjantów

z Chyloni. Już w polowie tego roku rozpocznie się rozbudowa komisariatu przy ul. Owsianej. Gdynska policja planuje też stworzenie nowoczesnego centrum sztybnego reagowania.

Wybierz szkołę z Dziennikiem

dziś

ciąg dalszy przeglądu trójmiejskich, pruszczańskich i rumskich gimnazjów

str. 6 i 7

Gdańsk. Bezpłatne badania Sprawdź gęstość

Bezpłatne badania gęstości kości organizuje w najbliższy piątek Apteka Gdańska przy ul. Szczecińskiej 23 b na Przymorzu. Badania przeprowadzane będą w godz. 8-14. Przyjść może każdy bez wyjątku. Chętni proszeni są jednak o uprzednią rejestrację. Można jej dokonać pod numerem tel. 557 16 85. Zgłoszenia przyjmowane będą dzisiaj w godz. 10-18.

Kto powinien pomyśleć o tej wizycie u lekarza? Na pewno osoby, które ukończyły już 50 lat, których budowę ciała można określić jako wątlą, a także ci, w których rodzinie zanotowano już przypadki osteoporozy. Bo badanie gęstości kości ma za zadanie wykrycie tej właśnie choroby. Warto się zbadać, bo osteoporoza jest chorobą podstępą i początkowo przebiega bezobjawowo. Dlatego też nazywa się ją „cichym złodziejem kości”. W późniejszej fazie najbardziej spektakularnymi i dramatycznymi objawami osteoporozy są złamania kości, w tym niebezpieczne złamania szyjki kości udowej.

(MAR)

Przyroda. Z ciepłych krajów na Wybrzeże

Przyleciały już skowronki

Do Trójmiasta wracają ptaki. Są już skowronki, które zresztą ostatnio bardziej słychać niż widać, oraz czajki. Jeśli ktoś nie chodzi z nosem spuszczonej do dołu, może też zobaczyć wracające z ciepłych krajów żurawie i dzikie gęsi.

Przyleciały już też część sikorek, kawek i mew śmieszek - mówi Piotr Kamont z gdańskiego oddziału Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. - Sikorki, kawki i mewy śmieszki są u nas widoczne wprawdzie przez cały rok, ale zimą widzimy inne ptaki niż latem. Te, które tu zimowały, uważają Polskę za „ciepłe kraje”. Pochodzą z północy - Skandynawii i Rosji. Teraz zaczynają już powoli nas opuszczać. Te, które teraz przylatują, właśnie wracają

z południa Francji, Hiszpanii i Włoch, gdzie spędziły zimą.

Tuż po świętach na podtrójmiejskich łąkach powinny pojawić się bociany. W ostat-

nich dniach widziano je już na południu Polski. W ciągu tygodnia powinny dotrzeć też do nas.

Gdyby nie ostatnie ochłodzenie najprawdopodobniej już by tu były - dodaje Piotr Kamont. - W połowie lutego „nasze” bociany widziane były w Syrii i okolicach Morza Śródziemnego, jednak nagle pogorszenie pogody zatrzymało je tam na jakiś czas.

Tuż po bocianach można zacząć wypatrywać żeb, pierwiosnków i piecuchów. Niestety, przylot ptaków nie gwarantuje jeszcze, że wiosna rozgości się na dobre.

Ptaki wprawdzie trochę lepiej niż my potrafimy przewidzieć pogodę, ale i one nie są nieomyne

- twierdzi Kamont. - Zdarza się, że skowronki czy czajki muszą radzić sobie na pokrytych śniegiem polach. Są jednak na to przygotowane. Z ciepłych krajów „przywożą” ze sobą zapasy pożywienia w postaci zmągazyowanego w ciele tłuszczu. Te zapasy pomagają im przetrwać pierwsze chłodne dni.

Agata Grzegorzczak



Piotr Kamont z gdańskiego oddziału Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków z uwagą obserwuje, które okazy wróciły już do nas z ciepłych krajów.

Piotr Robert Kaniak

Gdańsk. Nowa poradnia sportowa

Wskocz tu na szybkie badania

W Gdańsku do tej pory panował monopol na leczenie i badanie sportowców - wszyscy korzystali z jednej działającej poradni na Przymorzu. Narodowy Fundusz Zdrowia powstał jednak na konkurencję.

Otrzymałmy kontrakt z pomorskiego NFZ i przy ul.

Jaskółczej 7/15 uruchomiliśmy Poradnię Medycyny Sportowej - mówi Andrzej Lato, prezes Eter-Medu. - Poradnia jest bezpłatna dla ubezpieczonych w NFZ osób, które nie ukończyły 21 roku życia.

W nowej placówce można otrzymać kwalifikacje do

uprawiania dyscyplin sportu, wpisy do książeczek, przeprowadzić okresowe badania i otrzymać pomoc w razie kontuzji.

U każdego sportowca (ze skierowaniem) Poradnia Medycyny Sportowej wykonuje badania laboratoryjne, spirometrię, pomiary antropome-

tryczne, EKG oraz zapewnia konsultacje ortopedyczną, laryngologiczną, okulistyczną, czy uczeń zdawał maturę na poziomie rozszerzonym, czy podstawowym.

Zadaliśmy, żeby dokument był solidnie wykonany, przecież na jego podstawie absolwenci liceów będą przyjmowani na wyższe uczelnie. Władze szkół wyższych wszystkie wyniki, które znajdują się na świadectwie, będą przeliczać na punkty. Ten dokument będzie towarzyszył maturzyście przez całe jego życie - mówi Mieczysław Grabianowski.

(DJA)

Gdańsk. Nowe dokumenty dojrzały

Superświadectwo nie do podrobienia

Szereżenie się fałszerzel. Podobno tego świadectwa nie można podrobić. Chociaż dokument wygląda całkiem zwyczajnie, jest inny niż dotychczasowe. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu w tym roku przygotowało nowe świadectwa maturalne. Będą one drukowane na specjalnym papierze. Na środku znajduje się znak wodny przedstawiający pióro i książki. Można go zobaczyć tylko pod wpływem promieni UV. Podobny znak umieszczony zostanie w górnej części świadectwa. Na dokumencie znajdują się też wypukłe ramki wykonane tzw. techniką stalorytniczą. Ministerstwo przekonu-

je, że jest to superświadectwo.

Nie da się go podrobić. Na dokumencie pojawiają się kolorowe plamy zawsze wtedy, gdyby ktoś próbował wymazać dane i nanieść inne. Papieru nie można też za drukarką przy użyciu zwykłej drukarki - mówi Mieczysław Grabianowski, rzecznik MENIS.

W tym roku maturzysta oprócz oryginału otrzyma też jego odpis. Świadectwa wystawi Okręgowa Komisja Egzaminacyjna. Pracownicy OKE w tabelkach odnotują procentowy wynik, osobno z matury ustnej i pisemnej. Na dokumencie pojawi się też rezultat egzaminów



Znaki wodne, wypukłe linie i specjalny skład chemiczny papieru - maturzyści w tym roku otrzymają świadectwa, których podobno nie można podrobić.

Agnieszka Kamińska

A to ciekawe. Ciepłownicy w szkołach Tygrysek uczy oszczędzać energię



Lekcja oszczędzania ciepła z książkowym Tygrysem.

Piotr Robert Kaniak

Niezwykły sposób nauczania zasad ochrony środowiska realizowany jest w gdańskich szkołach. Rolę książkowego doradcy egzotycznie zwierzątka. Podręcznikiem dla dziewcząt i chłopców z klas I - III jest barwna broszurka pt. „Jak Tygrysek uczył się oszczędzać ciepło”. Akcję edukacyjną zainicjowało Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej (GPEC).

Książeczka, pięknie zilustrowana, utrzymana w lekkiej, przystępnej formie, uczy jak postępować, by z ciepła korzystać oszczędnie, a zarazem jak najefektywniej. Podpowiada, jak nie marnować, ale też nie marnować energii. Treść bajeczki w wybranych szkołach podstawowych zaprezentował aktor w przebraniu Tygrysa.

Pragniemy, żeby w ciągu roku książeczkę otrzymały wszystkie dzieci z klas I - III ze szkół podstawowych w Gdańsku - mówi Justyna Lulkiewicz, rzecznik prasowy GPEC.

Pozytywnie o akcji wypowiadają się też pedagodzy. - Uczniom bardzo się podoba ta książeczka - mówi Jolanta Taba, wychowawca oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 44 w Gdańsku. - Tygrysiem i jego przyjaciółmi zainteresowały się nawet dzieci z klasy zerowej.

(K.N.)

Gdańsk. Remontowa mapa miasta

Drogowcy atakują

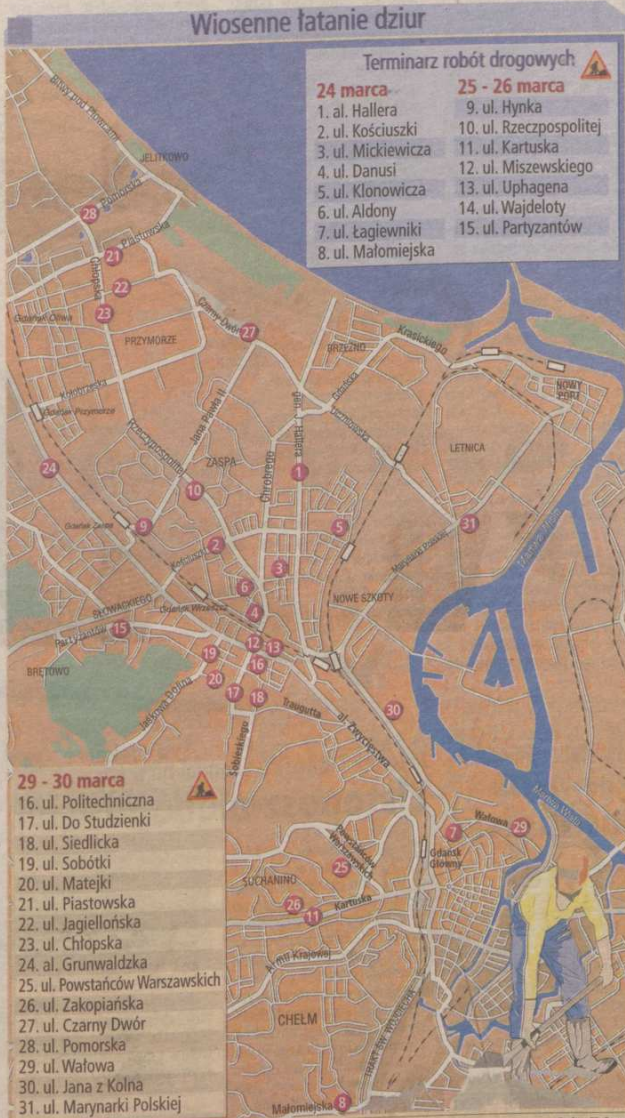
Aura sprzyja, więc drogowcy służby remontowe nie próżnują. W najbliższych dniach przypuszczają „masowy atak” na gdańskie ulice. Oprócz poważnych remontów takich jak przy ulicy Kartuskiej, Polanki lub Kaplicznej w Jelitowie będą też łatać dziury. W 68 miejscach Gdańska mogą wystąpić chwilowe utrudnienia w ruchu drogowym. Wszystkie to dzieje się będzie w ciągu najbliższego tygodnia. Drogowcy dadzą nam odechnąć co prawda w pierwszy i drugi dzień świąt wielkanocnych, jednak w pozostałe dni będą ostro pracować.

Te roboty to efekt corocznego objazdu kontrolnego. Odbija się on zawsze wiosną - wyjaśnia Mieczysław Kotłowski, wicedyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku. - Mamy przygotowany harmonogram prac, jednak kolejność wykonywanych zadań może nieco ulec zmianie. Wszystko zależy od tego, czy w jakimś miejscu nie powstanie dziura, która zagrażałaby bezpieczeństwu kierowców. Wtedy trzeba ją załatać od razu - dodaje dyrektor Kotłowski.

Ekipy remontowe będą miały najwięcej pracy w rejonie Wrzeszcza. Tam naprawiana będzie nawierzchnia kilku ulic. Również mieszkańcy pozostałych dzielnic Gdańska nie będą mieli łatwego życia. Drogowcy opadają praktycznie całe miasto. Remontu doczeka się między innymi ulica Sucharskiego wiodąca na Westerplatte.

Aby uniknąć przykrych niespodzianek, warto z góry zaplanować sobie alternatywną trasę przejazdu przez miasto. Dlatego publikujemy dziś remontową mapę Gdańska. Przeczytaj, sprawdź, a unikniesz niepożądanych stresów.

Maciej Pawlikowski



Gdańsk. Czwierć miliona złotych odszkodowania

Ubezpieczyciel przed sądem

250 tysięcy złotych za śmierć córki domaga się od PZU Janina Nowicka z Gdyni. Przybrała córka pani Nowickiej, Karolina Krauze, została śmiertelnie potrącona w lipcu 2003 roku.

Sprawa wypadku 73-letni Stanisław Sz. był pijany. W Sądzie Rejonowym w Gdyni toczy się obecnie przeciwko niemu postępowanie.

- Sprawca tego wypadku jest niezbyt zamożną, starszą osobą - mówi mecenas Jarosław Jezierski, pełnomocnik procesowy Janiny Nowickiej. - Uznaliśmy więc, że odszkodowania domagać się będziemy bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Strony spotkały się wczoraj w sądzie, ale być może sprawa znajdzie swój finał poza salą rozpraw.

- Pozew wniesiony przez panią Nowicką to pierwsze

zgłoszenie szkody - powiedział przed sądem Irena Sobanińska, radca prawny reprezentująca PZU. - Wcześniej nie wiedzieliśmy o takich roszczeniach i nie wykluczamy ugody w tej sprawie.

Mecenas Jezierski był zadowolony z takiego obrotu sprawy.

- Upprzedzam jednak, że domagać się będziemy sumy nie mniejszej niż 200 tys. złotych - zapewniał adwokat.

Zdaniem Jezierskiego, dla tak potężnej firmy, jaką jest PZU, wypłata czteremilionowego odszkodowania nie będzie stanowić wielkiego obciążenia.

- Nic nie przywróci życia Karolinie - powiedziała Janina Nowicka. - Te pieniądze i tak nie zrekomensują mojego bólu i cierpienia. Ale być może dzięki nim będę mogła lepiej zabezpieczyć przyszłość pozostałych dzieci.

Grzegorz Jankowski

Gdynia. Policji się udało!

Odbili samochód

Gdyńscy policjanci w ciągu jednego tylko dnia zdolali namierzyć „dziupłę” i odzyskać trzymany w niej kradziony samochód warty 150 tysięcy złotych. Wczoraj sąd aresztował zastrzymanego w związku ze sprawą 28-letniego gdańszczanina Przemysława M.

Właściciel VW multivana zaparkował swoje auto wieczorem w garażu na posesji przy ul. Sienkiewicza w Gdyni. Wjazd do garażu zastawił drugim samochodem - oplem. Kiedy rano wyszedł z domu VW nie było. Garaż był otwarty, a oplem przestawiony kawałek dalej. - Właściciel zgłosił kradzież. W ciągu kilku godzin udało nam się ustalić, że samochód znajduje się w jednym z garaży na Jaśkowej

Dolinie w Gdańsku. O godz. 18 wszedł do niego Przemysław M. Funkcjonariusze zatrzymali go w momencie, gdy siedział już w samochodzie i za pomocą łamaka oraz elektronicznego modułu próbował uruchomić silnik - mówi Dariusz Kaszubski, rzecznik gdyńskiej policji.

(aga)

Gdańsk. Z policji

Siostra siostrę

W Nowym Porcie 22-letnia Joanna G. zraniła nożem swoją młodszą siostrę. Powodem była... złe włączona pralka automatyczna. W miniony poniedziałek Joanna G. zwróciła uwagę siostrze, że ta źle zaprogramowała pralkę. Sprawa wydała jej się na

tytu poważną, że w pewnym momencie chwyciła nóż i zraniła nim siostrę. Rana na szczęście okazała się niegroźna i po opatrzeniu poszkodowana wróciła do domu. Następnego dnia o zdarzeniu poinformowała policję. Joannie G. grozi nawet 5 lat więzienia. (jang)

Rocznica. Na cmentarzu Armii Czerwonej 23 marca w Sopocie



Konsulowie Rosji, Ukrainy i Białorusi oraz prezydent Sopotu złożyli wczoraj kwiaty pod pomnikiem żołnierzy radzieckich poległych w walce o Sopot. Okazją do uroczystości była 60. rocznica wyzwolenia miasta. Na zdjęciu konsul Białorusi Andrzej Frołkow i prezydent miasta Jacek Karnowski w asyście kompanii honorowej Marynarki Wojennej.

R E K L A M A

Postanowieniem z dnia 9 marca 2005 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku ogłosił upadłość

HEKTOR spółki z o.o. w Gdyni przy ul. Władysława IV 43 (KRS 103395), obejmującą likwidację majątku upadłego.

Wyznaczony został Sędzia komisarz: SSR Artur Wanarski i syndyk: Roman Godlewski.

Wzywa się wierzycieli upadłego do zgłaszania swoich wierzytelności - w trybie art. 240 Prawa Upadłościowego i Naprawczego, w terminie jednego miesiąca od daty ogłoszenia ogłoszenia - do Sądu Rejonowego w Gdańsku Wydział XX Gospodarczy z siedzibą w Gdyni, ul. 10 Lutego 24, podając sygnaturę akt XX GU 04/05.

A to ciekawe. Nocne eskapady samolotów Lot nad ciepłym Trójmiastem

Noc z wtorku na środę w Trójmieście nie należała do najspokojniejszych. Mieszkańcy zostali wyrwani ze snu przez potężny hałas samolotu, który krążył nad miastem w godzinach od 23.30 do 4 rano. W redakcji „Dziennika Bałtyckiego” rozdzwoniły się telefony.

- Czy to normalne, żeby samoloty latały tak często w godzinach nocnych - pytali Czytelnicy.

Zagadkę nocnych lotów wyjaśniła Edyta Mikołajczyk, rzecznik prasowy Przedsiębiorstwa Państwowego Port Lotniczy.

- Niewielki samolot został wynajęty przez Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej dla celów fotograficznych - mówi Edyta Mikołajczyk. - Loty odbywały się zgodnie z planem i przepisami. Samolot uzyskał pozwo-

lenie na lot od Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

W GPEC dowiedzieliśmy się, że zdjęcie robiono kamerą termowizyjną, która może pracować tylko w nocy i to przy sprzyjającej pogodzie.

- Wykonaliśmy też zdjęcia, aby określić straty miejscowej sieci ciepłowniczej - wyjaśnia Justyna Lulkiewicz, rzecznik prasowy GPEC. - Pozwoli nam to wyłapać wszelkie awarie i ocenić budynki pod względem strat ciepłych. Chciałabym przeprosić mieszkańców w imieniu GPEC za powstałe utrudnienia, ale akcja ta pozwoliła na ograniczenie zużycia ciepła oraz związanych z tym kosztów.

Prawdopodobnie kolejne dwie noce także będą niespokojne, ponieważ zdjęcia zaplanowano na kilka dni.

Jolanta Świerczyńska

Kłódawa. Wpadka złodziei Na gorącym uczynku

28-letni Andrzej M. i 19-letni Paweł R., aspiranci gminy Pruszcz Gd., zostali wczoraj zatrzymani podczas płądrowania domu letniskowego w Kłodawie. Policjanci zauważyli ich, gdy wynosili z domu pralkę automatyczną, kuchenkę gazową i opiekacz. Podczas przesłuchania okazało się, że panowie mają na sumieniu dość innych „skoków”.

- Przyznali się do włamania do mieszkań i garaży w Kłodawie - mówi aspirant sztabowy Jan Heś, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pruszcze Gd.

Funkcjonariusze proszą poszkodowanych o kontakt pod nr tel. 682 22 41 lub oświadczenia w komendzie powiatowej przy ul. Wita Stwosza 4 w Pruszcze Gdańskim.

(ganark)

Gdańsk. Czyszczenie miasta Porządki

Maszyny czyszczące wjechały na ulice Gdańska, aby doprowadzić miasto do porządku po zimie. Sprzątają w godzinach 20 - 6. Jutro zakończą swoją pracę. Jak tłumaczy władze miasta, przeprowadzenie całego przedsięwzięcia stało się możliwe dopiero teraz, gdyż wcześniej mroźna pogoda uniemożliwiała podjęcie działań. Akcją objęte zostały największe ciągi komunikacyjne oraz Główne Miasto.

(kw)

WYGRAJ "WYJĄTKOWY WIECZÓR"



http://gdansk.naszemiasto.pl/konkurs_z_pizza/

Trójmiasto Pruszcz Gd.

Domachowo. Niebezpieczny metal przy drodze

Rtęć pod śniegiem

Pracuje 500 mieszkańców Domachowa w gminie Trąbki Wielkie żyło w pobliżu rozlanej rtęci nawet o tym nie wiedząc. Niebezpieczna substancja leżała pod śniegiem obok drogi najprawdopodobniej przez kilka tygodni. Zauważono ją wczoraj, gdy stopniał śnieg. Rtęć była ok. 100 gramów. Skażony został grunt o powierzchni ok. 900 cm kw. Niewiele. Zagrożenie jednak było poważne, ponieważ 100 metrów dalej znajduje się studnia głębinowa i stacja ujęcia wody dla części gminy Trąbki Wielkie. Sane-

pid przeprowadzi badania, by upewnić się, czy woda nie została zatruta, choć jak mówią przedstawiciele służb ratunkowych, prawdopodobieństwo skażenia jest znikome. Strażacy z jednostki ratowniczo-gaśniczej w Pruszcze zebrali bowiem wszystkie kulki metalu i odkazili teren trójsiarczanem sodu. Pojemnik z rtęcią trafił do firmy utylizacyjnej w Gdańsku.

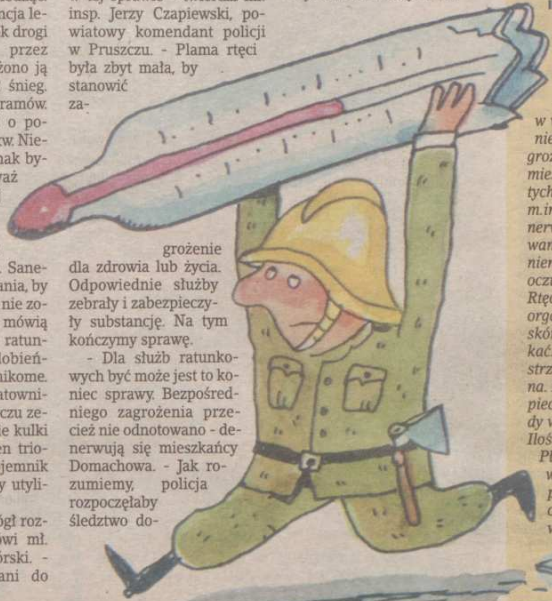
- Nie wiemy kto mógł rozlać tę truciznę - mówi mł. bryg. Zbigniew Nagórski. - Jesteśmy przygotowani do

utylizacji tego typu zanieczyszczeń, więc akcja ratunkowa przebiegała sprawnie.

- Nie będziemy prowadzić czynności wyjaśniających w tej sprawie - twierdzi mł. insp. Jerzy Czapiewski, powiatowy komendant policji w Pruszcze. - Plama rtęci była zbyt mała, by stanowić za-

pierzo wtedy, gdyby ktoś się zatrul, albo rtęcią zaczęło bawić jakieś dziecko i doszłoby do tragedii?

Wawrzyniec Rozenberg
Rys. Marek Wdźiękoński



groźenie dla zdrowia lub życia. Odpowiednie służby zebrały i zabezpieczyły substancję. Na tym kończymy sprawę.

- Dla służb ratunkowych być może jest to koniec sprawy. Bezpośredniego zagrożenia przecie nie odnotowano - denerwują się mieszkańcy Domachowa. - Jak rozumiemy, policja rozpoczęłaby śledztwo do-

Zbadamy

Małgorzata
Białkowska
powiatowy
inspektor
sanitar-
ny w Pruszcze
Gdańskim

- Rtęć to metal ujęty w wykazie substancji niebezpiecznych. Jest groźna szczególnie w pomieszczeniach zamkniętych. Jej opary powodują m.in. uszkodzenie układu nerwowego i nerek. Objawami zatrucia są podrażnienia błon śluzowych oczu i dróg oddechowych. Rtęć potrafi dostać się do organizmu również przez skórę. Nie wolno jej dotykać. Na otwartej przestrzeni nie jest tak groźna. Nie ma raczej niebezpieczeństwa skażenia wody w studni głębinowej. Ilość rtęci była zbyt mała. Płynny metal z trudem wnika w ziemię. Dla pewności jak najszybciej zbadamy jednak wodę w Domachowie.

Gdańsk. Odnowienie kościół św. Jana Europejski zabytek

W Gdańsku powstaje zespół, który będzie czuwał nad odbudową kościoła św. Jana. Powołał go Larry „Okey” Ugwu - dyrektor Nadbałtyckiego Centrum Kultury, któremu zabytkową świątynię przekazano pod opiekę.

W skład Biura Odbudowy Kościoła wchodzi m.in.: dr Jakub Szczepański (stały konsultant), Renata Wierchowolska z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego, Tomasz Blyskosz (przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków) oraz Kajaetan Mackiewicz - od 10 lat opiekujący się świątynią. Powstaje też komisja, której zadaniem będzie czuwanie nad przebiegiem rewitalizacji. Przewodniczy jej ks. Krzysztof Niedałowski, rektor kościoła św. Jana. Do tej pory na budowę przeznaczono około 8 mln złotych. Najwięcej kosztowało wzmocnienie fundamentów, ułożenie posadzki i ogrzewanie. W tym roku głównym zadaniem jest odnowienie polichromii.

Kazimierz Netka

Pruszcz Gdański. Skandal na pocztce Listonosz-niedonosiciel

Mieszkańcy jednej z wsi w gminie Pruszcz Gdański, po serii dziwnych zdarzeń z udziałem miejscowego listonosza, niedostarczonych listów i zagubionych przesyłek pocztowych, zaczęli podejrzewać, że są przez niego okradani. Napisać pismo do Krystyny Zarzyckiej, naczelnik Urzędu Poczтового nr 1 w Pruszcze Gdańskim z prośbą o interwencję. Podpisał się pod nim 36 osób.

- Mimo że na pocztce są pokwitowania odbioru, nie docierały do nas pieniądze od różnych instytucji. Kilku osobom odcięto telefony i prad.

Listonosz



Mieszkańcy wsi po serii dziwnych zdarzeń, niedostarczonych listów i zagubionych przesyłek pocztowych zaczęli podejrzewać, że są okradani przez swego listonosza.

Art. Arkadiusz Gancarz

prawdopodobnie nie dostarczył rachunków - mówią zdenerwowani ludzie. - Nie chcemy na razie powiadamiać policji, bo jeśli nie mamy racji, oskarżymy niewinnego człowieka. Wiemy że ten pan jest w trudnej sytuacji życiowej.

Reakcja Krystyny Zarzyckiej była natychmiastowa. Nakazała wewnętrzną kontrolę w urzędzie. Część podejrzeń mieszkańców już się potwierdziła. Listonosz został zwolniony. 1 kwietnia pracę rozpocznie nowy.

- Kontrola wciąż trwa. Pieniądze czy przesyłki polecione nie mogły zniknąć o tak sobie - mówi Zarzycka. - Winni zaniedbań zostaną ukarani. Jeśli zajdzie konieczność, powiadomimy policję i prokuraturę. Sprawa powinna zostać wyjaśniona do końca marca. Mieszkańców wsi mogą tylko serdecznie przeprosić za nierzetelną pracę naszego listonosza.

Pocztka Polska zapewnia, że zwróci wszystkie pieniądze, które zdefaudował jej pracownik i zapłaci odsetki za opóźnione rachunki. Poszkodowani powinni zgłaszać się do naczelnik Urzędu Poczowego nr 1 przy ul. Chopina 1 w Pruszcze Gdańskim. Tel. 682 27 01.

Arkadiusz Gancarz

Gdańsk. Znika „Pomeranka” Atrakcja pod młotek

Sprzedając statek - mówi Stanisław Szymański, armator wycieczkowego statku „Pomeranka”. Od 10 lat pływał on po Motławie. W tym sezonie nie wypłyne jednak w żaden rejs. Powód? „Pomeranka” nie może cumować na swym dawnym miejscu przy nabrzeżu na wysokości Targu Rybnego. Jej armator chciał wziąć udział w przetargu organizowanym przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku (zarządca nabrzeży), został odrzucony.

Jak mówił nam wcześniej Leszek Paszkowski, dyrektor MOSiR oferta pana Stanisława była nie na przyjęcie.

- Nie spełniała ona warunków konkursu. Pan Szymański wystartował w nim na takich samych zasadach jak inni oferenci. Jednak sam próbował ustalić jego zasady - wyjaśnia Paszkowski.

(vtr)



Art. Robert Kwiatkowski

Gdynia. 60 rocznica wyzwolenia Nie było euforii

Wyzwolenie Gdyni spod niemieckiej okupacji nie dokonało się jednego dnia, 24 marca 1945 roku. Jednak ta data zapisała się w historii miasta jako ostateczne rozprawienie się polskich i radzieckich wojsk z okupantem. Zanim gdynianie mogli świętować i cieszyć się wolnością, przeszli trudne chwile.

- To były ciężkie tygodnie, które kojarzą się dziś ze strachem i zniszczeniami - mówi Stefan Brechelka, gdynianin od urodzenia, który...



Stefan Brechelka

ry w czasie wojny działał w konspiracji. - O nadchodzącym końcu wojny świadczyło m. in. zachowanie się Niemców, mieszkających w Gdyni. Zapanował wśród nich popłoch, pospiesznie pakowali co cenniejsze rzeczy i szukali się do ucieczki, starając się najpierw wysłać do Niemiec rodzinę.

Jak mówi pan Stefan, mieszkańcy dalecy byli w tych dniach od euforii, raczej obawiali się, co będzie po wejściu do miasta Rosjan. Niestety, niektóre obawy potwierdziły się. Dochodziło do rozbojów i kradzieży.

- Zniszczenia, związane z wyzwaniem miasta najbardziej były widoczne w Babich Dolach, gdzie trwały ostre walki - mówi Stefan Brechelka. - Leżały tam trupy Niemców, zabite zwierzęta, płynęły wraki samolotów. Ludzie wędrowali tam pieszo, szukając pozostałości uciekających hitlerowców żywności. Jeszcze długo czekaliśmy na prawdziwy spokój.

Anna Kuczmarska

Gdynia. Nowe policyjne centrum, fotorejestratory i patrole Komisariat po izbie

Budynek po byłej izbie wytrzeźwień przy ul. Redłowskiej już wkrótce zniknie z powierzchni Ziemi. W przyszłym roku policja w tym miejscu wybuduje nowoczesny komisariat dla Redłowa i Wzgórza św. Maksymiliana. Także w tym roku większego komisariatu doczeka się Chylonia, a kierowcy - tego czego nie lubią najbardziej - czyli kolejnych fotorejestratorów. Na tym ambitne plany gdyńskiej komendy się nie kończą.

- Tworzymy nowoczesne centrum szybkiego reagowania z możliwością pozycjonowania radiowozów - mówi mł. insp. Marek Karpiński, szef gdyńskiej policji. - Zamiast dwóch osób, telefony ze zgłoszeniami od mieszkańców będzie odbierał pięć. Dyżurny na elektronicznej mapie będzie widział w jakim miejscu znajduje się radiowóz, dzięki temu na zgłoszenie wyśle najbliższy radiowóz. Mamy zamiar o połowę skrócić czas reakcji na zgłoszenie.

- Na rozbudowę komisariatu w Chyloni potrzebna kilka milionów złotych.

- Z miliona złotych, obiecane nam w tym roku przez miasto, 230 tysięcy zł przeznaczymy na rozbudowę komisariatu, kolejną część środków otrzymamy po sprzedaży budynku po starym komisariacie w Orłowie przy ul. Akacjowej - wylicza insp. Karpiński. - Resztę w przyszłym roku dołoży komendant wojewódzka.

Dotacja od miasta zostanie spożytkowana również m. in. na dodatkowe patrole w sezonie letnim, patrole w środkach komunikacji miejskiej, nowe radiowozy, remont pomieszczeń do centrum szybkiego reagowania.

(aga, RM)

Liczba

3

miliony złotych kosztować będzie rozbudowa komisariatu w Chyloni.

Policyjne inwestycje

1. Przebudowa komisariatu Policji Gdynia Chylonia przy ul. Owsianej.
2. Sprzedaż budynku po starym komisariacie przy ul. Akacjowej.
3. Realizacja Centrum Szybkiego Reagowania w Komendzie Miejskiej przy ul. Portowej.
4. Nowy fotorejestrator wykroczeń przy ul. Wielkopolskiej.
5. Wyburzenie budynku po izbie Wytrzeźwień przy ul. Redłowskiej.

Źródło: KM Policji oprac. (aga), marzec 2005 r. info.: T. Bajt

Gdynia. W Witawie Po kaszubsku

Kaszuńska polewka, miód, kuch, czyli chleb z rodzynkami i cukrem, to tylko kilka potraw, których będzie można spróbować podczas Wielkanocnego Jarmarku Kaszubskiego w Centrum Rodzinnym Witawa. Impreza, która rozpoczęła się dzisiaj potrwa do jutra.

Oprócz degustacji, można będzie nauczyć się grać na kaszubskich instrumentach, hafować, pisać palmy wielkanocne etc. Gościom towarzyszyć będzie zespół kaszubski



Zespół Krebane

Fot. M. Sowiński

Kribane z Brus. Wstęp na Jarmark, który trwać będzie dziś w godz. 14 - 19 i jutro w godz. 11 - 19, jest wolny.

(mok)

Rumia. Dla samotnych i bezdomnych Świąteczne śniadanie

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i ZHP zapraszają osoby samotne i bezdomne na śniadanie wielkanocne do Domu

Harcera przy ulicy Włókniarskiej 14a. Wstęp jest bezpłatny. Śniadanie odbędzie się 27 marca o godz. 12.00. (jdi)

Gdynia. Sesja Dla teatru

Radni Gdyni podczas wczorajszej sesji zdecydowali o zawarciu porozumienia z Samorządem Województwa Pomorskiego, na mocy którego Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej w Gdyni otrzyma dotację z budżetu miasta w wysokości pół miliona złotych.

- Przekazując pieniądze poprzez władze województwa unikniemy płacenia podatku vat - cieszył się Krzysztof Szalucki, skarbnik miasta.

Najbardziej burliwym punktem sesji było jednak ustalenie regulaminu organizowania pomocy społecznej dla uczniów gdyńskich szkół. Podczas omawiania uchwały wiceprezydent miasta Ewa Łowicki pokłóciła się z radną SDPL Jolantą Kalinowską. Emocje wybuchły też uchwałą o przystąpieniu po raz drugi do procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego targowiska przy ul. Rdestowej. Poprzedni plan uchylił wojewoda. Na sam koniec swoich kolegów zaskoczył też Stanisław Taube z SLD, który w wolnych wnioskach wezwał prezydium rady do zobowiązania wszystkich radnych do lustracji.

- Powinni wystąpić o wydanie teczek do IPN - mówił Taube. (sz)

Gdynia. Zagadkowy obiekt przy Orłowskiej Miasto komunalizuje bunkier

Gdynia zamierza skomunalizować należącą do Lasów Państwowych, atrakcyjną, położoną tuż przy klifie działkę przy ul. Orłowskiej 1. Okazuje się jednak, że przejmie nie tylko wart ok. 600 tysięcy złotych grunt ale i... bunkier ukryty za niewielkim budynkiem mieszkalnym. Rzecz w tym, że ani wojsko, ani miasto o jego istnieniu nie wiedziało. Lokatorzy budynku - rodzina Ginterów - o bunkrze, który wykorzystują jako składzik mównią - podobno posiada korytarze, które prowadzą do dawnych koszar, tyle że wejście do nich zostało zabetonowane.

- W naszej ewidencji, nie figuruje taki obiekt - zapewnia Bartosz Zajda, rzecznik prasowy Dowództwa Marynarki Wojennej. - Myślę, że dane na ten temat powinien mieć Wydział Zarządzania Kryzysowego UM Gdyni.

Sprawdzamy. Wydział owszem prowadzi ewidencję obiektów i budowli ochronnych, jednak bunkier przy samej plaży się w nim nie znalazł.

- W naszych archiwach znajduje się 267 budynków - wylicza Zdzisław Kobylński, naczelnik gdyńskiego WZK. - Część obiektów sta-



Bunkier służy Ryszardowi Ginterowi za prowizoryczny składzik. (Fot. Tomasz Bajt)

nowi integralną część własności prywatnych, spółdzielni i zrzeszeń. Bunkier przy Orłowskiej 1 nie został ujęty w rejestrach.

O budowlu nie wie także rzecznik Urzędu Miasta, co więcej przyznaje, że budynek prawdopodobnie zostanie zburzony.

- Nawet jeśli jest tam jakiś relikw z dawnych czasów, nie ma sensu, aby na siłę wynajdować dla niego zastosowanie - twierdzi Joanna Grajer. - Jeśli miasto przejmie działkę, powstaną tam prawdopodobnie nowe obiekty.

Dorota Jarowicz

Gdyńskie schrony

Na schronienie w bunkrach może liczyć około 35 tysięcy gdynian. 7 tysięcy miejsc zarezerwowano dla pracowników tzw. zakładów zmiłitaryzowanych, czyli elektrociepłowni, zakładów wodociągowej, energetyki i portów, które działać muszą także w momentach zagrożenia.

W sumie na terenie Gdyni znajduje się 267 obiektów ochronnych, z czego 99 to schrony przyzakładowe, 14 ma prywatnych właścicieli, reszta należy do miasta i spółdzielni mieszkaniowych.

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

91 gr*

sprawdź

0 800 15 00 26

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz "Dziennika" przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Gdynia

Nazwa i adres

Klasy z autorskim programem nauczania

Zajęcia dodatkowe, opieka medyczna

Gimnazjum nr 1, ul. 10 Lutego 26, tel. 620-33-16;

klasa biologiczno-chemiczna z j. angielskim i j. niemieckim, klasa informatyczna z j. angielskim i j. niemieckim, klasa językowa z j. angielskim i j. niemieckim, klasa językowa z j. angielskim i j. francuskim, klasa matematyczna z j. angielskim i j. niemieckim, klasa teatralna z j. angielskim i j. niemieckim;

koła: chemiczne, biologiczne, ekologiczne, matematyczne, informatyczne, turystyczne, teatralne (współpraca z Teatrem Miejskim), gimnastyka korekcyjna, SKS, zajęcia terapii pedagogicznej, siłownia, stołówka, pielęgniarka i stomatolog

Gimnazjum nr 2, ul. Wolności 25, tel. 620-30-02;

klasa z dodatkowym j. francuskim, klasa z autorskim programem matematyki i j. angielskiego;

sks w tym grupa karate, koło teatralne, informatyczne, historyczne, zespół wokalny, możliwość stworzenia dodatkowych zajęć zgodnie z zainteresowaniami uczniów, stołówka, pielęgniarka, stomatolog

Gimnazjum nr 3, ul. Gospodarska 1, tel. 623-67-45;

klasa z rozszerzoną matematyką i informatyką, klasa z rozszerzonym j. angielskim, klasa z obowiązkowymi dwoma językami, klasa sportowa o profilu pływackim (planowana), klasa integracyjna;

koła: matematyczne, geograficzne, informatyczne, biologiczne, j. angielskiego, kultury regionalnej, plastyczne, fotograficzne, zajęcia sportowe w tym pływanie, sks, LOK, zespół taneczny, zajęcia wyrównawcze z matematyki i j. polskiego, pielęgniarka, stołówka koło języka niemieckiego i angielskiego, UKS, Odyseja umysłu, koło miłośników Gdyni, koło historyczne, klub Europejska, zespół wokalny - instrumentalny, zajęcia teatralne, zespół jazzowy, terapia pedagogiczna, socjoterapia i zajęcia wyrównawcze, pielęgniarka, stomatolog, stołówka

Gimnazjum nr 4, ul. Okrzei 6, tel. 663-79-88;

klasa sportowa (siatkówka-chłopcy /koszykówka-dziewczeta), klasa dziennikarsko - artystyczna, matematyczno - informatyczna, klasa z judo, klasy z dodatkowym j. niemieckim;

koła: informatyczne, muzyczne, plastyczne, j. niemiecki, j. angielski, j. rosyjski, matematyczne, przedsiębiorczość, teatralne, zajęcia terapeutyczne, zajęcia sportowe, stołówka, pielęgniarka, logopeda, psycholog

Gimnazjum nr 5, ul. Orłowska 27/33, tel. 624-84-62;

klasy o profilu ogólne, klasy integracyjne;

Gimnazjum nr 6, ul. Narcyzowa 6, tel. 624-13-42;

Gimnazjum nr 7, ul. Wrocławska 52, tel. 664-69-05;

brak danych szczegółowych
klasa z rozszerzonym programem informatyczno-dziennikarskim, klasa matematyczna, klasa ogólna z dodatkowym modulem turystyczno-krajoznawczym;

dziennikarskie, matematyczne, informatyczne, literackie, j. francuskiego, biologiczno-ekologiczne, fizyczne, chemiczne, teatralne, koła sportowe, stołówka, pielęgniarka, stomatolog

Gimnazjum nr 8, ul. Stawna 4/6, tel. 624-04-07;

klasa informatyczno-matematyczna, klasa z rozszerzonym j. angielskim;

Gimnazjum nr 9 Sportowe, ul. Władysława IV 54, tel. 620-56-55;

klasa koszykówki dziewcząt i chłopców, klasa gimnastyki artystycznej;

Gimnazjum nr 10, ul. Hallera 9, tel. 622-22-24;

klasa z rozszerzonym programem matematyki i informatyki, klasa humanistyczna, klasa europejska

Gimnazjum dla Dzieci Niedośłyżących,
ul. Hallera 9, tel. 622-22-24;

klasy: jak wyżej

Gimnazjum nr 11, ul. Słowackiego 53, tel. 621-72-24;

klasa z rozszerzonym programem matematyki, klasa z rozszerzonym programem informatyki, klasa z rozszerzonym programem j. angielskiego, klasa z dodatkowym j. niemieckim, klasa humanistyczna z dodatkowym j. rosyjskim, klasa ekologiczna

Gimnazjum nr 13, ul. Wejherowska 55, tel. 663-30-72;

Gimnazjum nr 14, ul. Dąbka 207, tel. 625-19-32;

brak danych szczegółowych
klasa z wykładowym językiem angielskim (klasa dwujęzyczna), klasa z autorskim programem nauczania matematyki i informatyki

Gimnazjum nr 15, ul. Staffa 10, tel. 629-20-00;

klasa sportowa - piłka ręczna dla dziewcząt i chłopców, klasa matematyczno-przyrodnicza, klasa informatyczna, klasa językowa;

Gimnazjum nr 16, ul. Porebskiego 21, tel. 625-57-09;

klasy realizujące rozszerzony program nauczania z: matematyki, edukacji informacyjnej, j. angielskiego, kultury i sztuki, edukacji ekologicznej i edukacji regionalnej, klasa integracyjna

Gimnazjum nr 17, ul. Sucharskiego 10, tel. 625-48-25;

klasa z rozszerzonym programem j. angielskiego, klasa z rozszerzonym programem matematyki, klasa z dodatkowymi zajęciami z j. niemieckiego

Gimnazjum nr 18, ul. Chwaszczyńska 26, tel. 629-12-69;

klasa z rozszerzonym j. angielskim

Gimnazjum nr 19, ul. Nałetkowska 73, tel. 629-00-37;

Gimnazjum nr 20, ul. Jowisza 60, tel. 621-40-35;

Gimnazjum Specjalne nr 21, ul. Witomińska 25/27, tel. 620-72-25;

Gimnazjum nr 23, ul. Wolności 22b, tel. 620-17-50;

brak danych szczegółowych
brak danych szczegółowych
oferta dla dzieci ze skierowaniem z poradni psychologiczno - pedagogicznej
klasy z j. francuskim

Gimnazjum nr 24, ul. Legionów 27, tel. 622-18-33;

klasa z wykładowym j. angielskim, klasy z rozszerzonym j. angielskim;

Klasyczne Gimnazjum Katolickie im. Jana Pawła II,
Plac św. Andrzeja 2, tel. 665-42-80;

trzy klasy z dwoma językami nowożytnymi: (angielski, niemiecki), (angielski, francuski), (angielski, hiszpański) oraz j. łaciński we wszystkich oddziałach), zwiększona ilość godzin matematyki i j. polskiego

Zespół Szkół Plastycznych,

ul. Orłowska 39, tel. 624-82-13, fundusz na materiały i narzędzia 25 zł/ miesięcznie;

klasa reklamy wizualnej, fotografii i form użytkowych;

Gimnazjum Amerykańskie, ul. Łowicka 41, tel. 664-69-71;

Gimnazjum i Liceum Jezuitów w Gdyni,

ul. Tatrzańska 35, tel. 661-61-80;

brak danych szczegółowych
klasy ogólne z rozszerzonym j. angielskim i obowiązkowym językiem dodatkowym: hiszpańskim, francuskim lub niemieckim;

Gdyńska Szkoła Społeczna,

ul. Kapitańska 37, tel. 621-65-00, 520 zł/ miesięcznie
zaa jedno dziecko,

416 zł/ miesięcznie dla rodzeństwa za każde dziecko;

klasy z rozszerzonym programem nauczania j. angielskiego i j. niemieckiego;

koła sportowa (piłka koszykowa, siatkowa, nożna, kulturystyka, gimnastyka artystyczna), koła przedmiotowe (geograficzne, biologiczne, fizyczne, matematyczne, historyczne, informatyczne), szkolne ZO, stołówka, pielęgniarka

koła: teatralne, europejskie, muzyczne, plastyczne, fotograficzne, matematyczne, różnego rodzaju zajęcia sportowe, zajęcia z terapii pedagogicznej, stołówka, pielęgniarka, lekarz raz w tygodniu

koła: polonistyczne, historyczne matematyczne, biologiczne, fizyczne, chemiczne, j. angielskiego, informatyczne, europejskie, krajoznawczo - turystyczne, wokalne, ekologiczne w j. angielskim, Koło miłośników filmu, teatralne, ekologiczne, przedsiębiorczości, SKS, piłka siatkowa, piłka koszykowa, piłka nożna, bezpieczeństwo ruchu drogowego, przygotowanie do egzaminu z matematyki i j. polskiego, zajęcia wyrównawcze, pielęgniarka, stomatolog, stołówka

koła: sportowe, historyczne, informatyczne, matematyczne, plastyczne, fizyczno-chemiczne, polonistyczne, języka angielskiego, zespół wokalny - muzyczny, klub Europejski, LOP, PCK, terapia pedagogiczna, zajęcia wyrównawcze, zajęcia z gimnastyki korekcyjnej, stołówka, pielęgniarka, stomatolog

koła: fizyczne, rozbudowane zajęcia sportowe w tym gry zespołowe, chór, zespół tańca nowoczesnego, biologiczne, geograficzne, informatyczne, polonistyczne, chemiczne, historyczne, matematyczne, plastyczne, klub Europejska, koło redakcyjne gazetki szkolnej, stołówka, pielęgniarka

przygotowanie do egzaminu DELF, koła: teatralne i teatralne w j. francuskim, kultury francuskiej, plastyczne, informatyczne, sportowe - tenis stołowy, gimnastyka rekreacyjna i zajęcia ogólnorozwojowe, pielęgniarka, bufet, stomatolog, psycholog

zajęcia przedmiotowe: j. angielski, j. niemiecki, matematyka, historia, fizyczne, geografia, chemia, koło robotów, muzyka, zajęcia sportowe, bractwo historyczno-geograficzne - poszukiwaczy pereł, klub turystyczny, koło brzytów, stołówka, pielęgniarka

retoryka, filozofia, przyrodnicze koło KOCZIS, Chemik Młody, Salon Młodych Twórców, Kawiarenka Poetycka, koło psychologiczne, dwa teatry szkolne, zespół muzyczny, Klub Wolontariusza, Caritas, zajęcia pozalekcyjne ze wszystkich przedmiotów, sklep szkolny, pielęgniarka, psycholog, pedagog szkolny

rysunku, malarstwa olejnego, rzeźby, ceramiki, medalierstwa, grafiki komputerowej, historii sztuki, oraz przedmioty w zakresie rozszerzonego programu maturalnego, pielęgniarka i lekarz stomatolog, bufet

koła: sportowe, zespół cheerleaderów, matematyczne, biologiczne, chemiczne, historyczne, językowe plastyczne, klub astronomiczny, teatr szkolny, klub badaczy Bałtyku, zespół muzyki średniowiecznej, warsztaty psychologiczne, klub europejski, grupy wolontariatu, klub japoński, projekty wymiany międzynarodowej, koło PCK, radiowęzeł, redakcja gazetki szkolnej, bufet obiadowy, gabinet medyczny, zajęcia na pływaniu, własny basen

tańce, zajęcia plastyczne, koło wokalne, gimnastyka rekreacyjna dla dziewcząt, koło informatyczne, matematyczne, historyczne, literackie, teatralne, turystyczno-krajoznawcze, drama, zajęcia dodatkowe z j. angielskiego, drużyna odysei umysłu, nauka Braille'a, koło ekologiczne i chemiczne, piłka nożna, koszykówka, koło wolontariackie, obiady dowożone do szkoły

Rumia

Nazwa i adres

Gimnazjum nr 1, ul. Rodziewiczówny 10, tel. 671-07-90

Klasy z autorskim programem nauczania

klasa matematyczno-informatyczna, klasa z rozszerzonym programem nauczania j. angielskiego, klasa sportowa

Zajęcia dodatkowe, opieka medyczna

koła: wokalne, ekologiczne, informatyczne, teatralne, redakcyjno-informatyczne, omiotologiczne, turystyczne, chemiczne, fizyczne, dekoratorskie, techniczne, liczne sportowe, pielęgniarstwo, stomatolog, stołówka, w przystosowaniu, pływania
koło sportowe, gazetka szkolna, zajęcia komputerowe, klub wolontariatu, zajęcia ekologiczne, pielęgniarstwo, stołówka
koła: informatyczne, geograficzne, historyczne, plastyczne, techniczne, stołówka, pielęgniarstwo raz w tygodniu
koła: biologiczne, chemiczne, geograficzne, matematyczne, teatralne, literackie, językowe - j. angielski, j. niemiecki, sportowe, chór, zajęcia na ścianie wspinaczkowej, pielęgniarstwo

Gimnazjum nr 2, ul. Świętojańska 11, tel. 671-06-45;

klasa matematyczno-informatyczna, klasa z rozszerzonym programem nauczania j. angielskiego, klasa humanistyczna
klasy ogólne

Gimnazjum nr 4, ul. Batorego 29, tel. 671-01-40;

klasa z rozszerzonym j. angielskim, matematyczna, biologiczno-chemiczna, humanistyczna

Salejańskie Gimnazjum,
ul. Świętojańska 1, tel. 771-31-22, czynne 330 zł miesięcznie;

Gmina Pruszcz Gdański

Nazwa i adres

Gimnazjum nr 1,
Pruszcz Gdański, ul. Niemcewicz 1, tel. 682-32-13

Klasy z autorskim programem nauczania

klasy: językowa z kontynuacją programu rozszerzonego z j. angielskiego i dodatkowym j. niemieckim, językowa z kontynuacją programu rozszerzonego z j. niemieckiego i dodatkowym j. angielskim, informatyczna z j. angielskim i niemieckim, ogólna z j. angielskim i niemieckim;

Zajęcia dodatkowe, opieka medyczna

koła: teatralne, warsztaty dziennikarskie, klub Europejski, kółka językowe: angielski, niemiecki, informatyczne, ekologiczne, matematyczne, kółko modelarstwa, zespół muzyczny, koło plastyczne, sportowe, psycholog, pedagog, pielęgniarstwo, zajęcia terapii pedagogicznej, zajęcia basenowe, stołówka, zajęcia komputerowe, hala widowiskowo-sportowa
koła: j. niemieckiego, sportowe, informatyczne, uniine, stołówka, pielęgniarstwo, świetlica, biblioteka z czytelnia, zajęcia informatyczne, zajęcia z przedsiębiorczości
koła: europejskie, młodego przedsiębiorcy, językowe, informatyczne, historyczne, ekologiczne, geograficzne, matematyczne, sportowe, pielęgniarstwo, stołówka
koła: sportowe, informatyczne, teatralne, turystyczne, matematyczne, chemiczne, biologiczne, j. polskiego, klub europejski, stołówka, pielęgniarstwo
koła: matematyczne, informatyczne, plastyczne, klub europejski, ekologiczne, sportowe, pielęgniarstwo, psycholog, pedagog, logopeda, zajęcia indywidualne uzupełniające, stołówka, świetlica, biblioteka z czytelnia
koła: informatyczne, j. angielskiego, sportowe, matematyczno-fizyczne, j. polskiego, pracownia informatyczna, pielęgniarstwo, stołówka, świetlica, biblioteka z czytelnia

Gimnazjum nr 2,
Pruszcz Gdański, ul. Tysiąclecia 5, tel. 682-35-14;

klasy ogólne;

Gimnazjum nr 4,
Pruszcz Gdański, ul. Kasprzowicza 16, tel. 682-20-24;

klasa interakcyjna z wiodącym programem nauczania matematyki i fizyki, klasa humanistyczna z historią regionu, klasa informatyczna z przedsiębiorczością, klasa matematyczna z turystyką;
klasy ogólne;

Gimnazjum w Łęgowie, ul. Szkolna 10, tel. 682-85-24;

klasy ogólne z j. angielskim i niemieckim;

Gimnazjum Publiczne w Straszynie,
ul. Starogardzka 16, tel. 682-89-66;

klasy ogólne z j. angielskim i niemieckim;

Gimnazjum w Przejazdowie, ul. Jesionowa 7, tel. 682-84-86;

brak danych szczegółowych
klasy ogólne;

Gimnazjum w Pszczółkach, ul. Pomorska 25, tel. 682-91-34;
Gimnazjum w Rotmance, ul. Piłsudskiego 37, tel. 683-08-50;

koła: biologiczne, teatralne, fotografii i filmu, zajęcia przedsiębiorczości, zajęcia dziennikarskie, zajęcia rzeźby i malarskie, sportowe, zajęcia na basenie, koło Europejskie, nauka gry na instrumentach (gitarra, pianino, skrzypce), koło polonistyczne, zajęcia z języka angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, warsztaty przygotowujące do egzaminów (3 klasa gimnazjum), pielęgniarstwo

Gdańsk

Nazwa i adres

Prywatne Gimnazjum Lingwista,
ul. Malczewskiego 51, tel. 303-30-30, czynne 500 zł miesięcznie, stypendia naukowe w wysokości 250 zł miesięcznie dla osób, które ukończyły z wyróżnieniem szkołę podstawową oraz są laureatami lub finalistami konkursów;

Klasy z autorskim programem nauczania

klasa dwujęzyczna z wykładowym j. angielskim, klasy z rozszerzonym programem j. angielskiego, j. niemieckiego, informatyki i matematyki, klasy o profilu artystycznym (plastycznym lub teatralnym), klasy z dodatkowym (trzecim) językiem obcym (hiszpański, francuski, włoski, rosyjski, łacina);

Zajęcia dodatkowe, opieka medyczna

koła: młodośńioków kultury romańskiej, kultury iberyjskiej, warsztaty: plastyczne, teatralne, psychologiczne, zajęcia dla uczniów z orzeczeniem o dysleksji, dysgrafii i dysortografii, indywidualne konsultacje przedmiotowe, zajęcia przygotowujące do egzaminu gimnazjalnego w klasie III (5 godz. tygodniowo), przygotowanie do egzaminów dyplomatycznych z j. angielskiego, j. niemieckiego, j. francuskiego, j. włoskiego i j. rosyjskiego, redakcja gazetki szkolnej, klub turystyczny, przedmiotowe koła naukowe, koła sportowe prowadzone na sali gimnastycznej, siłowni, basenie i kortach tenisowych, kawiarenka oferująca drugie śniadania oraz obiady, opieka psychologa, lekarza i pielęgniarstwa
koła przedmiotowe, informatyczne, zajęcia sportowe

Gimnazjum Społeczne im. Zjednoczonej Europy,
ul. Ogar 56, tel. 301-43-27, czynne 560 zł miesięcznie;

wszystkie klasy z rozszerzonym programem nauczania j. polskiego, matematyki, j. angielskiego i informatyki, dodatkowo obowiązkowy j. niemiecki;
klasa z poszerzonym programem j. obcych - j. angielski i j. niemiecki, dodatkowo rozszerzony program matematyki;

I Społeczne Gimnazjum STO,
ul. Polanki 11, tel. 552-43-61, wpisowe 800 zł
płatne w dwóch ratach, czynne 550 zł miesięcznie;

klasy ogólne z j. angielskim, od przyszłego roku j. niemiecki i francuski;
oraz zwiększoną ilością godzin z j. polskiego, matematyki, fizyki,

II Społeczne Gimnazjum STO, ul. Kartuska 245, tel. 302-68-74;
czynne: 550zł miesięcznie, wpisowe 800 zł;

klasy z rozszerzonym programem j. angielskiego, informatyki chemii, geografii, biologii, sztuki;

III Społeczne Gimnazjum STO,
ul. Waryńskiego 36, tel. 341-70-25; czynne 560 zł miesięcznie, wpisowe 800 zł;

klasy ogólne z rozszerzonymi godzinami przedmiotów podstawowych;

IV Społeczne Gimnazjum STO, ul. Dąbrowska 22; tel. 302-97-96
czynne: 500 zł miesięcznie, wpisowe 500 zł;

brak danych szczegółowych

Pierwsze Prywatne Gimnazjum,
ul. Związku Jaszczurczego 3, tel. 348-70-29;
Gimnazjum Programów Indywidualnych,
ul. Polanki 124/2, tel. 552-41-88, czynne 400 zł
miesięcznie, wpisowe 350 zł;

programy indywidualne;

Gimnazjum Gedanensis,
ul. Towarowa 40, tel. 341-78-51, czynne 600 zł miesięcznie;

we wszystkich klasach: obowiązkowy drugi język, rozszerzony program j. angielskiego, rozszerzony program wychowania fizycznego - w tym basen, rozszerzony program z informatyki, polskiego i matematyki;

Niepubliczne Gimnazjum,
ul. Jagiellońska 46, tel. 557-50-81, 557-50-82;

brak danych szczegółowych

ekologiczne, dziennikarskie, muzealne, teatralne i dramowe - prowadzone przez aktorów, literackie, warsztaty psychologiczne, zajęcia kultury fizycznej - siatkówka, gry zespołowe, pływania, muzyka, plastyka, fakultet - biologiczno-chemiczny, informatyczny, geograficzny, humanistyczny, terapia pedagogiczna dla uczniów z dysleksją, dodatkowe zajęcia wspierające z poszczególnych przedmiotów, pielęgniarstwo, stołówka
koła: judo, dyskusyjny klub filmowy, informatyczne, bractwo ryckie, sportowe, teatralne, terapia pedagogiczna, koła językowe, pielęgniarstwo, stołówka, pracownia komputerowa, zajęcia basenowe, radioweziel, gazetka szkolna, harcerstwo, realizowany program Hanza,
koła: bębniarsko - teatralne, plastyczne, fotograficzne, poetycko-literackie, matematyczne, chemiczne, geograficzne, informatyczne, językowe: j.angielskiego i niemieckiego, redakcja internetowej gazetki szkolnej, Dyskusyjny Klub Filmowy, sportowe, różnorodne zajęcia warsztatowe - psychologiczne, pielęgniarstwo, stołówka
koła: matematyczne, fizyczne, historyczne, informatyczne, teatralne, sportowe, zajęcia basenowe, plastyczne, polonistyczne, ekologiczne, zajęcia z konwersacji z j. niemieckiego i angielskiego, indywidualne i grupowe zajęcia uzupełniające dla dzieci z dysleksją, zajęcia logopedyczne, indywidualne zajęcia wyrównawcze, kursy przygotowawcze humanistyczne i matematyczno-przyrodnicze, kółko turystyczne -krajoznawcze, pielęgniarstwo, stołówka, gazetka szkolna, pracownia komputerowa, pracownia chemiczna

zajęcia fakultatywne: psychologia, filozofia, j. francuski, j. japoński, j. rosyjski, matematyka-pomoc, zajęcia artystyczne: ceramika, rzeźba, projektowanie graficzne, malarstwo i rysunek, historia sztuki, warsztaty plastyczne, zajęcia z terapii pedagogicznej dla uczniów z dysleksją, dysortografia, dysgrafia, zajęcia sportowe: sztuka samoobrony (sambo), ideohokei, taniec nowoczesny, aerobik, opieka psychologa i pedagoga, pielęgniarstwo, bufet
zajęcia wyrównawcze, koła: szachowe, matematyczne, informatyczne, plastyczne, fotograficzne, gitarowe, keyboardowe, zajęcia na basenie i lodowisku w soboty i niedziele (poza wf-em), dodatkowe zajęcia z hiszpańskiego i francuskiego, sklepik, pielęgniarstwo, lekarz

Sopot. Goth Metal Nacht Goth u bluesmanów

Daily Blues to lokal znany także pod nazwą Sopocki Dom Bluesa, który od kilku lat propaguje ten gatunek w Trójmieście. Jednak dzisiaj w klubie zagospodzą dźwięki mroczne, rockowe i o lata świetlne od bluesa oddalone – gościem DB będzie Goth Metal Nacht.

To już druga odsłona tej imprezy, poprzednia edycja także odbyła się w Daily Blues miesiąc wcześniej. Organizatorzy zaznaczają,

że ideałem do którego dążą są spotkania co dwa tygodnie na „balandze gotyckiej”.

Dzisiaj królować będą rock gotycki i gothmetal.

Dodatkowe informacje o imprezie znaleźć można na stronie www.gmnacht.prv.pl lub pod adresem e-mail: mbalkor@polbox.com

Dzisiaj, godz. 20. Daily Blues, Sopot, ul. Władysława IV 1A, tel. 551-39-39. Wstęp wolny.

(ma)

Gdańsk. Muzyka i rozważania

Pieśni wielkopostne

Repertuar najbliższych koncertów Polskiego Chóru Kameralnego przygotowany został specjalnie z myślą o zbliżających się świątach.

Wysłuchamy m. in. „Krzyża Świętego” – pieśni wielkopostnej z I połowy XVI w., „Tutto t'Compiuto” autorstwa Ireneusza Łukaszewskiego oraz dzieł Krzysztofa Pendereckiego – „De Profundis”, „Benedictum Dominum” i „Agnus Dei”.

Będą jednak drobne różnice w doborze muzyki. Dzisiaj wysłuchamy także „Jesu Dulcis Memoria” Otto Olssona i „Agnus Dei” z Missa Dona Nobis Pacem Ernsta Peppinga.

Natomiast w czasie jutrzejszego koncertu – „Muzyka i Słowo na Wielki Piątek” – utwory te zastąpi Epitafium z cyklu „Trzy Pieśni Żalobne” Edwarda Pałlasza.

Oba koncerty różni przede wszystkim ilość muzyki – mówi dyryktor chóru, Jan Łukaszewski. Piątkowy występ łączymy z rozważaniami arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, stąd



Polski Chór Kameralny ma w planach nagranie w tym roku płyty z utworami Krzysztofa Pendereckiego. Stąd silna obecność kompozytora w repertuarze najbliższych koncertów chóru.

Fot. Adam Woronowicz

zmieniony repertuar. Utwór Edwarda Pałlasza dołączyliśmy po konsultacji z arcybiskupem. To dzieło świeckie, ale wydawało nam się, że odpowiednie na koncert wielkopostny – Epitafium poświęcone zostało ofiarom Katynia. Sądzimy, że to trafny tekst na Wielki Piątek.

A skąd pomysł na wykorzystanie tytułu utworów mistrza Pendereckiego?

– Powodów jest kilka – tłumaczy Jan Łukaszewski. Przygotowujemy się właśnie do nagrania płyty z jego utworami. Byliśmy gośćmi koncertu dedykowanego Pendereckiemu, zorganizowanego w ub.r. w Warszawie z okazji wręczenia mu nagrody Premium Imperiale – uważanej za artystycznego Nobla. A poza tym ja osobiście cenię sobie jego dzieła. Są nastrojowe, poważne,

a przy tym – wbrew różnym opiniom krążącym o muzyce współczesnej – po prostu ładne.

Dzisiaj, godz. 20. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, Gdańsk Żabianka, Pl. Kardynała Wyszyńskiego 1. Jutro, godz. 21. Bazylika Mariacka, Gdańsk, ul. Podkramarska 5. Na koncerty wstęp wolny.

Magdalena Andrzejczyk

FILMY OSTATNIEJ SZNASY

■ Neptun żegna się z trzema tytułami. Jutro schodzą z affszy „Constantine”, „Prymas” i „Faustyna”.

■ Kino Kameralne w piątek całkowicie zmienia repertuar, w związku z tym dzisiaj ostatnia szansa obejrzeć tam

„Zło”, „Lawendowe wzgórce”, „Marzyciela” i „Kinsey”.

■ Jeszcze tylko dzisiaj w Krewetce pokazywany jest film Jana Hrynkiaka „Trzeci”.

■ W Kinopleksie jutro przestanie straszyć „Egzorcysta. Początek” – dzisiaj ostatnie seanse.

■ Sopockie kino Polonia żegna się dzisiaj z „Tulipanami” i „Marzycielem”.

■ W Bałtyku dzisiaj ostatnie pokazy „Egzorcysta. Początek”, „Kłątwa” i „Zebry z klasą”.

(ma)



Kadr z filmu „Trzeci”.

Fot. Kino Świat

Gdańsk. „Przestrzenie Biblii” w Krewetce Święte miejsca chrześcijan

Właściwie bardziej to wystawka niż wystawa. Na ścianach w foyer kina rozwieszone są fotografie księdza Kazimierza Jusko, płon jego wyprawy do Ziemi Świętej. Ekspozycja zatytułowana jest „Przestrzenie Biblii” i trafia do kina w związku z premierą filmu „Opowieść o Zbawicieli”.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej przydarza się ludziom raczej w jesieni ich życia. Ja natomiast udałem się tam w dziesiątym roku mojego kapłaństwa – opisuje swoją podróż autor – Wyjazd ten diametralnie odmienił moje spojrzenie na Ewangelię i moje przeżywanie chrześcijaństwa.

Rezultat tej odmiany to fotografie ilustrujące święte miejsca chrześcijan, np. Grotę Narodzenia w Betlejem, kopułę Skały – meczet ze świętą skałą na której



Na wystawę składają się przede wszystkim krajoznazdy, widoki opustoszałych ulic, pustyni i miejsc świętych.

Fot. Kazimierz Jusko

Abraham miał poświęcić swojego syna Izaaka. Są też obrazy prezentujące współczesne życie mieszkańców Ziemi Świętej – na jednym ze zdjęć widać opustoszałe w szabat ulice, na innym or-

todykcyjnych Żydów w tradycyjnych strojach z „komórka” w dłoni. Wszystkim fotografom towarzyszą komentarze autora oraz odpowiednio dobrane fragmenty z Biblii.

Wystawa czynna codziennie (do połowy kwietnia) w godzinach otwarcia kina. Cinema City Krewetka, Gdańsk, ul. Karmelicka 1, tel. 769-31-03. Wstęp wolny.

(ma)

WODOWANIE KSIĄŻKI

■ Morscy ratownicy

Zakończenie II wojny światowej przyniosło Polsce granicę morską od Szczecina po Elbląg. Niestety na wodach terytorialnych znajdowały się setki wraków niemieckich statków i okrętów, które stanowiły duże utrudnienie dla żeglugi. Trzeba było wykonać olbrzymią pracę usunięcia niebezpiecznego złomu i zadanie to należało do polskich służb ratownictwa morskigo.

Najtrudniejszym latem w historii tych służb poświęcony jest drugi tom książki Jana Kazimierza Sawickiego „Ratownictwo morskie w Polsce”, traktujący o okresie 1945-1961. Praca wydana nakładem Akademii Morskiej w Gdyni będzie oficjalnie „wodowana” w klubie studentów tej uczelni. Oprócz spotkania z autorem odbędzie się wręczenie książki członkom senatu AM. Dzisiaj, godz. 11.45. Klub Bukspryt w Gmachu Głównym Akademii Morskiej, Gdynia. Wstęp wolny.

(tor)



Fot. Zdzisław Świątek

WAŻNE TELEFONY

POSIŁKI NA TELEFON
Catering - tanie posiłki dowozimy.
554-30-30
KROLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl
Pizzeria **NAPOLI**, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE
Pomoc drogowa 661-77-47
661-60-76, 96-31
Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDĄŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- **ZAKŁAD KREMACJI**
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz - całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37,
przewozy zwłok całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Nispodległości 80/4A, 550-68-70
całodobowo.

Anubis Gizela Zdąży, całodobowe,
555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL
prace kompleksowa - najtańszej
ogólnopolskiej ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-05

GDYŃIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 622-64-64

Dal, Kack, całodobowo,
bezgotówkowo, 664-83-61

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewozy, chłodnia,
bezgotówkowo rozliczanie kosztów

RUMIA
Ostatnia Posługa - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Jedni chcąc zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce
zadzwoń
tel. 30-43-216, 660-65-16

KINO

Godzina	Tytuł	Godzina
10, 14, 15 12, 20, 10 16, 15	GDĄŃSK Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Zebra z klasą Constantine Fraszyna Prymex
18		
14, 20 16, 25 18, 20 20, 15	Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	kino niezależne
14, 20 16, 25 18, 20 20, 15	Kameraine ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Zo Lawendowe wązki Marzyciel Kinsey
18, 15 20	Zak al. Grunwaldzka 195/197	Spargnieni miłości Chungking Express
16 18, 20 20, 20	SOPOT Polonia ul. Boh. Monte Casino 55/57 tel. 551-05-34	Tulipany Constantine Marzyciel
14, 45 16, 40 18, 30 20, 30	Bałyk ul. Bohaterów Monte Casino 30 tel. 551-18-56	Kłajwa Zebra z klasą Melinda i Melinda Egorkysta

KINOPLEX

Godzina	Tytuł	Godzina
11, 15, 14, 30, 17, 45 11, 13, 15, 17 11, 12, 30 10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 30 13, 45, 20, 15	Alfa Centrum, Gdańsk ul. Kołobrzeska 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl	Opowieść o Zbawicielu Constantine Kubus i Hefalump Egorkysta Podwodne życie Ze Stevem Zissou Trzeci Aviator Egorkysta Kinsey Hitch Dzienniki motocyklowe Za wszelką cenę Poznaj moich rodziców Zatańcz ze mną Marzyciel
180 min 94 min 68 min 121 min 118 min 95 min 170 min 114 min 115 min 115 min 121 min 136 min 115 min 105 min 105 min		
14, 45 16, 40 18, 30 20, 30		

FILMY OSTATNIEJ SZANSY

horror

USA

Egorkysta: Początek

Ojciec Merrin spotyka w Kairze kolekcjonera antyków, który namawia go do wzięcia udziału w brytyjskiej wyprawie archeologicznej w odległych rejonach Kenii.

Czas: 114 min.
Docw. od lat 18
Reż. Paul Schrader
Wyst: Stellan Skarsgård, Izabella Scorupco, Gabriel Mann

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen

familijny

RPA/USA

Zebra z klasą

Film o zebrecie, która dorasta w przekonaniu, że jest koniem wyspogrym. Z pomocą przyjaciół realizuje marzenie o bieganii lub w leś z rymakami pełnej krwi.

Czas: 94 min.
Docw. bez ograniczeń
Reż. Frederik Du Chau
Głosy: Joanna Więgrzynowska, Maciej Stuhr, Adam Ferency

Grany w Multikinie, Kinopleksie, Krewetce, Silver Screen, Neptunie, Bałtyku

Rabaty z Dziennikiem

KUPON RABATOWY - SUPERZNIKI

"KONTRABASISTA na zająca" w Teatrze Miejskim

cena biletu 26 zł (od osoby)
cena biletu z rabatem 16 zł (od osoby)

24 marca, o godz. 19
TEATR MIEJSKI w Gdyni

Nie przezap takiej okazji!

(*) kupon ważny tylko 24 III 2005 r.

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Pasa	10, 30	110 min
Opowieść o Zbawicielu	10, 13, 30, 17, 20, 30	180 min
Aviator	11, 45, 18	170 min
Constantine	11, 13, 30, 16, 18, 30, 21	121 min
Egorkysta	16, 30, 19	115 min
Hitch	13, 15, 30, 18, 20, 30	115 min
Kinsey	13, 15, 21, 30	118 min
Pila	15, 30, 21, 45	100 min
Plonąca palupka	13, 45, 16, 15	115 min
Poznaj moich rodziców	16, 30, 19, 21, 30	115 min
Sila strachu	14, 30, 16, 45, 19, 21, 15	102 min
Skarb narodów	18, 15, 20, 45	95 min
Trzeci	11, 15	124 min
Za wszelką cenę	14, 15, 17, 15, 20, 15	147 min
Zatańcz ze mną	18, 45, 21, 30	106 min
Isamamoni	10, 15	121 min
Kubus i Hefalump	9, 30, 11, 15, 13, 14, 45	71 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń	9, 45, 12	105 min
Lucky Luke	11, 30	86 min
Zebra z klasą	9, 15, 30, 13, 45, 16	94 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulupowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, studenci, uczniowie) - 12 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12, 30 - 12 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibałtyk - 10 zł
■ Godziny otwarcia kas: 9

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Opowieść o Zbawicielu	9, 15, 13, 16, 45	180 min
Constantine	10, 30, 13, 15, 17, 19, 45, 22, 30	121 min
Trzeci	15, 20	95 min
Sila strachu	16, 20, 15, 22, 35	102 min
Zebra z klasą	10, 15, 12, 30 years dla matek z dziećmi, 14, 45, 17, 30, 94 min	94 min
Podwodne życie	12, 20, 22, 15	118 min
Ze Stevem Zissou	12, 50, 16, 15, 19, 21, 30	115 min
Hitch	12, 22	114 min
Egorkysta	16, 20, 30	118 min
Kinsey	14, 50, 20, 45	166 min
Aviator	18, 45, 21, 45	137 min
Za wszelką cenę	17, 15	100 min
Pila	14, 40, 19, 30	115 min
Poznaj moich rodziców	12, 15, 18, 15	106 min
Zatańcz ze mną	10, 20, 15, 30	106 min
Marzyciel	11, 12, 45, 14, 30	71 min
Kubus i Hefalump	10	105 min
Lemony Snicket - Seria niefortunnych zdarzeń		

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł
■ grupowe (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Kamieńska 1, tel. 769-30-30, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Opowieść o Zbawicielu	10, 13, 30, 17, 20, 30	180 min
Drzwi w podłozie	13, 17, 30, 19, 45, 22	111 min
Constantine	14, 15, 16, 45, 19, 15, 21, 45	121 min
Sila strachu	10, 30, 15, 30, 17, 45, 20, 22, 15	101 min
Trzeci	15, 15	95 min
Zebra z klasą	10, 12, 14, 16, 18	104 min
Hitch	12, 45, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45	115 min
Egorkysta	14, 22	114 min
Kinsey	16	118 min
Pila	13, 45	102 min
Dzienniki motocyklowe	10, 30	128 min
Aviator	18, 45	170 min
Za wszelką cenę	18, 15, 21	147 min
Poznaj moich rodziców	20, 15, 22, 30	111 min
Lucky Luke	11, 15, 13, 30	86 min
Marzyciel	11, 12, 30	106 min
Kubus i Hefalump	11, 30	68 min
Skarb narodów	11, 30	131 min
Lemony Snicket - Seria	11, 30	108 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł
■ (pt. do godz. 17) - 15 zł; (sob.-niedz.) - 18 zł
■ ulupowe (seniorzy i dzieci poniżej 12 lat, studenci) - 13 zł
■ studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)

■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilet grupowy (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

TEATR

Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdynia Kontrabasista	19	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621 02 26

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne
983, Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993,
Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981

**CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWODY** tel. 307-
72-04

POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693 -
519-431; 504-232-039

POGOTOWIE RATUNKOWE
GDĄŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzesz-
kowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51-52, 999, 341 00 00.
GDYŃIA - ul. Zwirki i Wigury 14,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą do-
bę, ul. Białowieska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Cała doba
SOPOT - ul. Bolestaw Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI
GDĄŃSK - Klinika Chirurgii
AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90,
Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki
7, tel. 341 74 93, Szpital Specjali-
styczny św. Wojciecha al. Jana Pawła
II 50, Gdańsk Zaspa tel. 768 40
00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03,
Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul.
Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31,
Szpital Marynarki Wojennej, ul. Po-
lanki 117, tel. 552 63 18

GDYŃIA - Szpital Miejski, ul. Wój-
ta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666
58 00, Szpital Morski, ul. Powstania
Styczniowego 1, tel. 699 83 00,
Szpital Instytutu Chorób Morskich
i Tropikalnych, ul. Powstania Stycz-
niowego 9 b, tel. 622 30 11

DYŻURY CAŁODOBOWE
PORADNIK CHIRURGICZNYCH
GDĄŃSK - Zdz. dla Szkół Wyz-
szych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347
12 59

GDYŃIA - Miejska Stacja Pogo-
towa Ratunkowa, ul. Zwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

SOPOT - Centrum Medyczne
SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551
32 51, 551 10 70 po g. 19

DYŻURY CAŁODOBOWE
APTEK
GDĄŃSK - Apteka Dyżurna,
Gdańsk, ul. Kołobrzeska 32, **REAL**,
tel. 511-85-58, 511-88-99;
Apteka Novum, Gdańsk, ul. Opolska
3, tel. 556-38-22;
Apteka przy Arcydzielnym - Morena,
codziennie 8.00-22.00, niedziela
święta. Dzw. lek. 058/345-74-
17

GDYŃIA - Apteka Dyżurna, Gd-
ynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-
94, 620-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska
34, tel. 620-19-82

POLICJA
Komenda Wojewódzka, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Port-
owa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21

INF. PKS
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gd-
ynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36

INF. LOT
0801 300 952 - informacja, rez-
wacja, (prywatnie); 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowo)

INF. ZKM GDYŃIA 24 GODZ.
0 800 174 194 informacja o godz.
odjazdów autobusów i trolejbusów

INF. TURYSTYCZNA
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

PRACA

ZATRUDNIĘ

SUNBEEL YACHTS

Gdańska
Stocznia Jachtowa

zatrudni od zaraz:

- stolarzy meblowych
- laminarzy
- tapicerów
- specjalistów od
jachtowych instalacji
elektrycznych
i sanitarnych

Wymagane doświadczenie:

Forma zatrudnienia:
umowa o pracę

Telefon:

(058) 763-55-41

Fax (058) 763-55-42

ASYSTENTÓW

(h) -
dowców (2), przedstawicieli (3)
oraz 5 magazynierów do 35 lat
od zarz. 1700 zł m-c. Tel.
651-10-58 Tel. 661-24-77

BUKIECIARSKIE

Fryzjerskie
wielozadaniowe zatrudni od 23
raz. 511-10-25
0501-850-438 oraz
0502-179-779

DEKARZY

blacharzy, solidnych
fachowców od zaraz.
(0-58) 552-81-98, 0-501-797-332

DIAGNOSTĘ

z uprawnieniami do pracy w Stacji Kontroli
Pojazdów zatrudni P.U.H.
Suncar Gdańsk, tel.
342-29-09, 602-240-502

FRYZJERÓW

303-79-99

KAFELKARZY

0604-05-106,
669-22-08

KIEROWCÓW

0-500-777-836

KIEROWNIK

robot montażu
balustrad roboty ogólnobudowlane,
operacyjnego, 0-507-193-310

KOLPORTER

do roznoszenia gazet
mieszkańcego w
Gdańsku na ulicach
Beethovena,
Otwartej, Wągliwej,
Tylwejskiej i w
najbliższej okolicy.
Praca na umowę
-zlecenie od poniedziałku do soboty
w godz. 5.00-6.30.
Zarobek miesięczny
ok. 200 zł netto.
Zgłoszenia i
22.03-29.03.05 w
godz. 10.00-12.00
300-36-07

KONSULTANTÓW

Aron,
(0-58) 302-89-89, 0-501-311-211

KRAWCOWE

zatrudni,
Gdańsk,
(0-58) 552-72-90, 0-603-052-299

KRAWCOWE

szwaczki zatrudni
354-52-39, 0602-727-885

KUCHARZ

zatrudni, Telefon,
(0-58) 591-53-23

LAKIERNIKI

i mechanicy samo-
chodowego, 34-24-111

LAKIERNIKI

samocho-
dowego, 0501-777-390MECHANIK samochodowego,
wykwalifikowanego Wzrzeszcz,
(0-58) 344-23-33MURARZY, solidnych fachow-
ców od zaraz, (0-58) 552-81-98,
0-501-797-332NAUCZYCIELI przedszkola z
biegłą znajomością angielskiego,
mł. FCZ, do pracy w grupach
przedszkolnych angielskojęzy-
cznej zatrudni My School, Infor-
macja My School, Gdańsk ul.
Chrobrego 38/39a, 341-27-54, ul.
Chrobrego 10-15POSADZKARZY, 682-02-94,
0501-27-63-12ROZNOŚCIELI gazet-
tów w godz. ran-
nych 4.00 do 7.00
od przedstawicieli do
soboty, zajmująca
2,5-3 godzin dziennie.
Zarobek ok.
350 zł netto. Szuka-
my osoby miesz-
kające w Sopocie na
ul. Boh. Monte
Casino i okolice.
Zgłoszenia tel. od
godz. 10.00-
13.00m, tel.
300-36-21ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07

WYDAWNICTWO

złoci przysyła-
wane, 0-506-117-169

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63NOWO otwarta firma handlo-
wująca zatrudni i wyszko-
li pracowników do działu handlo-
wego! Aktywne wynagrodzenie
(gwarantujemy bezpłatne szkole-
nia, możliwość awansu, 1.700
netto) Tel. 661-10-58, 661-24-77NOWY oddział firmy zatrudni
pracowników do działu handlo-
wego na pełen etat, (do 35 lat)
555-22-50, 555-22-49OCHRONA- dowódcy zmiany do
35 lat (praca Gdańsk),
0508-059-681OCHRONA- Operatorki kamer
przebiegających do 35 lat (praca
Gdańsk), 0505-116-469OSOBY do roznoszenia ulotek
na terenie Gdańska zatrudni
Agencja Reklamowa,
0-589-056-564PRACOWNICĘ do Snack Baru.
Bar Big Johnny Waży Jagiello-
nia 5, 0-607-315-995PRACOWNICÓW ochrony do 35
lat, powyżej 180 (praca Gdańsk),
0505-116-469PRACOWNICÓW ochrony z li-
cencji oraz dozoru miasta,
(0-58) 305-80-83 (10.00-14.00)ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07ROZNOŚCIELI prasy
mieszkańcego w ka-
ul. Tuwima, Śmol-
chowskiego, Śnia-
deckiego i okolic
w Gdańsku- zatrudni
Biuro Prasowe
Sprzedaży Gazet.
Ofierujemy stałą
pracę na 2 godziny
dziennie (między
4.00 a 7.00 rano).
Zarobek netto mie-
sięcznie ok. 250
zł. Zgłoszenia tele-
fonicznie w godz.
5.03-20.05 w
10.00-12.00 tel.
300-36-07

WYDAWNICTWO

złoci przysyła-
wane, 0-506-117-169

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63

WYKONANIE

PRACOWNIA, Niemcy,
Holandia, Austria-
podatki.
(0-58) 301-82-63WYDZIERZAWIĘ maszyny do
wały cukrowej wraz z obsługą
na okres leśny, 0505-091-120PRZEMIE kupię zatrudni spo-
kę, 0-502-971-021

KREDYTY

100.000.- Bez zabez-
pieczeń, 650-83-41ATRAKCYJNE kredyty go-
tówkowe: samochodowe oraz
mieszkańcowi! Bezpłatnie
przedstawiciel jednego z naj-
większych banków ratnych. Za-
dzwonił, zapisał, jak najszybciej
płacić. Minimum formal-
ności- decyzja w ciągu 2 godzin.
Biuro, (0-58) 677-11-47BŁYSKAWICZNA
gotówkowa
pożyczka
gotówkowa- dostawa do do-
mów, decyzja podlega natych-
miast, (0-58) 676-45-71DOBRĄ kredyt gotówkowy,
hipoteczną, konsolidacyjną,
Gdynia, Świętokrzyska 51,
(0-58) 620-96-66DOTACJE unijne, doradztwo,
0605-82-64-28GOTÓWKOWE, hipoteczne,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY "Na wczoraj",
(0-58) 305-18-29KREDYTY 0502/067-114
520-33-99KREDYTY dla
firm Budowlane, Hipote-
czne, Konsolidacyjne,
Najtaniej! Najszybciej!
058/345-19-55KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22KREDYTY gotówkowe,
konsolidacja, ubezpieczenia
344-55-22

KREDYTY

HIPOTECZNE
-finansowanie 100%
wartości nieruchomości-
zakup, budowa,
rozbudowa, remont

POŻYCZKI

-na dowolny cel pod
zastaw nieruchomości-
refinansowanie innych
kredytów
-na spłatę zobowiązań
ZUS
(58) 783-50-13-16
(58) 804-236-635

GOTÓWKOWE

POŻYCZKI pod zastaw,
0888-381-686, 0609-141-461POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918POŻYCZKI pod zastaw,
0-502-316-918

ODSZKODOWANIA

USŁUGI doradczy, 0-502-316-918

WRÓŻBITA (psycholog) Za-
wadzi, "Aida",
(0-58) 627-06-66

WRÓŻBITA tania, 0600/792-500

WRÓŻBITA psychoterapeut-
ka, 301-96-83AGENCJA Lombard Komis
663-44-62ANTYKI złoto, BGR Szeroka
119/120, 346-31-57, biogłom-
bardyng.plGDAŃSK Dworzec Główny
PWP 346-34-62

...resse

Futsal. Pomorskie Mistrzostwa Halowe

Nowe rozgrywki

Kończą się rozgrywki w Pomorskiej Lidze Halowej piłki nożnej, a wkrótce zacznie się rywalizacja w VI Pomorskich Mistrzostwach Halowych w Piłce Nożnej. Organizatorem obydwo turniejów jest TKKF Przymorze oraz Komisja Młodzieży i Kultury Fizycznej „Nasz Gdańsk”.

W drużynach grać będzie mogło po pięciu zawodników plus rezerwowi. W sumie kadry będą liczyć do dwunastu zawodników w kategorii powyżej 18 lat. Rozgrywki odbywać się będą w dwóch niezależnych

grupach - o wyższym i średnim stopniu zaawansowania. W obydwu grupach będzie podział na cztery podgrupy i w każdej z nich zagrają cztery drużyny.

Oprócz klasyfikacji zespołowej prowadzona będzie także dla najlepszego strzelcy i bramkarza. Dla zwycięzców organizatorzy przygotowali puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe. Bliższe informacje i zapisy do 26 marca 2005 roku w godzinach 9-21 pod numerem telefonu 0602 585-327.

(stan)

Futsal. Pomorska Liga Halowa

Wetcab ma już

zwycięstwo w kieszeni

Jeszcze kilka spotkań zostało do zakończenia rozgrywek w Pomorskiej Lidze Halowej piłki nożnej organizowanej przez TKKF Przymorze oraz Komisję Młodzieży i Kultury Fizycznej „Nasz Gdańsk”. Tytuł mistrzowski zapewnił sobie już Wetcab, który zakończył rozgrywki.

Drugie miejsce zajmie FC Absolwent, a trzecie Essex albo Impra. W klasyfikacji najlepszych strzelców prowadzi Sebastian Osmólski (Wetcab) - 46 goli, a wśród bramkarzy Sławomir Kubiś (FC Absolwent) - 91 punktów.

(stan)

Wyniki i tabela

Marian Crew - FC Absolwent

1:1 (1:0). Bramki: J. Nowakowski - D. Żalska.

SM Maczków - Orbis Casino

7:1 (3:0). Bramki: T. Chorzelewski 3, G. Czajkowski, Ł. Balcer, M. Nawrocki, M. Turczyński 2, T. Kaczyński.

FC Matarnia - Vector

8:1 (2:0). Bramki: K. Giedroń 3, M. Porzeczek 2, P. Kugaudo 2, R. Rykowski 1, T. Maliszewski.

Phoenix - KCT Gdańsk

3:0 (1:0). Bramki: J. Kalinowski 3.

Huzaria - Vector 5:1 (3:1).

Bramki: R. Kurowski 3, R. Brzeziński, M. Sylwestrak - K. Funk.

Żury - Hydrobudowa SA

6:5 (2:3). Bramki: M. Gazariewicz 4, R. Biardzi 2 - B. Maciejewicz 2, M. Taboro, W. Dalek, M. Kruszeński.

Wetcab - Alfa PMedia

13:2 (4:1). Bramki: S. Osmólski 7, A. Antończuk 2, A. Banach 2, R. Lesiak, M. Lisewski - D. Drygiel, J. Drązek.

Marian Crew - SM Suchanin

4:1 (1:0). Bramki: M. Lubo, J. Nowakowski, M. Sowiński, B. Pieleki - A. Kujawski.

Acel - FC Matarnia 4:2 (4:2).

Bramki: K. Ciesielski 2, K. So-

śniak, R. Ossowski - M. Chorzelewski, R. Cyrowski.

Impra - FC Absolwent

3:3 (2:0). Bramki: M. Bednarczyk, A. Filipowicz, D. Anolik - S. Żalska 3.

VNS Venus Group - Huzaria

6:2 (3:2). Bramki: M. Falkowski 3, T. Cichocki 2, J. Brzeziński - R. Kurowski, B. Kania.

SM Maczków - Acel

7:3 (3:0). Bramki: T. Chorzelewski 4, M. Nawrocki, G. Czajkowski, Ł. Balcer - K. Ciesielski 3.

1. Wetcab 20 56 147-39

2. FC Absolwent 20 51 104-32

3. Essex 20 46 119-38

4. Impra 18 43 98-36

5. Bawars 20 43 89-59

6. SM Suchanin 19 38 82-44

7. Marian Crew 19 34 53-45

8. Defect 18 33 85-76

9. Żury 19 30 79-74

10. SM Maczków 20 30 82-60

11. Orbis Casino 20 25 54-56

12. Huzaria 20 24 58-77

13. VNS Venus 19 21 48-72

14. Phoenix 20 20 58-69

15. Hydrobudowa SA 18 20 63-86

16. Acel 19 20 61-82

17. KCT Gdańsk 19 19 46-85

18. Alfa PMedia 19 15 44-99

19. Vector 20 8 23-96

20. FC Matarnia 19 6 45-99

21. Vector 20 3 37-141

Rekreacja. Trójmiejska Liga Biznesu

Port Lotniczy mistrzem

W Trójmiejskiej Lidze Biznesu poznaliśmy mistrza rozgrywek Futsal Pro. Tytuł zapewniła sobie drużyna Portu Lotniczego, która pokonała w decydującym spotkaniu Sprint 5:2.

W obu drużynach kontuzjowani byli czołowi zawodnicy - Sebastian.

Letniowski (Port) oraz Mariusz Machaliński (Sprint). Jednak obaj pojawili się na boisku. Sprint postawił wszystko na jedną kartę, lecz to Port Lotniczy okazał się lepszą drużyną. Na dwie bramki Artura Supernaka odpowiadał trafieniami Tomasz Bronera (2) oraz Sebastiana Letniowskiego i Marka Cirkowskiego.

Podobne emocje będziemy mieli okazję obserwować za tydzień, kiedy to zmierzą się Urząd Marszałkowski oraz Delphi. Te dwie drużyny zdominowały walkę o zwycięstwo w lidze Futsal Fun i w ostatnim bezpośrednim pojedynku rozstrzygną, kto jest lepszy.

Pod koszmami wyłoniono półfinałistów. Nie brakowało niespodzianek. Za największą należy uznać drugie zwycięstwo Ergo-Hestia nad C-MAP. Tym ostatnim pozostaje walka zaledwie o piątą pozycję. Podobnie jest w przypadku PZU Życie, które dwukrotnie okazało się gorsze od Prokumu Software. Najlepszym zawodnikiem „komputerowców” w rewanżu okazał się Daniel Blumczyński, który zdobył aż 32



Piłkarze Portu Lotniczego wygrywając ze Sprintem 5:2 zapewnił sobie pierwsze miejsce w lidze.

Fot. Grzegorz Melnyk

punkty. W pozostałych spotkaniach wyżej notowane zespoły odrobiły straty z przegranych pierwszych meczów. Tym samym Arsa oraz Marion Kosmetyki znalazły się w strefie medalowej.

Brąz w lidze siatkówki wywalczył Adlex, który

głównie dzięki dobrej grze Piotra Łazarskiego, wygrał z Bankiem Zachodnim WBK. Dziś natomiast pierwszy z meczów finałowych. O 20 w hali III LO w Sopocie Nordea Bank Polska zagra z Europrojektem.

Na tenisowych stołach rozegrano drugi turniej indywidualny o Puchar Andrzeja Grubby. Z grona 28 zawodni-

ków do finału awansowali Tomasz Jarosz (Usługi Portowe) oraz Tadeusz Liecau (Elektrociepłownie Wybrzeże). Wygrał ten drugi 3:1.

(kasi)

Koszykówka Pro

Ergo Hestia - C-MAP Team 56:50.
Prokum Software - PZU Życie 57:40.
Balticon - ARSA Gdynia 62:73.
The Lock - Marion Kosmetyki 52:60.
Pary półfinałowe: Arsa Gdynia - Ergo Hestia, Marion Kosmetyki - Prokum Software.

Koszykówka Fun

Gestia - Heavy Duty 55:40. Gab-Rat - Powersystem 60:67. Dziennik Bałtycki - Telekomunikacja Polska 50:0 (walkower).
1. Gestia 21 32 1120-1048
2. Dziennik 21 30 1139-1126
3. Gab-Rat 21 30 1211-1208
4. Powersystem 21 26 1192-1239
5. Heavy Duty 21 24 973-1244
6. TP 21 18 687-1529

Futsal Fun

Intel - Moeller Electric 7:5. Young Digital Poland - Algida 7:6. Computerland - Delphi 2:9. Dr. Oetker - UPC 1:4.

1. Urząd 19 46 135-61
2. Delphi 19 45 112-38
3. UPC 20 40 95-72
4. Young Digital 19 37 117-72
5. Intel 18 34 77-50
6. Moeller 18 27 107-92
7. Alena 17 19 67-95
8. Computerland 19 16 73-100
9. Dr. Oetker 18 15 84-114
10. Algida 19 15 53-125
11. WP 18 6 42-143

Futsal Pro

Termika - Dryvit 4:4. Port Lotniczy - Sprint 5:2. Elektrociepłownie Wybrzeże - Dziennik Bałtycki 3:3.

1. Port Lotniczy 17 45 135-57
2. Sprint 18 43 129-55
3. Dryvit 18 34 106-71
4. Termika 18 25 83-114
5. Roda Gdańsk 17 22 68-73
6. Makro 17 22 89-87
7. Ten Viet 17 19 65-77
8. Elektrociepł. 17 18 59-88
9. Wybrzeże 17 18 65-114
10. Dziennik 18 6 52-115

Siatkówka

■ O VII miejsce: Wirtualna Polska - Centrum Techniki Okrętowej 1:2 (15:25, 27:25, 24:26)

■ O V miejsce: III LO - Intel 1:2 (22:25, 25:18, 24:26)

■ O III miejsce: BZ WBK - Adlex 1:2 (19:25, 21:25, 27:25)

Siatkówka. Stoczniovec walczy o drugą ligę

Jeszcze tylko finał

Z dwóch zespołów z naszego regionu, które rozpoczęły walkę o awans do II ligi siatkarskiej, przez półfinał przebrnął tylko Stoczniovec Gdańsk. Podopieczni Zygmunta Świdzkiego i Edwarda Pawła zajęli pierwsze miejsce w Osiecinach. Odpadł Alpat Rumia.

W pierwszym meczu „Stocznia” pokonała MDK Trzcianka 3:1. Następnie uległa Ziemowitowi Osiecin 1:3. Na zakończenie zwyciężając Spartakusa Pyrzyce 3:0. Kiedy gdańszczanie wyjeżdżali z turnieju, toczyło

się spotkanie gospodarza z MDK Trzcianka, zakończona sukcesem gości 3:1.

Trzy zespoły zgromadziły po pięć punktów i liczył się stosunek setów. My okazaliśmy się najlepszym, przed Ziemowitem. Dzięki temu zorganizujemy w Gdańsku finałowe zawody w dniach 8-10 kwietnia, skąd najlepszy zespół awansuje do drugiej ligi. Drugi gracz jeszcze w barażu - tłumaczy trener Świdzki. - Chciałbym podkreślić dużą rolę mojego asystenta, Edka Pawłuna. Tak naprawdę tylko mu pomagam. Nasz zespół oparty

jest na juniorach urodzonych w latach 1987-88, z ZSS przy ul. Kolobrzeskiej, gdzie możemy liczyć na życzliwość dyrektora Krystyny Turnowieckiej. Wsparli nas jedynie dwaj starsi zawodnicy.

Skład Stoczniovec: Michał Pabubicki, Bartosz Michalski, Piotr Wrzosek, Mateusz Sypniewski, Tomasz Walerianczyk, Mirosław Wiśniewski, Krzysztof Kowalski, Karol Strzałkowski, Robert Dikti, Mariusz Weyer, Jakub Świdzki i Tadeusz Paszkowski.

Końcowa tabela turnieju w Osiecinach:

1. Stoczniovec 3 3 7-4
2. Ziemowit 3 5 7-5
3. MDK Trzcianka 3 5 7-5
4. Spartakus 3 3 3-9

Rumianie zagrali w Trybiatowie. Niemalże w juniorskim składzie.

W nagrodę za dobre występy w trzeciej lidze wysłaliśmy naszą młodzież na półfinał, by spróbowała sił - mówi prezes Alpatu, Marek Patola. - Nie liczyliśmy na awans. O drugiej lidze pomyśleliśmy za rok.

Alpat uległ miejscowej Redzie i AZS UMK Poznań po 0:3, odpadając z rywalizacji.

Maciej Polny

Zbiórka darów

Redakcja Biuletynu Kibiców Lechii Białozieloni wspólnie z OSP Lechia Gdańsk i sympatykami klubu, w związku ze zbliżającymi się świętami wielkanocnymi, organizuje zbiórkę darów dla wychowanków Domu Dziecka na gdańskich Oruni przy ul. Brzezi. Wszystkich chętnych do włączenia się do tej szlachetnej akcji, organizatorzy proszą o składanie ewentualnych darów w siedzibie klubu przy ul. Traugutta 29 (w godzinach 8-17).

Lekkoatletyka. Halowe mistrzostwa Gdyni

Siostry na bieżni

Poznaliśmy już najlepszych lekkoatletów, którzy ucą się w gdynińskich szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Podczas mistrzostw w hali Gdynińskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaprezentowało się niemal osiemset uczniów. Rywalizowali w biegach na 50, 600 i 1000 m, skoku w dal i wznosząc, pchnięciu piłką lekarską i kulą.

Najwięcej emocji wzbudziły biegi. Szczególnie rozgrzali publiczność licealiści ścigający się na 1 km. Po zartach walczyli Paweł Górski z III LO, prowadzący niemal od samego startu, dał się wyprzedzić swojemu szkolnemu koleśce Tomaszowi Brzeczowskiemu. Do niecodziennej sytuacji doszło też w biegach na 600 m dziewcząt. We wszystkich trzech kategoriach wiekowych wygrały siostry. W rywalizacji szkół podstawowych zwyciężyła Syntia Ellward z SP47. Wyczyn w kategorii szkół gimnazjalnych skopiowała jej siostra Kamila z Gimnazjum nr 19. Kropkę nad „i” postawiła Klaudia Ellward z Technikum Transportowego, która nie miała sobie równych w rywalizacji dziewcząt ze szkół ponadgimnazjalnych i w ten sposób rodzinny sukces, rzecz bez precedensu w



W skoku wznosząc padły bardzo dobre wyniki.

dotychczasowej rywalizacji w szkolnych mistrzostwach Gdyni w la, stał się faktem. W klasyfikacji łącznej zwyciężyła natomiast Szkoła Podstawowa Nr 28. Gimnazjum nr 15 oraz III Liceum Ogólnokształcące. Młodzież ze wszystkich szkół, uczestnicząca w mistrzostwach, była jednak bardzo zadowolona.

- Super impreza, rywalizowaliśmy przy akompaniamencie muzyki młodzieżowej, wszystkie konkurencje przeprowadzono bardzo sprawnie - mówi Filip Jagodziński z Liceum Ogólnokształcącego nr 7, który zajął z wynikiem 5,88 m czwarte miejsce w skoku w dal. Jestem też dumny z tego, iż nie trenując lekkiej atletyki, lecz

grając w tenisa niewiele brakowało, abym „załapał” się na podium w swojej konkurencji.

Najbardziej wartościowe wyniki

- Liliana Wanta: 6,9 sek na 50 m dziewcząt szkół podstawowych.
- Sebastian Majda: 175 cm w skoku wznosząc chłopców szkół gimnazjalnych.
- Michał Klimowicz: 185 cm w skoku wznosząc chłopców szkół ponadgimnazjalnych.
- Michał Niemkiewicz: 14,37 m w pchnięciu kulą chłopców szkół ponadgimnazjalnych.
- Kacper Radomski: 6,35 m w skoku w dal chłopców szkół ponadgimnazjalnych.

Kick-boxing. Eliminacje do MP Medalowe żniwo

W Lubawie odbył się drugi turniej eliminacyjny do mistrzostw Polski w kick-boxingu, formula light-contact. Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy gdańskiego Duetu. Podopieczni Tomasza Biernackiego i Rafała Kałużnego aż 11 razy stawali na podium.

Najlepszym zawodnikiem zawodów został po raz drugi Wojciech Niedzielski. Triumfował w kategorii 69 kg. Pierwsze miejsca zajęli także: Rafał Górzewski - 89 i Ireneusz Dobrowolski - plus 94 kg.

Pozostali zawodnicy Duetu, którzy uplasowali się w czołówce „3” to: 75 - 3. Szymon Chmurzyński, 63 - 3. Piotr Barański, 69 - 3. Adam Drozdowski, 79 - 3. Piotr Siwonia i Kamil Dobrowolski, 89 - 2. Kamil Baranowski, 94 - 2. Paweł Szymkowiak, plus 94 - 2. Piotr Kalinowski.

- Chłopcy czynią stale postępy. W finałach mistrzostw kraju powinniśmy zdobyć przynajmniej kilka medali - powiedział trener Tomasz Biernacki, który cały czas przyjmuje zapisy młodych adeptów. Informacje nr tel. 0-602 799-716.

(m)

Karate. Walki w Uście Złoto i brąz

Dwa złote i dwa brązowe medale wywalczyli reprezentanci KS Kyokushin z Gdyni w mistrzostwach Polski Zachodniej w karate kyokushin, które odbyły się w Uście.

Na najwyższym stopniu podium stanęli, Michał Marcinkowski w kategorii 70 kg i Szymon Brzozak (75 kg). Trzecie miejsca zdobyli Marzena Jacuńska (55 kg) i Stanisław Oda-

chowski (75 kg). W klasyfikacji drużynowej gdyniński klub zajął drugie miejsce. Zwyciężył Koszalin. Wszyscy medaliści imprezy w Uście wywalczyli sobie prawo startu w mistrzostwach Polski, które na początku kwietnia odbędą się w Krakowie. W mistrzostwach Polski zachodniej startowało 137 zawodników z 19 klubów.

(sus)

Judo. OTK juniorów Gdańsk na podium

W Pile odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorów i juniorów młodszych w judo. Na starcie stanęło 115 zawodniczek i 133 zawodników.

Dobre wypadły przedstawiciele trójmiejskich klubów.

Najlepiej spisały się judoczki Wybrzeża Gdańsk. Daria Pogorzałek i Wioletta Nasiadko zwyciężyły w kategoriach 70 oraz plus 70 kg, gdzie trzecie miejsce przypadło Marii Małyjasiak (Viking Gdynia).

W gronie kobiet na najniższym stopniu podium stały także Karolina Ta-

lach (Wybrzeże) - 40 kg i Zuzanna Pawlikowska (AZS AWFis Gdańsk) - 44 kg. Piąta w 48 kg była Halima Mohamed-Sekhir (Wybrzeże).

Wśród judoków nie zawiodł Michał Bedra (Wybrzeże), wygrywając w kategorii 73 kg. Trzecie miejsce przypadło Mateuszowi Bolosowi - 46 kg i Tomaszowi Talachowi (obaj Wybrzeże) - 90 kg. Piąte Łukaszowi Bolosowi - 50 kg, Mikołajowi Salkowi (obaj Wybrzeże) - 81 kg i Janowi Kowalikowi (AZS Gdańsk) - 66.

(m)

Żużel. Tomasz Chrzanowski robi swoje W drodze po silniki

Dla Tomasza Chrzanowskiego będzie to wyczerpujący sezon. Oprócz występów w ligach polskiej i szwedzkiej, żużlowiec Lotosu Gdańsk uczestniczyć będzie w cyklu Grand Prix indywidualnych mistrzostw świata.

- Nie martwi cię pogoda? - Nie przejmuję się i robię swoje. Cały czas trenuję indywidualnie, chociaż na głowie mam teraz sprawy sprzętowe. Akurat złapałem mnie w drodze po silniki. Jadę do fabryki Jawy w Divisio-

wie. Zamierzam kupić pięć silników.

- Słyszałem, że planujesz podpisać umowę z czeską fabryką i stać się jej fabrycznym jeźdźcą?

- To byłoby bardzo korzystne rozwiązanie. Zamierzam rozmawiać w tej sprawie, przy wsparciu dealera Jawy na Polskę.

- Pięć silników to sporo. Wystarczy na cały sezon?

- Skądże! W połowie sezonu muszę coś dokupić. Tym bardziej, że zupełnie inaczej przygotowany sprzęt potrzebuję na sztuczne nawierz-

nie w Kopenhadze czy Cardiff. Z ubiegłego roku mam tylko jeden silnik. Ten najczęściej, który w duńskim wyjeździe dowiozł mnie do Grand Prix.

- Skąd masz środki na sprzęt?

- Dzięki umowie podpisaną z gdańskim klubem. Ponadto od sponsorów. Nadal nie wiem czy podpiszę indywidualną umowę z Grupą Lotos SA. Od tego wiele zależy. Sprawa powinna się wyjaśnić w najbliższych dniach.



Fot. archiwum

- Do rozpoczęcia sezonu pozostało niewiele czasu. Adrenalina rośnie?

- Odczuwam głód jazdy. Generalnie podchodzę do sezonu optymistycznie.

Rozmawiał: Maciej Polny

Żeglarstwo. Regaty na Majorce

Gdynianie liderami po trzech wyścigach

Olimpijska załoga YKP Gdynia Marcin Czajkowski i Krzysztof Kierkowski prowadzą po trzech wyścigach w klasie 49er w rozgrywkach w wybrzeży Majorki 36. regatach o Puchar Królowej Hiszpanii, zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata. Oficjalna nazwa regat - Trofeo S.A.R. Princessa Sofia - pozostała

z okresu, kiedy obecna królowa Hiszpanii była jeszcze księżniczką.

W klasie 470 kobiet udanie rozpoczęły rywalizację Katarzyna Tylińska (AZS AWFis Gdańsk) i Zuzanna Gładysz (Spójnia Warszawa) - po trzech wyścigach są na czwartej pozycji. Pod nieobecność Mateusza Kusznierewicza, który zwyciężał

w latach 1996, 1997, 1999, 2000 i 2001, w klasie Finn prowadził zawodnik ateński i grecki, Emilios Papathanasiou. Dwunasty jest Wacław Szukiel, a dwudziesty piąty jego brat Rafał.

W klasie Laser przeprowadzono pięć wyścigów i wszystkie wygrał Brytyjczyk Paul Goodison (czwarty

w Atenach). Z czwórki polskich żeglarzy najwyższą lokatę, trzynastą, zajmuje Jonasz Stelmazczyk (Spójnia Warszawa). Maciej Grabowski nie startuje. W jedenastu klasach rywalizuje blisko 800 żeglarzy, w tym 22 Polaków.

(sus)

Lekkoatletyka. Halowe ME weteranów Nasi w czołówce

21 medali zdobyli Polacy w halowych lekkoatletycznych mistrzostwach Europy weteranów w szwedzkiej miejscowości Eskilstuna. W gronie zdobywców krążków są też Pomorzanie. O dwa srebrne medale w kategorii wiekowej 45-49 lat postarała się Janina Łuniewska z Redy,

zajmując drugie miejsce w chodzie na 3000 i 10 000 m. Na takich samych dystansach w chodzie mężczyzn w kat. 65-69 lat srebrne krążki wywalczył Jan Białous z Gdańska. W zawodach startowało ponad 1,5 tys. weteranów.

(ko)

Jeśli będziesz potrzebował pomocy

Pogotowie wielkanocne

Przygotowaliśmy spis adresów i telefonów aptek i szpitali, które w okresie świątecznym będą pełniły dyżury.

Gdańsk

Apteki całonocowe dyżurujące w dniach 27-28 marca:

- Cefarm, Przymorze, ul. Opolska 3a, tel. 556 38 22
- Cefarm, Zaspia ul. Startowa 6, tel. 559 23 27
- Dworcowa, ul. Podwałe Grodzkie 1, tel. 346 25 40
- Aptecus IV, ul. Podwałe Grodzkie 1, tel. 763 10 74
- Euroapteka, ul. Kołobrzaska 41a (Alfa Centrum), tel. 761 89 65

26 marca czynna w godz. 9-16

- Szpital:**
- Ambulatorium Chirurgiczne Akademii Medycznej, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90
 - Kliniczny Oddział Ratunkowy, ul. Dębinki 7, tel. 349 28 01 (informacja) tel. 349 29 43
 - Szpital Specjalistyczny im. Wojciecha Adalberta, Zaspia, al. Jana Pawła II 50, tel. 346 96 46
 - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31
 - Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18, 552 63 26

Gdynia

Apteki całonocowe:

- Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 620 19 82
 - Dyżurna, pl. Kaszubski 8, tel. 661 75 94
- Szpital:**
- Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01
 - Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 699 83 00
 - Akademickie Centrum Medycyny Morskiej i Tropikalnej, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 622 42 12

Sopot

Apteki:

- Dr Geppert, ul. Kościuszki 7, tel. 551 32 89, 27 marca – dyżur całonocowy, 28 marca w godz. 9-17
 - Kamienny Potok, ul. Małopolska 1/3, tel. 550 50 32, 28 marca – dyżur całonocowy
- Pogotowie:**
- ul. Chrobrego 10, tel. 551 11 56

Pruszcz Gdański

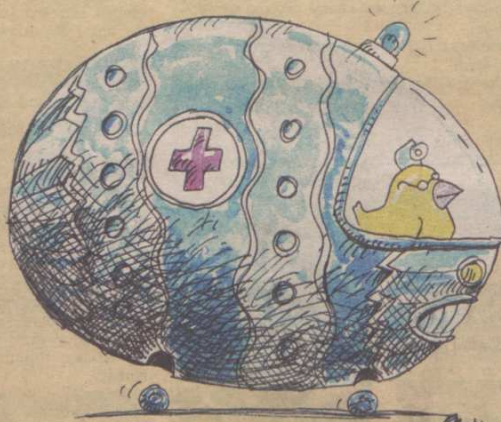
Apteki:

- Remedium, ul. Chopina 36, tel. 683 11 73, 26-27 marca – dyżur całonocowy
 - Osiedlowa, ul. Niepodległości 2a/9, tel. 683 58 00, 28 marca – całonocowo
- Pogotowie:**
- ul. Wojska Polskiego 16, tel. 682 24 00

Starogard Gd.

Apteki:

- Pod Orlem, Rynek 9, tel. 562 22 60, 27 – dyżuruje całą dobę, przerwa – w pon. od 8 do 20; 28 marca rozpoczyna dyżur od godz. 20
 - Pigulka, ul. Droga Nowowiejska 3, tel. 562 75 83, dyżuruje 28 marca w godz. 8-20
- Pogotowie:**
- Oddział Ratunkowy Szpitala św. Jana, ul. Bawleńskiego 1, tel. 562 30 31



Tczew

Apteki:

- Kopernika, ul. Kopernika 1, tel. 531 26 30, 27-28 marca – całonocowo
 - Echo (obok Nomi), ul. Kwiatowa 4, tel. 530 32 34 – 27-28 marca – całonocowo
- Pogotowie:**
- ul. Wojska Polskiego 5, tel. 777 66 86

Nowy Dwór Gd.

Apteki:

- Nowodworska, ul. Wejhera 13, tel. 246 21 60, 27 marca – całonocowo
 - Żuławska, ul. Warszawska 17, tel. 247 20 30, 28 marca czynna całą dobę
- Szpital:**
- ul. Dworcowa 12, tel. 247 24 11

Sztum

Apteki:

- Medicus, ul. Morawskiego 1, tel. 277 37 95, 27 marca – całonocowo

- św. Anny, Galla Anonima 12, tel. 277 50 50, 28 marca – całonocowo

Pogotowie:

- ul. Reja 12, tel. 277 23 33

Malbork

Apteki:

- Malborska, ul. Słowackiego 75, tel. 273 52 33, 27-28 marca – czynna całą dobę
- Szpital:**
- ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 646 02 00
- Pogotowie ratunkowe:**
- ul. plac Słowiański 71/73, tel. 646 02 95

Kwidzyn

Apteki:

- Nowa, ul. Chopina 9, tel. 279 42 19, 27 marca – całonocowo

Pogotowie:

- ul. Chopina 15, tel. 677 43 07

Szpital:

- Szpital Specjalistyczny im. F. Ceynowy, ul. Jagalskiego 10, tel. 572 72 00

Puck

Apteki:

- Pucka, plac Wolności 12, tel. 673 25 16, czynna 27-28 w godz. 10-14, dyżur nocny 27 marca od 20 do 8
 - Esculap, ul. Wejherowska 3, tel. 673 39 77, czynna 28 marca w godz. 20 – 8
- Szpital i pogotowie:**
- ul. 1 Maja 13, tel. 673 20 71

Kościerzyna

Apteki:

- Pod Niedźwiedziem, ul. Rynek 19, tel. 686 20 07, dyżury całonocowe
- Szpital**
- ul. Piechowskiego 38, tel. 686 00 00
- Pogotowie:**
- ul. Piechowskiego, tel. 686 06 66

Kartuzy

Apteki:

- im. Tadeusza Kościuszki, ul. Kościuski 17, tel. 681 32 13, dyżuruje 27 marca w godz. 9-15
 - im. Majkowskiego, ul. 3 Maja 13, tel. 681 32 13, 27 marca – w godz. 15-22
 - Przy rynku, ul. Rynek 10, tel. 681 04 84, czynna 28 marca w godz. 9-16
 - św. Huberta, ul. Wybickiego 3 a, tel. 681 45 60, 28 marca w godz. 9-15
- Szpital:**
- ul. Ceynowy 7, tel. 685 48 00

Chojnice

Apteki:

- Piłsudskiego, ul. Piłsudskiego 20 a, tel. 396 75 40, 27 i 28 marca – dyżur całonocowy
- Szpital**
- ul. Leśna 8, tel. 395 65 00

Bytów

Apteki:

- św. Ducha, ul. Sikorskiego 14, tel. 822 80 80, dyżuruje całonocowo do 28 marca do godz. 8 rano
 - Jesionowa, ul. Domańskiego 3, tel. 822 44 19, 28 marca od 8 rano
- Pogotowie:**
- ul. Lęborska 13, tel. 822 85 00

Miastko

Apteki:

- Centralna, Armii Krajowej 22, tel. 857 90 01, 27 marca – całonocowo
 - Pod Lipami, ul. Dworcowa 24 a, tel. 857 22 56 – od 28 marca – całonocowo
- Szpital i pogotowie:**
- ul. Józefa Wybickiego 30, tel. 857 26 86

Lębork

Apteki:

- Bluszcowska, ul. Czołgistów 33, tel. 859 33 205, 27-28 marca czynna całą dobę
- Pogotowie:**
- ul. Węgrzynowicza 13, tel. 863 31 12

Sławno

Apteki:

- Pharmicum, ul. Jedności Narodowej 36, tel. 810 38 49, 27 – całonocowo
 - Esculap, ul. Armii Krajowej 33 b, tel. 810 33 61, 28 marca od godz. 8 rozpoczyna dyżur całonocowy
- Szpital:**
- ul. 1 Pułku Ułanów 9, tel. 810 30 33

Człuchów

Apteki:

- Nowa, ul. Sobieskiego 1, tel. 83 41 178, 27 marca – dyżur całonocowy
 - Oberland, ul. Długosza 29, tel. 83 417 52, 28 – dyżur całonocowy
- Szpital:**
- ul. Szczecińska 16, tel. 834 22 81

Słupsk

Apteki:

- Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 842 49 57, 27 i 28 marca pełni dyżur całonocowy
- Szpital:**
- ul. Obronców Wybrzeża 4, tel. 842 42 35
 - ul. Kopernika 28, tel. 842 55 74

Ustka

Apteki:

- Herba-Vitae, ul. Grunwaldzka 160/1, tel. 814 70 48 – 27 i 28 marca – dyżur całonocowy
- Szpital:**
- ul. Mickiewicza 12, tel. 814 69 68

Przekaż 1 procent podatku!

W zeznaniu podatkowym za 2004 rok możesz odliczyć darowiznę przekazaną na rzecz organizacji pożytku publicznego. Podpowiemy, jak to zrobić. Opublikujemy listę uprawnionych instytucji.

już we wtorek w Dzienniku